

Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze

ORGAN IZBY HANDLOWEJ W KATOWICACH * WYCHODZI DWA RAZY W MIESIĄCU

Redakcja: Izba Handlowa w Katowicach, Plac Wolności 8, Telefon Nr. 237 2082 i 2261 * Administracja: Katowice, Plac Wolności Nr. 8 * Konto czekowe P. K. O. Katowice Nr. 304014 * Cena pojedynczego numeru wynosi 1 zł * Prenumerata w kraju kwartalnie zł 6; półrocznie 11; rocznie 22; za granicą 50% drożej * Cennik ogłoszeń wysyła Administracja na żądanie

*

KATOWICE, 21 MAJA 1931

*

2-gie Wiosenne Targi Katowickie

*N*ic tak nie krzepi ducha, jak pokazanie w zły czas, że nie tracimy rozumu, i że zachowaliśmy nadzieję na jaśniejsze jutro. W chwili wielkiej depresji ekonomicznej dobrze jest przekonać się, że ludzie nie założyli rąk, i że myślą o przyszłości, nie zaniedbując przykrego jutra.

Urządzenie Targów Katowickich witamy, jako objaw odważnej przedsiębiorczości naszego przemysłu i handlu. Życzymy im powodzenia, widząc w stosunkowo licznej obecności Targów wiarę w lepszą przyszłość, w moc przetrwania kryzysu.

Bezrobocie, ta główna troska i towarzysz złej konjunktury, maleje, wprawdzie zwolna, lecz stale. W przemyśle widzimy zaczątki poprawy. Handel zdaje się przetrzymał najgorszy czas.

Blade jeszcze światelko poprawy napędza nas otuchą, że już gorzej nie będzie, przeciwnie, stopniowo będzie następować polepszenie.

Dobrze zrobiło Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy, że nie ustało w swej pracy i urządziło mimo wszystko ten pokaz, będący najlepszą propagandą naszego przemysłu i handlu.

Szczęść Boże!

Redakcja

„Górnośląskich Wiadomości Gospodarczych“.



Wszyscy do szeregu!

Niewiadomo jeszcze, jaki obrót weźmie sprawa ratyfikowanej przez nasze ciała ustawodawcze „umowy gospodarczej“ z Niemcami z 17 marca 1930 roku. Niewiadomo mianowicie, czy parlament niemiecki także ze swej strony przyjmie ten polsko-niemiecki traktat handlowy, którego trwanie obliczone jest na razie na jeden rok. To wszelako jest pewne, że w razie definitywnego zatwierdzenia umowy, wywoła ona szczególnie w życiu gospodarczym zachodnich dzielnic naszej Rzeczypospolitej poważne zmiany — niestety na niekorzyść żywiołu polskiego.

Blisko sześćoletnia wojna celna między Rzeszą niemiecką i naszą Rzeczpospolitą wyparła z naszego terenu długi szereg towarów niemieckich a z powodu zmian politycznych musieli opuścić nasz kraj bardzo liczni obywatele niemieccy i optanci, którym wybujałe poczucie patriotyczne nie pozwoliło oddychać powietrzem polskiem. Teraz, gdy ochłoneli i uprzytomnili sobie, że w Polsce i na Polakach można robić niezłe interesy i że właśnie dzięki umowie gospodarczej będą mogli z powrotem osiedlić się u nas, z całą pewnością wielu z pośród nich powróci, by wykorzystać swe dawne znajomości terenu, ludzi i stosunków i by przy pomocy łatwo dostępnych kredytów rozwinąć energiczną akcję celem zasypania Polski wyrobami przemysłu niemieckiego.

Z pewnością niejednen z naszych miejscowych kupców, już dla samego uniknięcia konkurencji zagranicznej, będzie także starał się nawiązać stosunki z fabrykantami i hurtownikami w Niemczech, by po wejściu w życie traktatu sprowadzać od nich towary.

Czy tak czy owak, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że po zakończeniu wojny celnej Niemcy zaczęną zasypywać Polskę swymi towarami. Jeżeli one będą „biły“ produkty polskie taniością i jakością, niejedna fabryka i niejednen warsztat u nas podupadnie i zniknie a w rezultacie liczna rzesza robotników znajdzie się bez zajęcia na bruku.

Będziemy wtedy świadkami faktu zamknięcia się tak zwanych nożyc w cenach produktów gospodarki rolnej z jednej a przemysłowej z drugiej strony. Towary przemysłowe, importowane z Niemiec, będą tańsze i dzięki temu łatwiej dostępne dla szerokiego mas społeczeństwa naszego. Szeroki ogół, szczególnie ludność rolnicza może zyskać na tym wzmóżonym napływie towarów niemieckich. Ruina jednak grozi całemu szeregowi naszego przemysłu przetwórczego a naszemu przemysłowi przedziałniczemu i tkackiemu powstać stąd musi niebezpieczna konkurencja.

Jak temu niebezpieczeństwu zapobiec? Przemysł polski będzie musiał szukać warunków, któreby mu umożliwiły rzucanie na targ po cenach konkurencyjnych a pod względem jakości nie gorszych i możliwie górujących towarów swej własnej produkcji. W dodatku prawie zupełnie zaniedbany aparat komiwojażerski będzie musiał być na nowo

zmontowany i puszczoney w ruch, a obok niego będą musiały odbywać się w ważnych punktach kraju zbiorowe wystawy - targi, na których w pierwszym rzędzie kupcy-detaliści, w drugim zaś szerokie masy publiczności będą miały sposobność zapoznać się z poszczególnymi dziedzinami wytwórczości polskiej, z taniością i użytecznością jej produktów i z wszystkimi możliwymi warunkami i atrybutami, które jej dozwolą bić na miejscu konkurencję zagraniczną.

Zdajemy sobie tedy z tego sprawę, że przemysł i kupiectwo polskie znajdują się z wielkiem prawdopodobieństwem w trudnych warunkach jeżeli traktat polsko-niemiecki zacznie obowiązywać, lecz powodu do załamывania rąk i rozpaczyny niema, jeżeli tylko fabrykanci i kupcy polscy zechcą należycie zrozumieć niebezpieczeństwo, jakie im grozi i zawczasu zabiorą się do budowania tamy ochronnej przed zalewem niemieckim.

Do jednego z najsukuteeczniejszych środków bezpośredniego zetknięcia producenta z konsumentem, fabrykanta z odbiorcą należą targi.

Tu w Katowicach — w stolicy Województwa Śląskiego i w centrum naszego południowo-zachodniego zagłębia przemysłowego zrozumiano już od samego powstania województwa, że istnieje potrzeba pokazywania ludności tutejszej wytwarzanych w Polsce produktów przemysłu rodzimego. Już w lutym 1923 roku Izba Handlowa urządziła w Katowicach pierwszą ich wystawę, przekonując kupiectwo śląskie, że w Polsce można dostać wszystkie możliwe materiały codziennego użytku i potrzeby we wszystkich prawie jakościach i odmianach, po przystępnych cenach i na dogodnych warunkach.

Przy okazji tego pierwszego pokazu powstała myśl, iż należałoby zorganizować w Katowicach stale i regularnie powtarzające się wystawy - targi. Dla braku odpowiedniego miejsca i potrzebnych funduszy, myśl tę musiano narazie zaniechać, ale kiełkując w głowach działaczy narodowych zamieniła się ona w czyn, gdy przed kilku laty powstało Towarzystwo Propagandy i Wystaw. Dzięki niemu w roku bieżącym targi otwierają po raz wtóry swe podwoje. Zadanie ich jest jasno określone potrzebą zbliżenia przemysłowca polskiego do miejscowego kupca i konsumenta. Rozumna krytyka, którą wytknie popyt, nakłonić może przemysłowca do zastosoowania się do niej i do ulepszenia towaru; produkty polskie, dopasowane do potrzeb i gustów ludności i kupiectwa, nabędą — żeby się tak wyrazić — wewnętrznej mocy i rozmachu, zjednując sobie zwolenników i odbiorców.

Wszystko więc zależeć będzie od umiejętności w działaniu. W każdym razie bez targów Katowickich taki postęp i rozwój, takie zbliżenie produktów polskiego przemysłu do konsumenta i mieszkanka Województwa Śląskiego i sąsiednich zagłębi przemysłowych, nie da się pomyśleć. W tem tkwi ich znaczenie i wielkość. By spełniły swe zadanie, nad tem musimy pracować wszyscy.

J. J. K.

Znaczenie Targów Śląskich

Na południowo-zachodnich kresach Rzeczypospolitej Polskiej przy wschodniej granicy Rzeszy Niemieckiej i Republiki Czechosłowackiej w pobliżu Austrii i Węgier — leży obszar ziemi o powierzchni 4.234 km² i 1.320.000 ilości mieszkańców, dziwnie przypominający swą konfiguracją „małą Amerykę”. — Podobieństwo tej odwiecznie polskiej ziemi śląskiej do Nowego Świata unaocznia nie tylko jej kształt geograficzny — lecz również żywe tętno organizmu nawskróś przemysłowego, gęsty las strzelistych kominów fabrycznych, buchające z nich kłęby dymów, luty ogniste z hut i kuźnic, oraz warkot wind i stukot kilofa w podziemnych kopalniach węgla.

Dziesiątki tysięcy „szarych ludzi” spieszących na zmianę t. zw. szychty — zdąża w tempie gorączkowym do 17 wielkich hut żelaza, 9 walcowni stali, 11 kuźnic i walcowni rur, 11 hut cynku, 9 prażeln błendy cynkowej, 5 walcowni cynku, 2 hut ołowiu i srebra, 9 fabryk materiałów wybuchowych etc., których ogólna produkcja (bez ubocznych produktów) przedstawiała w 1929 roku wartość około zł 1.070.000.000. — tj. ca 120 milionów dolarów U. S. A.

Mrowie robotników, okurzonych pyłem węglowym opuszcza codziennie po godzinach znoju i ciężkiej pracy 46 kopalń węgla, znajdujących się na terenie Województwa Śląsk., by setki pociągów wywieść mogły w świat diamenty, których wydobyta ilość w 1929 roku przedstawiała wartość około zł 663.000.000. — tj. ok. 75 milionów dolarów U. S. A.

W terakocie labiryntu wrzecion i warsztatów tkackich — snuta nić — tworzy najpiękniejsze materiały tkalne, sławnych na świat cały wyrobów bielskich, zatrudniając dziennie około 13.000 pracowników w licznych przędzalniach, farbiarniach etc.

Kilka tysięcy fabryk, przedsiębiorstw przetwórczych i handlowych — dostarcza konsumentom gotowy towar w postaci nawozów sztucznych, przetworów węglowych, chemicznych, drzewnych itd.

Wzorowo urządzone gospodarstwa rolne, hodowlane, ogrodnicze — zaopatrują przemysłowe miasta śląskie w produkty wiejskie, a największa w Polsce targowica w Mysłowicach jest rynkiem obrotów żywca dla zaspokojenia wewnętrznego zapotrzebowania mięsa i transakcji na export. W r. 1929 przedmiotem transakcji handlowych na Targowicy było 69.000 sztuk bydła, 5.841 sztuk cieląt, 105.752 sztuk nierogacizny, na bekony zaś przerobiono i wyeksportowano 15.701 sztuk świń, nie licząc eksportu żywego inwentarza do Czecho-

śłowacji, Austrii, Francji i Włoch. Wartość obrotu Targowicy w 1929 roku wynosiła ponad 100 milionów złotych tj. ca 11 milionów dolarów U. S. A.

Najgęstsza w kraju sieć dróg kolejowych, pocztowo-telefoniczna, doskonałe szosy i gościńce asfaltowane, stwarzają z ziemi śląskiej wraz z jej produkcją perłę korony polskiej.

Dopiero na tle tego obrazu i warunków, zrozumieć można znaczenie ekonomiczne zapoczątkowanego przedsięwzięcia jakim są Targi Śląskie. W następującej dobie wysiłki narodów zbiegać i ogniskować się będą przy organizacji ośrodków pracy, przy rozbudowie własnej racjonalnej produkcji oraz handlu i kładzeniu podwalin pod ogólny dobrobyt obywateli.

Tego wymaga życie jednostek i narodów, tego wymagają stosunki międzynarodowe, płynące z prądem zdarzeń dziejowych, tego żąda najsilniejsze ze wszystkich: niepisane prawo bytu.

Zręczna wymiana towarów i dóbr doczesnych z właściwych rynków zbytu na korzystnych i zachęcających do wzajemności warunkach, wymiana z pożądaną handlowo jednostką czy państwem jako kontrahentem, to wygrana partja ekonomiczna — to zwycięstwo podczas pokoju.

Przemysł i ziemia śląska tak wspaniale rozwinięte, jako potężny producent posiadają wszelkie warunki i szanse, by najtaniej i najekonomiczniej stworzyć właśnie u źródła tj. na tut. terenie wielką coroczną rewję swej wytwórczości, zaś jako konsument mają uzasadnione prawo żądać — by ubiegający się u nich dostawca zaprezentował im na Śląsku dobry i tani towar.

Jak powszechnie wiadomo nowoczesnym sposobem reklamy i transakcji handlowych na całym świecie i wybitnym probierzem podaży i popytu dóbr — są w pierwszym rzędzie racjonalne Targi i Wystawy. W związku z przedstawionym powyżej obrazem i warunkami — nasuwa się logiczna konkluzja, że właśnie na ziemi śląskiej odbywać się mające Targi mają wszelką uzasadnioną rację bytu.

Tą myślą kierowane Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej w roku 1930 pierwsze rzuciło hasło „Targów Śląskich” i nie ustanie w wysiłkach, aż swoją słuszną myśl ekonomiczną rozwinię do rozmiarów i znaczenia międzynarodowego.

Dr. Jerzy Łuszcz.

Działalność Komunalnych Kas Oszczędności Woj. Śląskiego

Z pomiędzy całego szeregu instytucji, które należało odbudować po wojnie, a których rozwój można uznać za zadawałający, znajdują się również i Komunalne Kasy Oszczędności.

Podobnie jak w górnośląskiej części Województwa Śląskiego, tak i cieszyńskie Kasy Oszczędności przeszły te same stadia. Przed wojną rozwijały się i dobrze prosperowały, w czasie wojny większą część swego kapitału ulokowały w pożyczkach wojennych, po wojnie zaś, w czasie inflacji, straciły cały swój majątek i znalazły się znowu w punkcie wyjścia. Sytuacja powojenna była jednak gorszą od sytuacji, jaka istniała w chwili powstawania Kas Oszczędności. Powodów na to złożyło się dużo. Z chwilą wprowadzenia nowej waluty złotowej majątek kas równał się zeru lub mało co ponad tę wartość. Ufność do waluty, jak wogóle sama idea oszczędności zniknęły zupełnie, ponieważ ludność zrozumiała i nauczyła się, że oszczędzanie w czasie dewa-

luacji było czystą stratą, na którą mógł sobie pozwolić tylko człowiek nieprzewidujący. W ten sposób zmysł oszczędnościowy zupełnie zamarł, względnie został zniszczony, ludność oduczona od oszczędzania, oraz z powodu dewaluacji wkładów przedwojennych, zupełnie zniechęcona. Poza tem, powstała w czasie dewaluacji znaczna ilość bankrótów, ogłaszała co chwilę swoje upadłości, narażając swoich klientów na straty i szerząc jeszcze większą nieufność do instytucji finansowych opartych o pewne podstawy.

W tych warunkach Kasy Oszczędności podejmując z powrotem swe zadanie, miały do pokonania wiele trudności. Jeżeli zaś mimo tego uczyniony został krok naprzód i jak się później przekonamy niebylejaki krok, zawdzięczać to należy przeważnie ofiarnej pracy Kas Oszczędności, które z iście mrowczą cierpliwością zabrały się z powrotem do swego dzieła, które należało rozpocząć znów od podstaw, prawie że z niczego.

Na terenie Województwa Śląskiego działa 18 Komunalnych Kas Oszczędności, w tem 6 Kas zorganizowanych przez powiaty, 12 zaś przez miasta. Z liczby 18 Kas 14 położonych jest w górnośląskiej części, 4 zaś w cieszyńskiej części Województwa.

Naogół Kasy są instytucjami starymi i liczą wcale pokązną liczbę „wiosen“, jak np. powiatowa w Lublińcu i miejskie: w Bielsku i Cieszynie, które założone zostały w 1857 r., powiatowa w Rybniku zał. 1859 r., powiatowa w Pszczynie zał. w roku 1860, miejska w Skoczowie zał. w 1871 r., miejska w Katowicach zał. 1878 r. — za wyjątkiem jednej nowopowstałej w roku 1928 Kasy powiatu świętochłowickiego.

Rozwój tych kas, dokonany w ostatnim pięcioleciu, jest znamienym, wskazuje on bowiem na to, że nasze życie gospodarcze wypłynęło już na spokojniejsze wody i że społeczeństwo nasze nauczyło się już z powrotem doceniać znaczenie oszczędności, jako podstawy naszego ustroju gospodarczego.

Ogólna suma bilansowa wszystkich 18 Kas Oszczędności łącznie kształtowała się w poszczególnych latach następująco: w 1925 roku 5.711.400,14 zł, w 1926 r. 14.825.857,29 zł, w 1927 r. 24.955.322,21 zł, w 1928 r. 61.107.095,37 zł, w 1929 r. 86.837.894,88 zł, w 1930*) r. 110.711.851,65 zł.

Cyfry powyższe mówią same za siebie. Jednak dla lepszego uwypuklenia działalności Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego przytoczymy po kolei ważniejsze pozycje bilansowe tak po stronie biernej, jak i po stronie czynnej.

Kapitał zakładowy Kas Oszczędności wynosił w 1928 r. 170.657 zł, w 1929 r. 671.159 zł, w 1930 r. 695.000 zł.

Fundusz zasobowy wynosił:

w 1925 r.	464.643,16 zł	—	około 18%	wkładów oszczędności.
„ 1926 „	2.032.325,45 „	—	25%	„ „
„ 1927 „	2.092.255,03 „	—	11%	„ „
„ 1928 „	2.207.585,88 „	—	3,6%	„ „
„ 1929 „	2.617.063,74 „	—	3,6%	„ „
„ 1930 „	3.520.387,95 „	—	3,9%	„ „

Inne fundusze zasobowe:

w 1925 roku	2.138.806,37 zł
„ 1926 „	3.480.867,50 „
„ 1927 „	3.725.409,04 „
„ 1928 „	4.733.295,24 „
„ 1929 „	4.857.419,71 „
„ 1930 „	2.615.784,84 „

Łączne zatem kapitały własne wynosiły:

w 1925 roku	2.603.449,— zł	t.j. 45,5%	sumy bilansowej
„ 1926 „	5.513.192,— „	37,1%	„ „
„ 1927 „	5.817.664,— „	23,3%	„ „
„ 1928 „	7.111.537,— „	11,6%	„ „
„ 1929 „	8.145.641,— „	8,1%	„ „
„ 1930 „	6.831.171,— „	6,1%	„ „

Na mocy dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 13. kwietnia 1927 r. o Komunalnych Kasach Oszczędności, są one zobowiązane do posiadania funduszu zasobowego w wysokości 5% sumy wszystkich wkładów oszczędnościowych, niezależnie od kapitału zakładowego i innych rezerw. Jak to z powyżej przytoczonych cyfr wynika, warunek ten w łącznej sumie nie został jeszcze spełniony. Tłumaczy się to tem, że pierwsze lata działalności Kas Oszczędności, przypadające na najbardziej ciężki dla nich okres, nie dawał sposobności do tworzenia funduszu zasobowego, który powinien być stworzony z zysków, jakie Kasy osiągną. Lata 1928 i 1929 charakteryzują się tak wielkim rozwojem operacji Kas Oszczędności, że nie mogły one naadążyć za tempem, w szczególności zaś nie mogły

wygospondarzyć tyle czystego zysku, by móc stworzyć należyty fundusz zasobowy.

Niemniej jednak stosunek ten poprawia się i z początkiem 1931 roku Kasy Oszczędności odrzuciły poważną część zysków na cele funduszu zasobowego, który wskutek tego znacznie wzrosł.

Większy spadek innych funduszy zasobowych z 4,8 milj. zł na 2,6 milj. zł w roku 1930, tłumaczy się zużyciem funduszy waloryzacyjnych na powiększenie operacji kredytowych.

Wkłady oszczędnościowe i salda kredytowe rachunków bieżących wynosiły:

w 1925 roku 2.662.572,17 zł, 1926 r. 7.836.517,58 zł, 1927 r. 18.002.950,21 zł, 1928 r. 50.952.962,64 zł, 1929 r. 72.627.386,81 zł, 1930 r. 88.615.383,57 zł.

Z sum powyżej wymienionych przypadało na rachunki bieżące: w 1925 r. 229.965,28 zł, 1926 r. 42.171,72 zł, 1927 r. 1.018.727,17 zł, 1928 r. 4.975.946,46 zł, 1929 r. 9.824.352,44 zł, 1930 r. 6.206.746,68 zł, reszta zaś przypadała na właściwe wkłady oszczędnościowe.

Powszechnie twierdzi się, że Komunalne Kasy Oszczędności zebrały olbrzymie kapitały pieniężne publiczne i że one stanowią główną podstawę ich działalności.

Celem sprostowania tych poglądów pozwolimy sobie przytoczyć, że wkłady oszczędnościowe, złożone przez prywatnych wkładców wynosiły w końcu 1930 roku 64 miliony złotych, zaś przez publicznych wkładców, w tym samym czasie tylko 22 miliony zł.

Pod pojęcie publicznych wkładców podciągnięte są: instytucje państwowe, samorządowe i prawno-publiczne (Zakłady Ubezpieczeń, Kasy Chorych, gminy itp.)

Redyskont weksli, z którego korzystały Kasy Oszczędności w innych instytucjach kredytowych, wynosił:

1925	1926	1927
19.860,78 zł	134.308,06 zł	102.188,41 zł
1928	1929	1930
233.075,30 zł	474.618,82 zł	2.044.597,63 zł

zaś kredyty udzielone kasom wynosiły:

1925	1926	1927
163.692,62 zł	798.970,35 zł	400.141,— zł
1928	1929	1930
1.199.033,50 zł	2.280.681,97 zł	3.229.257,— zł

czyli, że łączne zadłużenie kas wynosiło:

w 1925 roku	183.552,— zł	t.j. 5%	sumy bilansowej
„ 1926 „	933.278,— „	6%	„ „
„ 1927 „	502.329,— „	2%	„ „
„ 1928 „	1.432.108,— „	2,3%	„ „
„ 1929 „	2.755.299,— „	3,1%	„ „
„ 1930 „	5.273.854,— „	4,7%	„ „

Wykazany powyżej stosunek procentowy zadłużenia Kas Oszczędności, wykazuje wprawdzie wzrost za ostatni rok, jednak dla ścisłości zaznaczyć należy, że w dużej mierze przyczynił się do tego znaczny wzrost redyskontu, który wzrósł o przeszło 1,5 miliona zł, a który również został zaliczony na obligo Kas, jakkolwiek Kasy Oszczędności korzystając z redyskontu, przekazują swoje wierzytelności (weksle klientów) innym instytucjom bankowym i tylko z tego tytułu ponoszą za nie odpowiedzialność. Podawany materiał wekslowy, składający się z dużej ilości weksli opiewających przeważnie na małe kwoty, nie przedstawia dla Kas prawie żadnego ryzyka, względnie bardzo małe.

Przechodząc z kolei do operacji czynnych stwierdzamy, że Kasy miały w pogotowiu kasowym pierwszego rzutu następujące kwoty:

1925 r.	1926 r.	1927 r.
130.701,04 zł	781.541,53 zł	526.260,42 zł

*) Dane tymczasowe, zestawione z bilansów brutto z dn. 31. grudnia 1930 r.

1928 r. 823.663,32 zł
zaś w bankach ulokowano za krótkoterminowem wypowiedzeniem

1925 r. 843.323,43 zł
1928 r. 8.534.460,55 zł

Niezależnie od tego w papierach państwowych ulokowane zostało, czyli tak zwane pogotowie kasowe drugiego rzutu:

1925 r. 263.785,36 zł
1928 r. 3.372.279,63 zł

W papierach wartościowych funduszu zasobowego:

1925 r. 2.642,— zł
1928 r. 1.783.682,51 zł

czyli, że łącznie pogotowie własne Kas Oszczędności wynosiło:

w 1925 roku 1.240.451,— zł czyli 46,58% sumy bilansowej
„ 1926 „ 4.750.683,— zł „ 60,62% „ „
„ 1927 „ 8.736.020,— „ „ 48,52% „ „
„ 1928 „ 14.514.084,— „ „ 28,48% „ „
„ 1929 „ 20.445.260,— „ „ 28,15% „ „
„ 1930 „ 13.881.663,— „ „ 15,66% „ „

Ubytek zapasów kasowych w ostatnim roku tłumaczyć należy przeciągającym się kryzysem gospodarczym, jaki przeżywaliśmy, a który jeszcze trwa, oraz wzmogoną działalnością kredytową Kas Oszczędności.

Operacje kredytowe Komunalnych Kas Oszczędności przedstawia się następująco:

Kredytu wekslowego udzieliły Kasy Oszczędności:

1925 r. 303.485,23 zł
1928 r. 7.062.133,01 zł

Pożyczek na skrypty dłużne:

1925 r. 717.172,01 zł
1928 r. 4.128.466,46 zł

Pożyczek na rachunkach bieżących pod zastaw:

1925 r. 680.727,54 zł
1928 r. 6.102.556,52 zł

Pożyczek hipotecznych:

1925 r. 1.356.585,48 zł
1928 r. 22.892.061,07 zł

Pożyczek komunalnych:

1925 r. 997.951,08 zł
1928 r. 2.290.022,98 zł

Łączna zatem suma kredytów udzielonych przez Kasy wynosiła:

1925 r. 4.055.920,— zł
1928 r. 42.475.238,— zł

Jeżeli zechcemy przeprowadzić podział na kredyt krótko i długoterminowy i ustalić ich wzajemny stosunek, natrafimy na trudności.

Bezsprzecznie do kredytu długoterminowego zaliczyć wypadnie:

- pożyczki hipoteczne,
- pożyczki komunalne,
- skrypty dłużne.

Niezależnie od powyższego, poważna część kredytów wykazywanych pod weksle zdyskontowane, oraz pod pożyczkami terminowemi, jest kredytem długoterminowym, przechodzącym ponad okres jednego roku. Dla ścisłości więc należy przyjąć, że z sum tych co najmniej 20% jest właściwie mówiąc kredytem długoterminowym i dodać do poprzedniej grupy.

W ten sposób otrzymamy zestawienie, według którego kredyt długoterminowy wynosił, w latach:

1925 3.268.850,— zł t. j. 80,59% ogółu kredytów udzielonych
1926 5.650.644,— „ „ 70,35% „ „ „
1927 10.041.738,— „ „ 73,06% „ „ „
1928 30.943.486,— „ „ 72,85% „ „ „
1929 43.683.227,— „ „ 73,14% „ „ „
1930 62.658.170,— „ „ 72,43% „ „ „

Kasy Oszczędności angażując się poważnie w kredyty długoterminowe, dały wybitny dowód, że rozumieją swoje społeczne obowiązki nałożone przez ustawodawcę i przyczyniły się w znaczny sposób do wzmocnienia ruchu budowlanego na terenie Województwa.

Prawda ta wystąpi jeszcze wyraźniej, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w obecnych czasach bardzo mało instytucji udziela kredytów długoterminowych na cele budowlane.

Z powodu braku danych, nie możemy udowodnić cyfrowo, jaki zasięg miała działalność kredytowa Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego, niemniej jednak, na podstawie dokładnej znajomości stosunków określić go można, jako bardzo szeroki. Przeciętna pożyczka wekslowa i na skrypty dłużne waha się pomiędzy 1000 do 3000 zł, dla kupiectwa zaś i rzemiosła około 5000 zł, zaś przeciętna pożyczka hipoteczna około 10—15.000 zł.

Na podstawie tych szacunkowych cyfr możemy obliczyć, że kredyt Kas Oszczędności płynie szerokim strumieniem, przychodząc z pomocą rzemiosłu, rolnictwu, kupiectwu, drobniejszym zakładom wytwórczym oraz robotnikom i urzędnikom.

Własne ruchomości i nieruchomości Kas wynosiły: w 1925 r. 355.318 zł, 1926 r. 1.436.179 zł, 1927 r. 1.538.411 zł, 1928 r. 1.773.353 zł, 1929 r. 1.999.794 zł, 1930 r. 3.108.459 zł.

Jako uzupełnienie powyższych cyfr wypada przytoczyć, że suma bilansowa rachunku zysków i strat wynosiła: w 1926 roku 1.684.953,87 zł, 1927 r. 1.705.086,73 zł, 1928 r. 3.802.015,25 zł, 1929 r. 7.325.928,88 zł, przyczem uwypuklić należy, że procenty i prowizje wypłacone i otrzymane wynosiły:

w roku 1926 1927 1928 1929
wypłacone 467.937,25 822.729,05 2.253.985,24 4.331.182,42
otrzymane 1.001.473,63 1.250.836,32 3.483.610,47 6.778.960,91
zaś koszta handlowe, osobowe i rzeczowe:
w roku 1926 1927 1928 1929
248.438,69 zł 326.835,62 zł 689.169,58 zł 1.061.015,75 zł
czyli znikomy odsetek.

Przedstawione powyżej rezultaty działalności Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego byłyby niepełne, gdyby nie uwzględniło się sytuacji, w jakiej się Kasy Oszczędności po wojnie znalazły, gdzie musiały one pokonać szereg trudności, o których wspomniano na początku.

Tylko bardzo intensywna praca i umiejętna propaganda mogły spowodować takie wyniki.

Miarą tej pracy i propagandy jest 70.620 oszczędzających w końcu 1929 r. w K. K. O. W. Śl. oraz przeszło 26.000 dzieci szkolnych, zorganizowanych w Kasach Oszczędności.

Również i sfery robotnicze zostały wciągnięte w orbitę wpływów idei oszczędnościowej przez zorganizowanie robotniczej Kasy Oszczędności przez Komunalną Kasę Oszczędności powiatu Świętochłowickiego. Jest to narazie początek, do Kasy bowiem należy tylko 1100 robotników, niemniej jednak da ona podstawę do dalszego kontynuowania tego rodzaju oszczędności.

Z powyżej przytoczonych momentów i cyfr konkluzje są jasne. Wskazują one bowiem, że Kasy Oszczędności rozwijają się dobrze, że działalność ich z roku na rok wzrasta, że rola ich jako instytucji kredytowych jest bardzo poważna i że będąc rozsądnymi ideami, na podstawie której opiera się nasz ustrój gospodarczy, wywiązały się ze zadania nałożonego przez ustawodawcę i społeczeństwo. **Marjan Tułacz.**

przemysłu żelazo-wytwórczego

Organizacja, racjonalizacja, modernizacja produkcji, oto współczesne hasła, przenikające umysły kierowników naszych ośrodków dyspozycji gospodarczej. Przeprowadzona racjonalizacja produkcji wysunęła potrzebę również udoskonalenia aparatu wymiany, któryby mógł sprostać zwiększonej zdolności produkcyjnej poszczególnych zakładów indywidualnie oraz grupowo.



Meble stalowe w sali posiedzeń

Odpowiednikiem przeprowadzonej koncentracji w produkcji jest zreorganizowanie i dostosowanie do nowych potrzeb organizacji handlowych danych przemysłów. Przez te etapy rozwoju przeszła już dawno Ameryka oraz wyżej postawione od nas gospodarczo niektóre kraje zachodnio-europejskie. Jak się ustosunkował zreorganizowany przemysł i handel do trzeciego czynnika decydującego o ich powodzeniu, t. j. konsumenta?

Tym problemem, przedyskutowanym i uznanym za najważniejszy na zachodzie, zajęły się żywiej w ostatnich czasach również w Polsce różne należycie zorganizowane przemysły. Wynikiem tego, prócz wzmocnienia reklamowej i akwizycyjnej działalności indywidualnej poszczególnych zakładów, jest tworzenie zbiorowej propagandy zasadniczych produktów przemysłu (n. p. nawozy sztuczne, cukier, cement, żelazo). Organizacje tych przemysłów przeszły z negatywnego stanowiska obrony swoich postulatów wobec władz i urzędów, jak n. p. sprawy podatkowe, celne, taryfowe itp. do rozwijania pozytywnej, planowej i celowo pomyślanej działalności propagandowej.

Należy przytem zauważyć ciekawą różnicę, jaka zachodzi między klasycznym krajem wszelkiego rodzaju reklamy i propagandy, którym są Stany Zjednoczone, a krajami europejskimi. W Ameryce w pierwszej linii myśli się co i jak należy sprzedawać, a następnie jak najlepiej i najtaniej wyprodukować. Zaczyna się zwykle od przeprowadzenia szczegółowej analizy rynku i skoro w tym kierunku osiągnięto pozytywne wyniki, przeprowadza się natychmiast akcję propagandową, zwiększając jednocześnie produkcję względnie stwarzając nowe jej działy. W Europie — a w szczególności

u nas — odwrotnie, dużo więcej uwagi poświęca się usprawnieniu produkcji niż aparatowi wymiany.

Szalony rozwój reklamy i propagandy w Ameryce, koszty której wynoszą 25% ogólnych kosztów handlowych, wytworzył zasadę, że producent wzgl. sprzedawca przychodzi do konsumenta, a nie odwrotnie. W tych więc warunkach nie można sobie wyobrazić w Ameryce firmy handlowej, nieprowadzącej intensywnej akcji reklamowej, oraz przemysłu — propagandowej, gdzie koniecznym uzupełnieniem Wydziałów Sprzedaży są ich nadbudowy w formie Wydziałów Propagandowych. Przerost reklamy i propagandy w Ameryce był również jednym z czynników, które wpłynęły na podwstanie obecnego kryzysu istniejącego tam w niemniej silnym stopniu niż w Europie. Pan Aleksander Szczepański, b. generalny konsul w Bytomiu, a następnie w Chicago, w swoim ostatnim odczycie w Kole Ekonomistów w Katowicach stwierdza jednak zasadniczą różnicę między kryzysem amerykańskim i europejskim:

„O ile pierwszy jest wybitnie kryzysem nadprodukcji spowodowanej dysproporcją między ilością wytwarzanych masowo produktów, a istniejącymi możliwościami konsumpcyjnymi, o tyle obecny europejski kryzys jest przemijającym kryzysem niedostatecznej konsumpcji.“



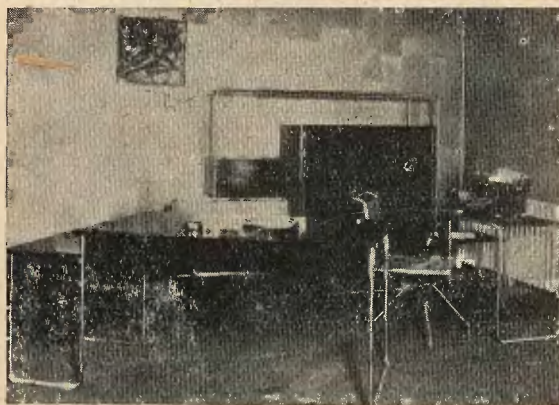
Ławki żelazne w szkole

Stan pojemności wewnętrznych rynków konsumpcyjnych poszczególnych krajów europejskich daleki jest od stanu nasycenia. Oto kilka cyfr charakteryzujących konsumpcję w r. 1929 na głowę ludności w poszczególnych krajach, tak zasadniczego surowca, jakim jest żelazo, które to cyfry jaskrawo ilustrują istniejące możliwości ich powiększenia.

Stany Zjednoczone	450 kg
Niemcy	205 kg
Anglia	175 kg
Francja	170 kg
Polska	34 kg

Przemysły żelazne poszczególnych krajów europejskich poświęciły po wojnie swoje wysiłki w głównej mierze racjonalizacji i usprawnieniu technicznemu produkcji. Głód towa-

rowy, powstały jako wynik wojny, został szybko zaspokojony. Konjunktura się załamała, a unieruchomienie fabryk, ograniczenie produkcji i coraz większe bezrobocie zmusiły do zastanowienia się nad ich przyczynami i środkami zaradzenia. Okazało się, że pierwszym warunkiem masowej produkcji jest jej ciągłość, że proste i przestarzałe metody organizacji przemysłu i handlu żelaza wymagały reformy. Aby sobie zapewnić ciągłość produkcji, przemysły żelazne poszczególnych krajów europejskich musiały za przykładem Ameryki zwrócić uwagę na zagadnienia rozdziału zbytu, na budzenie i wywoływanie nowych, względnie wzmacnianie już istniejących potrzeb. Ciasnota europejskich rynków konsumpcyjnych i zwiększona konkurencja między żelazem i innymi



Meble stalowe w gabinecie

zamiennymi materiałami przekonała konserwatywną Europę o słuszności tezy amerykańskiego przemysłu stalowego:

„Nie stać przemysłu stalowego na to, aby mógł zaniedbywać propagandę zbytu. Musi on stwarzać dla stali przychylną atmosferę, aby uchronić ją przed konkurencją innych tworzyw.“

Po zasadniczym uregulowaniu zagadnień produkcji i porozumień co do rynków zbytu przystąpiły więc przemysły żelazne poszczególnych krajów europejskich do zorganizowania odpowiednich biur propagandowych, mających na celu akcję w kierunku podniesienia konsumpcji wewnętrznej swych rynków zbytu przez **zapewnienie stali należytego miejsca w różnych dziedzinach zastosowania oraz dla badania i rozszerzania nowych możliwości jej zastosowania**. Biura takie powstały w Niemczech, Anglii, Francji, Belgii, Węgrzech, Czechosłowacji.

Polski przemysł żelazny, po powołaniu do życia Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, uporządkowaniu rynku wewnętrznego branży żelaznej i prawie zupełnym zamknięciu przywozu żelaza z zagranicy, nie spoczywa również bezkrytycznie. Nie wykorzystuje istniejącego stanu rzeczy, uprzywilejowanego dostawcy, do którego musi być skierowane całe zapotrzebowanie, lecz pojmuje swą rolę jako rolę każdego kupca, który musi przejść do aktywnej propagandy wyrobów, w zbycie których jest zainteresowany. W roku ubiegłym zostało zorganizowane również u nas biuro propagandowe przemysłu żelaznego w formie „Poradni dla Zastosowania Żelaza“ Syndykatu Polskich Hut Żelaznych w Katowicach.

Dotychczasowe doświadczenia „Poradni“ wykazały, że **bez należyte postawionej i celowo prowadzonej propagandy, nawet przy istnieniu kartelu, jakim jest Syndykat Polskich Hut Żelaznych, nie można wyzyskać wszystkich istniejących już naturalnych możliwości zbytu**, abstrahując już od faktu forsowania nowych zastosowań żelaza szeroko już rozpowszechnionych w innych krajach.

Wykazała się jasno potrzeba ścisłej współpracy wytwórcy i przetwórcy żelaza i ich wspólnych organizacji, czyli wszystkich związanych jednym, ale zato realnym interesem, mianowicie interesem zbytu swego produktu. To też działalność „Poradni dla Zastosowania Żelaza“ została ujęta koncentrycznie. Współdziała ona z jednej strony z największymi grupami przemysłu metalowego, jak np. zakładami konstrukcji żelaznych, wytwórniami taboru kolejowego, samochodów i karoseryj, meblami stalowymi, siatek drucianych, blach ocynkowanych, **poświęcając wiele wysiłków robocie organizacyjnej celem zastąpienia niedość żywotnej inicjatywy samych zainteresowanych czynników**. Z drugiej zaś utrzymuje kontakt z grupami zainteresowanych konsumentów, jak przemysł, rolnictwo, przedsiębiorstwa państwowe i komunalne, komunikacja, budownictwo itp.

Akcja prowadzona przez „Poradnię dla Zastosowania Żelaza“ Syndykatu P. H. Ż. dąży do:

1. zastąpienia zagranicznych wyrobów krajowymi,
2. zwiększenia zbytu w tych gałęziach, które obecnie już konsumują żelazo, a zdolne są powiększyć jego zastosowanie.

Poócz tego poświęca się wiele uwagi nowym zastosowaniom żelaza, jak też staraniom zwiększenia eksportu pośredniego gotowych wyrobów, które przerabia przemysł metalowy. **Propaganda zbiorowa prowadzona przez „Poradnię“ podkreśla konsumpcję żelaza jako materiału podstawowego w różnych zastosowaniach i ma na celu uświadomienie bezpośrednio konsumenta, przygotowując go równocześnie pod propagandę indywidualną poszczególnych zakładów**. Pozostaje ona w ścisłym kontakcie w pierwszej linii z analogicznymi organizacjami amerykańskiego, niemieckiego, angielskiego i francuskiego przemysłu żelaznego, między którymi następuje wymiana doświadczeń celem zapewnienia stali należytego miejsca w różnych dziedzinach zastosowania.

W swej działalności „Poradnia“ zajmuje się jednocześnie producentem, konsumentem i odsprzedażą. Odpowiednie prasie fachowej i codziennej przesyła artykuły, notatki itp., wydaje broszury, ulotki, organizuje odczyty, kursy, wyświetla filmy itd. Ponieważ obok filmu i ilustracji, targi i wystawy posiadają pierwszorzędne, niedoceniane u nas znaczenie propagandowe, ma zamiar przemysł żelazny również brać



Meble stalowe syst. „Desta“

w nich zbiorowy udział. Jak wiadomo, Powszechna Wystawa Krajowa przekonała naocznie setki tysięcy obywateli polskich o możliwościach rodzimej produkcji. Utrwalenie tego przekonania leży w zakresie działalności organizacji do tego powołanych.

Racjonalnemu wykorzystaniu targów i wystaw poświęcają dużo uwagi przemysły żelazne poszczególnych krajów.

Liczy się nie tylko na zainteresowanie fachowca danego działu, lecz również na szerokie masy zwiedzających, tak np. na wystawach budowlanych i mieszkaniowych, pokazywane są domy o szkielecie żelaznym, modele tychże, meble stalowe, liczne fotografie itp., na wystawie higienicznej — meble stalowe itp. zastosowania żelaza w higienie, na wystawie rolniczej — w rolnictwie, wystawy hodowlane są odpowiedniemi miejscami do propagowania różnego rodzaju specjalnych urzą-

dzeń z żelaza. Najbardziej bogaty przegląd różnego rodzaju ciekawych zastosowań żelaza obejrzeć można zawsze na Targach Lipskich, na których niemiecki przemysł żelazny posiada własną stałą halę wystawową.

Rozszerzenie stosowania żelaza i podniesienie cyfr jego konsumpcji jest zagadnieniem ogólnogospodarczym dwudziestego wieku i przez to nabiera szczególnej wagi.

M. Krzymuski.

Sprawy podatkowe

Sprawy podatkowe.

Okólnikiem z 2. III. 1931 L. D. V. 1259/2/31 poleciło Ministerstwo Skarbu uznawać słuszność jednorazowego spisania na straty całej różnicy przy realizacji listów zastawnych i obligacji otrzymanych przez podatnika od instytucji finansowej z tytułu zaliczenia udzielonej mu pożyczki, a to w myśl tezy N. T. A., iż strata ta jest stratą tego roku operacyjnego, w którym sprzedawać walorów miała miejsce. Jeżeli jednak dłużnik amortyzuje tę stratę przez cały czas spłaty pożyczki, nie należy tego sposobu spisywania tej straty kwestionować.

Tym samym okólnikiem poleciło Ministerstwo uwzględniać jako stratę różnicę w wartości książkowej długu przedwojennego i faktycznej spłacie tego długu na zasadzie jego waloryzacji — jednak tylko w tym roku operacyjnym, w którym spłata miała miejsce, względnie w którym strata stała się płatnikowi wiadoma z dokonanego przewalutowania długu, ugody z wierzycielem lub t. p. Wprowadzenie takiej straty do ksiąg musi nastąpić w tym samym roku, w którym wysokość jej została ustalona, inaczej bowiem, jako strata z lat ubiegłych, nie mogłaby być uwzględniona.

Okólnikiem z 6. III. 1931 L. D. V. 1346/2/31 wyjaśniło Ministerstwo w związku z postanowieniami art. 6 i 21 ust. trzeciej ustawy o pod. dochodowym co następuje:

Za osoby, podпадаjące pod postanowienia art. 21 ustępu trzeciej ustawy o podatku dochodowym należy uważać osoby, wchodzące w skład zarządu, rad nadzorczych, komitetów wykonawczych i komisji rewizyjnych w charakterze członków lub ich zastępców oraz osoby upoważnione do samodzielnego prowadzenia całego przedsiębiorstwa, których czynny udział w zarządzie przedsiębiorstwa warunkowany jest określeniem zgóry tak rodzaju i zakresu tego czynnego udziału, jak i wymiaru wynagrodzenia za świadczoną pracę, chociażby w wysokości procentowej, jednak ustalonej conajmniej co do należności i warunków wypłaty.

Wynagrodzenie zaś osób wchodzących wprawdzie w skład zarządu, rad nadzorczych i komisji rewizyjnych, jednak nie spełniających żadnych konkretnych, zgóry określonych czynności w związku z zarządzaniem przedsiębiorstwa, a zatem wynagrodzenie nie za pewne konkretne, zgóry określone czynności, podlega doliczeniu do dochodu podatkowego, ponieważ nie może być uznane za koszt osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia przychodu w rozumieniu art. 6 ustawy. Tego rodzaju wynagrodzenie jest wydatkiem niezwiązanym z osiągnięciem dochodu.

W związku z powyższem przy ocenie kwot wypłaconych osobom wyższej administracji przedsiębiorstw, należy przede wszystkim zbadać i ustalić, czy kwoty wypłacone poszczególnym osobom mogą być uznane za koszty osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia przychodów w rozumieniu art. 6 ustawy. Kwoty wypłacone osobom, które nie spełniają żadnych zgóry konkretnie oznaczonych czynności dla przedsiębiorstw, należy doliczyć do dochodu podatkowego w myśl art. 6 i 21 ustawy, jako wydatek niezwiązany z osiągnięciem dochodu. Natomiast zgóry określone wynagrodzenie osób wyższej administracji przedsiębiorstwa za pewne konkretne, chociażby niestale spełniane czynności, jakkolwiek jest kosztem osiągnięcia dochodu zasadniczo potrącalnym w myśl art. 6 ustawy, — podpada pod normy z art. 21 ustępu trzeciej ustawy i nadwyżka ponad te normy podlega doliczeniu do dochodu podatkowego.

W myśl okólnika Ministerstwa z 6. III. 1931 L. D. V. 1348/2/31 spisanie na straty należności nieściągalnych nie wymaga przeprowadzenia ścisłego dowodu nieściągalności, lecz wystarczy uprawdopodobnienie, że w chwili spisania na straty wierzytelność była nieściągalna. Sposób uprawdopodobnienia nie może być ogólnie przepisany, należy więc stosownie do każdego wypadku uznać czy przytoczone przez płatnika okoliczności wystarczają na takie uprawdopodobnienie i w aktach zaznaczyć, jakie okoliczności zostały naprowadzone i że ich prawdziwość została zbadana i stwierdzona. Okoliczność, iż spisana wierzytelność później skutkiem zmienionych warunków faktycznie wpłynęła, nie ma wpływu na ocenę jej nieściągalności, gdyż pod tym względem decyduje stan faktyczny istniejący w momencie spisania.

Okólnikiem z 6. III. 1931 L. D. V. 1347/2/31 zwróciło Ministerstwo uwagę, iż władze wymiarowe niejednokrotnie przy wymiarze podatku dochodowego osobom prawnym, prowadzącym prawidłowe księgi handlowe, niesłusznie uznają pewne wydatki za niezwiązane z danym rokiem gospodarczym i odmawiają ich potrącenia.

Dotyczy to przede wszystkim wszelkiego rodzaju bonifikat, rabatów, podatków państwowych i komunalnych, świadczeń społecznych i t. p. świadczeń i wydatków, których wysokość z różnych względów, często zupełnie niezależnych od płatnika, nie mogła być ustalona, względnie nie została ustalona w tym roku gospodarczym, za który świadczenia te i wydatki przypadały do zapłaty. Wydatki te i świadczenia, jakkolwiek wynikają z działalności za poprzednie lata są wy-

SZYLDY EMALJOWANE

PLAKATY REKLAMOWE

EMALJERIA I WYTŁACZALNIA, INŻ. LEON BYTNER, POZNAŃ, GRODZIEŃC 14

datkiem tego roku operacyjnego, w którym wysokość ich została ustalona i faktycznie poniesiona.

Np. I. Podatek państwowy, komunalny lub świadczenia społeczne za 1925 rok podatkowy są zasadniczo potrącalne tylko przy wymiarze podatku dochodowego za 1925 rok operacyjny. Jeżeli jednak podatek ten został wymierzony względnie wysokość świadczenia została ustalona dopiero w 1928 roku operacyjnym, to są one potrącalne przy wymiarze podatku dochodowego za 1928 rok operacyjny.

II. Osobie trzeciej, pozostającej w stosunkach handlowych z płatnikiem w ciągu 1925 roku, za czynności, które miały miejsce w 1925 roku operacyjnym, zostaje przyznany rabat, względnie udzielona bonifikata w 1926 roku. Pomimo tego, że podstawą przyznania rabatu względnie bonifikaty jest 1925 rok operacyjny, wydatek ten będzie potrącalny przy wymiarze podatku za 1926 rok operacyjny.

Zaznaczyć również wypada, że w myśli § 21 przepisów wykonawczych, odliczenia z art. 10 ustawy należy uznać w tym roku operacyjnym, w którym zostały efektywnie wypłacone, względnie zarachowane w księgach handlowych.

Wyjątek od zasady potrącalności, wyżej omówionej, może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy płatnik świadomie przerzuca wydatki jednego roku na lata następne, by przez tego rodzaju manipulację płacić niższy podatek, z uwagi na progresywną skalę w podatku dochodowym.

Np. płatnik prowadzący prawidłowe księgi handlowe stale księguje potrącalne podatki z chwilą otrzymania nakazu płatniczego. W pewnym roku operacyjnym, w którym wykazuje straty lub minimalny dochód, zmienia system księgowania, nie przeprowadza przez księgi handlowe otrzymanych nakazów płatniczych i dopiero w następnym roku operacyjnym, pomyślnym dla niego, księguje podatki za ubiegły rok, dla uszczuplenia dochodu podatkowego.

Okólnikiem z 17. III. 1931 L. D. V. 1791/2/31 wyjaśniło Ministerstwo Skarbu, iż za wydatki związane z osiągnięciem dochodu, potrącalne w myśl art. 6 ustawy, należy uznać **składki na rzecz związków zawodowych** względnie reprezentacji gospodarczych, do których należy płatnik, wydatki na czasopisma i inne wydawnictwa fachowe oraz wszelkie na rzecz pracowników przedsiębiorstwa, chociażby one miały charakter dobroczynny.

Okólnikiem z 2. III. 1931 L. D. V. 2466/4/31 wyjaśniło Ministerstwo, że przy **przeniesieniu przedsiębiorstwa** w obrębie jednej miejscowości nie potrzeba adnotacji władzy skarbowej na świadectwie przemysłowym — natomiast przy przejściu przedsiębiorstwa z przedsiębiorcy jednoosobowego na własność spółki stanowi zmianę osoby i wymaga adnotacji. Zarazem przypominało Ministerstwo, iż adnotacja o zmianie w osobie przedsiębiorcy możliwa jest tylko za wiedzą władzy skarbowej i pod warunkiem całkowitego uiszczenia zaległości podatku przemysłowego, obciążających przedsiębiorstwo.

W myśl okólnika z 2. III. 1931 L. D. V. 2467/4/31 pralnie farbiarnie i t. d. posiadające świadectwo na zakład przemysłowy mogą prowadzić **kantory** służące wyłącznie do przyjmowania zamówień i wydawania dokonanych zamówień na podstawie karty rejestracyjnej.

Okólnikiem z 5. III. 1931 L. D. V. 662/4/31 w sprawie odpowiedzialności osób prawnych za przestępstwa przewidziane w art. 98—104 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. Ust. R. P. Nr. 79, poz. 550) Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, co następuje:

Zagadnienie powyższe było już kilkakrotnie przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego.

W orzeczeniach swoich Sąd Najwyższy orzekł, że:

1. Zasadą odpowiedzialności za przestępstwa przewidziane w ustawie o podatku przemysłowym jest odpowiedzial-

ność płatnika, niezależnie od tego, czy jest on osobą fizyczną, czy prawną.

2. Że jednak o ile płatnikiem jest osoba prawna, odpowiedzialność ciąży na jej organach, wzgl. na tych osobach fizycznych, które brały udział w popełnieniu przestępstwa. Gdy przestępstwo polega na zaniedbaniu obowiązków, ciążących na osobie prawnej, odpowiedzialność ponoszą członkowie zarządu.

3. Osoba prawna odpowiada posiłkowo za kary pieniężne, nałożone na jej pełnomocników, w razie ich niewypłacalności. Sąd Najwyższy wyszedł z założenia, że aczkolwiek płatnikiem, a więc podmiotem praw i obowiązków, wynikających z ustawy o podatku przemysłowym, może być osoba prawna, to jednak sprawcą przestępstw, przewidzianych w art. 98 i nast. ustawy może być jedynie osoba fizyczna, która w pierwszym rzędzie winna ponieść odpowiedzialność za swoją działalność, sprzeczną z obowiązującymi przepisami prawnymi. Zgodnie z powyższym wszelkie kary zarówno grzywny, jak i pozbawienia wolności, należy wymierzyć wyłącznie osobie fizycznej, względnie kilku osobom fizycznym solidarnie. W wypadku popełnienia przestępstwa przez zaniedbanie ustawowo nakazanej czynności (*delictum omissivum*) odpowiedzialność ponoszą wszyscy członkowie zarządu, obowiązani do przestrzegania wszelkich przepisów, dotyczących osoby prawnej jako płatnika.

Jak z powyższego wynika, Sąd Najwyższy przychylił się do zapatrywania, iż osoby, działające w imieniu osoby prawnej, posiadają charakter pełnomocników, czynności zaś ich, aczkolwiek zdziałane w imieniu osoby prawnej, nie przestają być czynami odrębnymi od działalności osoby prawnej, jako ich mocodawcy. Skoro zaś zgodnie z podstawowymi zasadami prawa karnego, każdy może odpowiadać jedynie za własne czyny, również i w niniejszym wypadku, przedmiotem kar przewidzianych w art. 98 i nast. cyt. ustawy mogą być jedynie osoby fizyczne.

Pewien wyłom w powyższej zasadzie stanowi art. 118 ustawy o pod. przemysłowym, przewidujący odpowiedzialność posiłkową płatnika za działalność swojego pełnomocnika. Przepis powyższy tłumaczy okoliczność, iż przewidziane w omawianej ustawie kary pieniężne, mają również charakter ryczałtowego odszkodowania, wobec czego zastosowano pewnego rodzaju odpowiedzialność cywilną i materialną mocodawcy za szkody wyrządzone działalnością pełnomocnika (wyrok Sądu Najw. z dnia 12 października 1926, przytoczony w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 20 stycznia 1927 r. L. D. P. O. 1166/III).

Reasumując powyższe wywody, wypadnie uznać, iż w orzeczeniach karnych, opartych na art. 98 i następ. ustawy o podatku przemysłowym, należy wymienić osobę fizyczną, jako obowiązującą do uiszczenia grzywny. O ile osoba, która popełniła przestępstwo, działa jako pełnomocnik osoby prawnej, należy tę okoliczność wyraźnie zaznaczyć, a to celem zapewnienia odpowiedzialności majątkowej osoby prawnej, zgodnie z art. 118 cyt. ustawy.

O ileby wreszcie popełniono przestępstwo przez zaniedbanie obowiązków, ciążących ustawowo na płatniku, odpowiedzialność ponoszą wszyscy członkowie zarządu solidarnie, przyczem każdego należy wymienić odrębnie. Wyjątkowo, o ileby czynności zarządu osoby prawnej były podzielone pomiędzy poszczególnych członków zarządu, należy pociągnąć do odpowiedzialności jedynie tych, w których zakresie działania leży niewykonana czynność.

W związku z powyższym uchyla się wyjaśnienie, zawarte w okólniku Nr. 261 z dnia 22 października 1928 r. Nr. D. V. 6742/2/28.

Jednocześnie zaznacza się, że powyższe wyjaśnienia mają odpowiednie zastosowanie do przepisów karnych. za-

wartych w innych ustawach podatkowych, a w szczególności do przekroczeń z art. 91—94 ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Okólnikiem z 10. III. 1931 L. D. V. 2939/4/31 wyjaśniło Ministerstwo w związku z wątpliwościami co do postępowania przy udzielaniu **ulg eksportowych** co następuje:

1. Do przyznania uwolnienia od podatku przemysłowego od obrotu na zasadzie art. 3 p. 15 ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 79, poz. 550) nie jest konieczne udowodnienie eksportu półfabrykatów i gotowych wyrobów prawidłowymi księgami handlowymi.

2. Przy udzielaniu ulg przy eksporcie surowców krajowych na zasadzie rozporządzeń Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu, wydanych na podstawie art. 94 p. 1) ustawy, na udowodnienie eksportu winny być przedstawione prawidłowe księgi handlowe.

3. Eksport zarówno półfabrykatów i gotowych wyrobów, jakoteż surowców, powinien być w zasadzie udowodniony deklaracjami celnymi, w razie niemożności jednak przedstawienia przez płatnika tych deklaracji, może być udowodniony innymi wiarygodnymi dowodami, których ocena należy do władz wymiarowych; takimi dowodami mogą być zaświadczenia urzędów celnych, zaświadczenia eksportowe związków eksportowych, listy przewozowe i t. d., w razie udzielenia ulgi w podatku od obrotu na podstawie jakiegokolwiek dowodu, przedstawionego przez płatnika, winna władza wymiarowa na dowodzie zaznaczyć, że dowód ten został wykorzystany przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu za dany rok dla danego płatnika.

4. W razie wątpliwości, czy dany artykuł jest półfabrykatem, czy też surowcem, winny władze wymiarowe zwracać się o rozstrzygnięcie do Ministerstwa Skarbu, które w porozumieniu z właściwymi fachowymi ministerstwami, ewentualnie po wysłuchaniu opinii izb przemysłowo-handlowych, wyda odpowiednią decyzję.

5. Obroty uzyskane z eksportu półfabrykatów i gotowych wyrobów oraz surowców, korzystających z ulg przy

wywozie, nieudowodnionego w sposób wyżej wskazany, podlegają normalnej stawce 2%; takiej samej stawce 2% podlegają zawsze obroty, uzyskane z eksportu surowców, niekorzystających z ulg przy wywozie.

6. Sprzedaż do Gdańska zarówno półfabrykatów i gotowych wyrobów, jakoteż surowców, nie może korzystać z ulgowych stawek podatkowych przewidzianych w art. 7 ustawy i odnośne obroty podlegają stawce normalnej 2%.

W myśl okólnika z 10. III. 1931 L. D. V. 2938/4/31 odsetki za **dyskont weksła**, pobrane przez sprzedawcę przy sprzedaży towaru za weksle, nie są potrącalne od przychodu brutto i stanowią w całości obrót, podlegający opodatkowaniu.

Okoliczność, że weksle zostały następnie przez sprzedawcę zdyskontowane, a pobrane odsetki w całości lub części zużyte na pokrycie kosztów dyskonta, jest bez znaczenia.

Tak samo nie są potrącalne od przychodu brutto odsetki pobrane przez sprzedawcę przy sprzedaży towaru na kredyt bez przyjmowania weksli.

Natomiast t. zw. odsetki prolongacyjne, to jest odsetki pobrane w razie sprolongowania terminu płatności weksła przez przyjęcie nowego weksła, względnie odsetki zwłoki, pobrane od nabywców towarów z powodu niezapłacenia w umówionym terminie pokredytowanej ceny kupna nie stanowią części obrotu podlegającego opodatkowaniu w myśl art. 5 p. 1 i 7 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r.

Wedle okólnika z 11. III. 1931 L. D. V. 3058/4/31 odsprzedaż nabytych surowców lub materiałów pomocniczych przez przedsiębiorstwa przemysłowe uzasadnia odrębny obrót handlowy i wymaga nabycia odrębnego świadectwa przemysłowego na handel towarowy.

Obniżenie kar za zwłokę. Z dniem 1 maja br. kary za zwłokę od składek Powszechnego Ubezpieczenia Wzajemnych przy egzekucjach należności obniżone zostały z 2% do 1% miesięcznie. Odnośne rozporządzenie Rady Ministrów będzie obowiązywać do 1 maja 1932 r.

Sprawy celne

Podwyższenie cła w Argentynie. Poselstwo Polskie w Buenos Aires nadesłało wykaz towarów, od których zostały podwyższone stawki celne. Wykaz jest do przejrzania w Izbie Handlowej pod nr. 3585.

Świadectwa pochodzenia przy przywozie do Francji mięsa wieprzowego, chłodzonego i mrożonego, jaj, łnu surowego, czesanego, miedlonego, trzpanego oraz pakuł są wymagane przez władze francuskie począwszy od dn. 15. II. br.

Świadectwa pochodzenia podlegają wizowaniu przez Konsulaty francuskie.

Obniżenie cła od jęczmienia w Czechosłowacji. Rozporządzeniem z dn. 13. III. br. obniżona została dodatkowa opłata celna od jęczmienia z 36 Kc. na 35 Kc. od 100 kg.

Świadectwa pochodzenia dla towarów polskich w Jugosławii. Rząd jugosłowiański wydał rozporządzenie, aby dla towarów pochodzenia polskiego były przyjmowane tylko te świadectwa pochodzenia, które są legalizowane przez dyplomatyczne i konsularne przedstawicielstwa królestwa Jugosławii w Rzeczypospolitej Polskiej. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 17 marca br.

Orzecznictwo sądowe

Opłaty stemplowe. — Dwa pisma dla transakcji, stanowiących gospodarczą całość. Obejście ustawy.

Jeśli oddzielnymi pismami przeniesiono własność nieruchomości, stanowiącej gospodarstwo rolne, tudzież ruchomości, stanowiących jego przynależność z przeznaczenia, nie ma zastosowania przepis o szacunku prawnym,

zawarty w art. 12 ustęp 3 zdanie 1 ustawy z 1 lipca 1926 o opłatach stemplowych (poz. 570 Dz. Ust.).

Wyrok Najw. Trybunału Admin. z 19 grudnia 1930 L. Rei. 4384/28 w sprawie Kijewskich przeciw Izbie Skarbowej w Poznaniu w przedmiocie opłaty stemplowej od umowy sprzedaży.

Kontraktem notarialnym z 27 sierpnia 1927 sprzedał B. Wierusz-Kowalski nieruchomości swe, bliżej w kontrakcie określone, bez żywego i martwego inwentarza, jak również bez krescencji żniw, małżonkom Kijewskim i synowi ich po $\frac{1}{3}$ części idealnej. Cena kupna ustanowiona została na 300.000 złotych. Kontraktem notarialnym z tej samej daty sprzedał ten sam sprzedawca tym samym nabywcom wszelki żywy i martwy inwentarz, znajdujący się na sprzedanych i. w. nieruchomościach, tudzież wszelką krescencję żniwną z tego-rocznych żniw na tych nieruchomościach się znajdującą, tak już sprzątniętą krescencję żniwną, jak również wszelkie ziemioplody, znajdujące się na pniu i w ziemi, oraz wszelkie zapasy nawozu i wszelkie inne pertynencje gospodarce po $\frac{1}{3}$ części idealnej. Cena kupna ustanowiona została przez strony na 300.000 zł. Od powyższych kontraktów pobrał notariusz opłatę stemplową, a mianowicie od pierwszego 12.000 zł (według 4% stawki) i 10% tytułem dodatku nadzwyczajnego, od drugiego 3000 zł (według 1% stawki) i 300 zł tytułem 10% dodatku.

Urząd Skarbowy w Gnieźnie, biorąc za podstawę łączną cenę kupna sprzedaży w kwocie 600.150 zł, wymierzył opłatę: od $\frac{1}{10}$ części tej sumy, t. j. od 540.135 zł w kwocie 21.605,40 zł (4%), od $\frac{1}{10}$ części tejże sumy, t. j. od 60.015 zł w kwocie 600,20 zł (1%), razem 22.205,60 zł, względnie po potrąceniu opłat uiszczonych poprzednio, w resztującej kwocie 7.916,26 zł.

Przeciw temu wymiarowi płatnicy wnieśli odwołanie, w którym podnieśli następujące zarzuty: 1. Urząd Skarbowy zastosował do kontraktu przewidziany w art. 12 ustawy stemplowej „szacunek prawny nieruchomości, wzięty w kwocie równającej się $\frac{1}{10}$ częściom rzeczy nieruchomej i przynależności razem wziętych”, nie uwzględnił atoli ustępu 4 tego artykułu, który wyraźnie mówi, iż „przepisy niniejszej ustawy o nieruchomościach stosuje się jedynie do gruntu oraz przedmiotów z nim złączonych (budynków, roślin od gruntu nieoddzielonych i t. p.). Urząd Skarbowy nie wziął pod uwagę także daty sporządzenia kontraktu, t. j. 27 sierpnia, kiedy przeważna część ziemioplodów już zebrana, t. j. od gruntu oddzielona została, a przecież ustawodawca wyraźnie mówi, iż od przedmiotów złączonych z gruntem należy się wyższa stopa, aniżeli od przedmiotów od gruntu odłączonych, to znaczy sprzątniętych ziemioplodów oraz inwentarza żywego i martwego. 2. Że prawodawca kładł nacisk na takie zrozumienie pojęcia nieruchomości, wskazuje ustęp ostatni art. 52 ustawy, w którym przy ustaleniu stopy 1% dla wymiaru opłaty stemplowej od „przynależności”, jednocześnie w drugim wierszu tego ustępu pomieszczono w nawiasie „art. 12”, a właśnie art. 12 jest tym artykułem, który każe uważać za nieruchomość tylko grunt oraz przedmioty z nim złączone. 3. Także według art. 13 ustawy mogą płatnicy żądać, by do ich kontraktu stosować różne pod względem stopy opłaty stemplowe, gdyż zgodnie z tym artykułem podali w swym kontrakcie wartość każdego przedmiotu oddzielnie w treści dwóch oddzielnych pism.

Decyzją z 3 września 1928 Izba Skarbowa nie uwzględniła odwołania i zatwierdziła nakaz płatniczy jako zgodny z postanowieniami zdania pierwszego ustępu 3 art. 12 ustawy stemplowej oraz końcowego ustępu art. 52 tejże ustawy.

W skardze przeciw powyższej decyzji podnoszą płatnicy następujące zarzuty: Izba Skarbowa błędnie traktowała oba

akty jako akt jeden i dopuściła się obrazy art. 1 i 2 ustawy stemplowej.

Najw. Trybunał Admin. rozważył na skargę co następuje: Płatnicy, zwalczając zaskarżone orzeczenie i ponawiając co do treści zarzuty przytoczone w odwołaniu, formułując je atoli w skardze nieco odmiennie, podnoszą przede wszystkim, iż władze skarbowe mylnie potraktowały oba akty jako jeden i mylnie oceniły drugi akt jako sprzedaż gospodarstwa rolnego, gdy należało go raczej traktować jako akt mieszany i stosownie do złożonych wyjaśnień co do ziemioplodów nieodłączonych od ziemi stosować 4% stawkę, a co do innych 1% stawkę.

Najw. Trybunał Admin. uznał ten zarzut skargi za uzasadniony. Ustawa o opłatach stemplowych z 1 lipca 1926 (poz. 570 Dz. Ust.) mówi w art. 12 ustęp 3 zdanie 1: Jeżeli przedmiotem przeniesienia własności jest nieruchomość, stanowiąca gospodarstwo rolne, wraz z przynależnościami, to szacunek prawny nieruchomości ma być wzięty w kwocie równającej się $\frac{1}{10}$ częściom podanych przez podatnika wartości rzeczy nieruchomej i przynależności razem wziętych (art. 6 ustęp 2 i art. 13 ustęp 1).

Z powyższego przepisu — w związku z art. 1 ustawy — wynika, iż przesłanką zastosowania szacunku prawnego jest „przeniesienie” nieruchomości, stanowiącej gospodarstwo rolne, wraz z przynależnościami, a więc uno actu. Jest to przepis wyjątkowy, podlegający ścisłej interpretacji. Gdyby zatem ustawodawca miał na myśli, iż przepis ten należy stosować także wtedy, gdy przeniesienie nieruchomości i przynależności nastąpiło odrębnymi kontraktami, byłby to wyrażnie w ustawie zaznaczony.

Ustawodawca bowiem musiał się z tem liczyć, że żadne przepisy ustawy stemplowej nie krępują kontrahentów w wyborze sposobu, w jaki chcą dokonać przeniesienia prawa własności na takich rzeczach. Mogą więc oni osobnym aktem przenieść nieruchomość, a osobnym aktem ruchomości, stanowiące przynależność, tembardziej, że o ile chodzi o inwentarz żywy i martwy i ziemioplody, oddzielone od ziemi, zależy tylko od woli właściciela, czy tym rzeczom ruchomym chce przyznać charakter przynależności, to znaczy przeznaczyć je do służenia rzeczy głównej, czy też zerwać ten związek gospodarczy i uważać je za rzeczy ruchome, nie mające właściwości przynależności. Zbywca nie może też narzucać nabywcy rzeczy ruchomych obowiązku związania ich gospodarczo z nabytą równocześnie nieruchomością, t. j. przeznaczenia ich do służenia rzeczy głównej i nadania im cech przynależności. Nabywca może to uczynić, gdy to będzie leżało w sferze jego zamierzeń gospodarczych, a może też te rzeczy ruchome zbyć dalej, albo zastąpić je innymi ruchomościami.

Mimo to jednak ustawodawca uznał za wystarczające dla celów podatkowych ustalenie w art. 1 ustawy naczelnej zasady, że opłatom stemplowym podlegają pisma, a tem samem oddał do dyspozycji stron, czy pewną transakcję, chociażby stanowiącą gospodarczą całość, zechcą załatwić jednym, czy też dwoma lub więcej pismami. Nie będzie tedy obojętnym ustawy w ścisłym tego słowa znaczeniu, jeżeli strony wybiorą formę, która dla nich pod względem podatkowym jest korzystniejsza.

K. Kajzik i J. Kasprowski Królewska Huta

Hurtownia apteczno-drogeryjna
PLAC MICKIEWICZA 4.

ZIOŁA

CHEMIKALJA

SPECYFIKI

FARBY

W danym wypadku wyraźnie zaznaczono w kontrakcie pierwszym, że przedmiotem przeniesienia jest tylko nieruchomości bez inwentarza i bez krescencji. Zresztą strony przez sporządzenie dwóch odrębnych kontraktów stwierdziły dostatecznie jasno, iż są to dwie różne czynności prawne, objęte dwoma różnymi pismami. Słusznie przeto podniósł zastępca skarżących na rozprawie, że pisma te winny podlegać w myśl art. 1 cyt. ustawy o opłatach stemplowych opłacie jako pisma odrębne i że ustawa nigdzie nie nakazuje pism, zawierających odrębne czynności prawne, łączyć i uważać je za jedno pismo, choćby nawet dotyczyły jednolitej gospodarczo transakcji.

Władza pozwana nazywa pismo, dotyczące sprzedaży przynależności, pismem uzupełniającym i może istotnie transakcja, objęta takim pismem, przedstawia się pod względem gospodarczym jako uzupełniająca, niemniej przeto jest ono pismem odrębnym i jako takie musi być pod względem należności opłaty odrębnie traktowane, a to właśnie z uwagi na podaną wyżej podstawową zasadę art. 1 ustawy o opłatach stemplowych.

W odpowiedzi na skargę powołuje się władza pozwana, dla uzasadnienia swego stanowiska prawnego, również na art.

926 niem. kod. cyw. Artykuł ten głosi, iż jeżeli zbywca i nabywca są co do tego zgodni, że kontraktem objęta jest także przynależność gruntu, to nabywca wraz z własnością gruntu nabywa także własność przedmiotów stanowiących przynależność gruntu w chwili nabycia. W razie zachodzącej wątpliwości należy przyjąć, iż zbycie rozciąga się także na przynależność. Z treści tego artykułu wynika, że nie może on służyć do uzasadnienia stanowiska, zajętego przez władzę pozwaną, gdyż właśnie ten artykuł ma na myśli jeden akt i wyraźnie stwierdza, że tylko wtedy rzeczy, stanowiące przynależność nieruchomości, przechodzą na własność zbywcy, jeżeli co do tego wyraźne postanowienie kontrakt zawiera, albo też wyłaniają się w tym kierunku wątpliwości, co w konkretnym wypadku nie ma miejsca, gdyż wprost przeciwnie, strony w pierwszym kontrakcie, dotyczącym zbycia nieruchomości, wyraźnie objawiły swą zgodę, iż nieruchomość zostaje zbyta bez przynależności.

Wobec powyższego Najw. Trybunał Admin. uznał, iż zaskarżone orzeczenie należy uchylić z powodu niezgodności z ustawą.

Z Żyby

Wykaz ławników Urzędu Rozjemczego dla spraw zwalczania niewłaściwej konkurencji w Katowicach.

1. Aleksy Kościelniak, Katowice, ul. 3-go Maja 5 (Handel artykułów męskich);
2. Stanisław Warzyński, Fa. „Merkur” Katowice, 3-go Maja 15 (Detaliczna sprzedaż manufaktury, szwalnia bielizny);
3. Eugenjusz Wacław, Katowice, Rynek 12 (Hurt. i detal. sprzedaż porcelany, szkła i galanterji);
4. Stanisław Priebe, Królewska-Huta, Wolności 1 (Sprzedaż tow. męskich, krótkich, chodników i cerały);
5. Julian Hojnacki, Nowa Wieś, Sienkiewicza (Konfekcja damska i pracownia kapeluszy damskich);
6. Stanisław Mendel, Siemianowice, Bytomska 1 (drogerja);
7. Józef Barwicki, Mysłówice, Rynek (skład galanterji);
8. Hieromin Danecki, Pszczyna, Piastowska (Handel tow. kolonj., wódek i wyrob. tytoniowych);
9. Maks Grabowski jr., Katowice, ul. Pocztowa (Handel bielizny, art. męskich, konfekcja damska, męska i dziecięca);
10. Jerzy Grünpeter, Katowice, Św. Jana (Handel art. męskich, konfekcja męska, art. podróżn. i obuwie);
11. Józef Lissy, Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego (Sprzedaż towarów spożywczych);
12. Bernard Fröhlich, Katowice, 3-go Maja 7 (Detal. sprzedaż obuwia);
13. Jerzy Grużewski, Katowice, Mickiewicza (Produkty rolne);
14. Teofil Majcherczyk, Siemianowice, (Fabryka czekolady);

15. Paweł Lazar, Katowice, Marjacka 29 (Węgiel, żelazo i narzędzia);

16. Baltazar Szaflik, Katowice, ul. Słowackiego 19 (Kusnierstwo);

Leon Kohn, Katowice, Sokolska 7, (Wino).

Termin składania podań o zezwolenie na przewóz.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że podania w sprawie pozwoleń przywozu towarów reglamentowanych na kwartał III-ci należy nadesłać (składać) do biura tut. Izby Handlowej najpóźniej do dnia 10-go czerwca 1931 r.

Podania złożone po tym terminie, uwzględnione nie będą. Przy składaniu podań opierać się należy na kontyngentach obowiązujących w bieżącym kwartale.

Ogłoszenie.

Urząd Celny w Katowicach ogłasza, że w dniu 1-go czerwca br. od godz. 9-ej rano i w dniu następnym odbędzie się publiczna licytacja w magazynie kofiskat (dworzec towarowy) różnych zagranicznych towarów skaniskowanych na rzecz Skarbu Państwa.

Wykaz tych towarów wystawionych na licytację można oglądać w kancelarii oddziału karnego od dnia 29 maja b. r. w godz. urzędowych t. j. 9—14 po południu.

Równocześnie podaje się do publicznej wiadomości, że wystawione towary do pierwszej licytacji, które to nie zostaną sprzedane z powodu wysokich cen będą wystawione po raz drugi po ukończeniu pierwszej.

Organizacja importu i eksportu

Rokowania w sprawie rewizji traktatu handlowego polsko-czechosłowackiego mają się odbyć w Pradze w ciągu czerwca br. Informacyjne konferencje doprowadziły do wymiany zdań w sprawach importu do Czechosłowacji trzody z Polski i czechoskiego eksportu do Polski.

Ograniczenia w wywozie zwierząt zagranicę. Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa z dn. 23. IV. br. zostały zamknięte z dniem 25 kwietnia br. aż do odwołania dla wywozu zwierząt zagranicę, miejscowości:

I. z powodu pomoru i zarazy świń powiaty:

do Austrii: Opatów, Radom, Sandomierz i Stopnica — wojew. kieleckiego, — Biała, Chełm, Janów, Łuków i Zamość — wojew. lubelskiego, — Działdowo — wojew. pomorskiego, — Bóbrka, Lubaczów, Lwów i Sokal — wojew. lwowskiego, — Przemyślany — wojew. tarnopolskiego.

II. z powodu pryszczycy zamknięte są dla wywozu zwierząt racicowych do Czechosłowacji powiaty:

Ostrołęka — wojew. białostockiego, — Gorlice, Kraków i Wadowice — wojew. krakowskiego, — Garwolin, Łuków, Siedlce, Węgrów, Radzyń i Zamość — wojew. lubelskiego, — Brzozów, Dobromil, Jarosław, Lubaczów, Mościska, Przemyśl i Sambor — wojew. lwowskiego, — Brzeziny, Koło, Konin i Słupca — wojew. łódzkiego, — Bydgoszcz, Chodzież, Czarnków, Leszno, Międzychód, Mogilno, Oborniki, Poznań, Strzelno, Szamotuły, Szubin, Węgrowiec, Wolsztyn, Wyrzysk i Żnin, Grodzisk, Kościana, Śmigiel, Skoda — wojew. poznańskiego, — m. st. Warszawa i wszystkie powiaty województw: pomorskiego, śląskiego i warszawskiego. (P. I. E.)

Wywóz z Polski w kwietniu br. wyniósł łącznie z W. m. Gdańskiem 1.478.995 t wartości 168.695.000 zł. W stosunku do marca br. wywóz wzrósł o 111.169 t wartości 4.868.000 zł.

Wywóz wytworów metalowych z Polski do Rosji i Niemiec wyniósł w 1930 r. 61,2% całego eksportu (Rosja 34,2%, Niemcy 27%). Wywóz objął:

	w t	wartości zł
Gotowych wytworów	451.061	195.367.000
półfabrykatów	160.143	121.834.000
maszyn i aparatów	3.498	11.156.000
środków transport.	2.031	6.422.000
art. elektrotechniczn.	381	1.518.000
instrumentów muzycznych	22	354.000
broni i amunicji	41	384.000

Czechosłowackie normy transportu mięsa i produktów mięsnych w obrocie z zagranicą zawiera obwieszczenie czechosłowackiego ministerstwa rolnictwa z dn. 19. I. 1931 r. Najważniejsze postanowienia przytaczamy.

Mięso świeże i mrożone bydła, cieląt, owiec i kóz może być dopuszczone do importu jedynie w całych sztukach (przy bydle wielkiem mogą być podzielone na połówki i ćwiartki). Przy bydle, cielętach, owcach i kozach wymaganiem jest, aby opłucna, otrzewna, płuca, serce, nerkę, a przy krowach również wymiona zachowały swe naturalne połączenie. Przy bydle wielkiem musi być dołączona do przesyłki głowa lub szczeka dolna z mięśniami. Głowa może być oddzielona od tułowia, o ile obie części oznaczone są w ten sposób, że można stwierdzić ich przynależność. Również bydlę podzielone na połówki lub ćwiartki ma być oznaczone w ten sposób, żeby można było stwierdzić ich przynależność do jednej sztuki.

Mięso wieprzowe świeże i mrożone może być importowane jedynie w całych sztukach lub połówkach. Sadło w łączności naturalnej z korpusem.

Nie będzie dopuszczane do importu mięso starych krów oraz młodego bydła nietuczonego.

Niezależnie od tych przepisów mogą być dopuszczone do importu wątroby świeże i mrożone bydła, cieląt i świń

(wątroby tylko całe i w stanie świeżym jedynie w czasie od listopada do końca kwietnia — mrożone mają być zapakowane każda oddzielnie).

Mięso przyrządzone może być importowane tylko wieprzowe i to w sztukach co najmniej 4-kilogramowych (z wyjątkiem szynki i słoniny w solonej wodzie, do których przepis o 4 kg nie ma zastosowania).

Produkty z wieprzowiny surowej (n. p. szynka westfalska) muszą mieć certyfikat, że zostały sporządzone z mięsa poddanego badaniu trychinoskopiennemu.

Import mięsa końskiego nie jest dozwolony.

Masło polskie dla Frankfurta n. M. ma obecnie pomyślną koniunkturę. W marcu br. giełda frankfurcka notowała następujące ceny za masło, loco Frankfurt za 50 kg:

masło holenderskie	162 mkn.
„ estońskie	154 „
„ duńskie	162—154 „
„ austriackie	148—149 „

W tych cenach jest już cło 25 mkn. i transport (n. p. dla polskiego masła około 5 mkn.). Dla polskiego masła możnaby przyjąć za cenę orientacyjną 145—148 mkn. za 50 kg. Zdaniem kupiectwa frankfurckiego jest masło polskie dobre jakościowo i możnaby oczekiwać zwyżki jego cen.

Konieczną jest jednolita waga (50 kg). Warunki transakcji są uproszczone: kasa w 8—10 dniach.

Eksport cukru. W ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy obecnej kampanji cukrowniczej tj. od 1 października do 1 marca wywieziono z Polski 194 tys. ton cukru. W tym samym czasie wysłano na rynek wewnętrzny 133.845 t cukru. Zapasy cukru w cukrowniach polskich wynosiły w dniu 1 marca br. 477 363 t.

Stosunki handlowe z Argentyną. W Buenos Aires po W Buenos Aires powstało Towarzystwo Handlowe Argentynsko-Polskie, którego głównym zadaniem jest wzmoczenie bezpośredniego eksportu polskiego do Argentyny i które cieszy się poparciem Poselstwa Polskiego w Argentynie.

Jako wstępny plan pracy Towarzystwa nakreśliło sobie:

1. propagandę w prasie hiszpańskiej, polskiej i żydowskiej w Polsce, celem zaznajomienia społeczeństwa i ideę Towarzystwa oraz zachęcenia sfer kupieckich do wymiany handlowej polsko-argentyńskiej.
2. zbieranie ofert i próbek towarów polskich i przeprowadzenie studjów tych towarów, ich kalkulacji i td.
3. przeprowadzenie studjów nad rynkiem, celem zbadania, jakie towary będą miały lepszy zbył, dalej co należy uczynić celem dostosowania wyrobów polskich do ewentualnie zwyczajów tutejszego konsumenta;
4. urządzenie wystawy próbek polskich wyrobów celem zaznajomienia argentyńskiej publiczności z wytwórczością polską, oraz zachęcenia tutejszego kupiectwa do sprowadzania polskich wyrobów.

Pozostałe z wystawy próbki przejdą do projektowanego muzeum próbek przy Poselstwie R. P. ewentualnie Towarzystwa, a niektóre z nich będą ofiarowane do Muzeum przy Izbie Handlowej Argentynskiej.

Leon Siczka Hurtownia towarów

kolonialnych i produktów rolnych **Nowa Wieś G. Śl.** Telefony: Nr. 80 i 81

Stacja kolejowa Wirek Nowowiejski

Konto czekowe P. K. O. Katowice Nr. 300032

Konto żyrowe: Bank Polski, Królewska Huta

Rybnik „ Nr. 64
Bielszowice „ Nr. 19

Specjalność: Makuchy i śrutę pastewne.

Celem nawiązania ściślejszego kontaktu z władzami polskimi oraz producentami i eksporterami, zebrania ofert i próbek wyrobów, Towarzystwo zamierza po pewnym czasie wysłać do Polski jednego lub dwóch delegatów.

Powiadamiając o powyższem, prosi Izba Handlowa o zwrócenie swym członkom uwagi na powstałą placówkę.

Wymiana towarów polsko-szwedzka przedstawiała się w latach 1928 i 1929, wedle szwedzkiej statystyki, następująco:

Import do Szwecji z Polski:	
1928 r.	1.378.487
1929 r.	1.275.503
Eksport:	
1928 r.	1.028.276
1929 r.	1.153.477

Wedle statystyki polskiej, eksport do Szwecji wyniósł:

w 1928 r.		109.731
w 1929 r.		107.298
w 1930 r.		111.089
Import:		
w 1928 r.		69.853
w 1929 r.		56.813
w 1930 r.		40.923

Polski wywóz do Szwecji objął w r. 1930 (w tysiącach złotych) węgla i innych materiałów opałowych 75.772, środków żywności 11.840, metali i ich przetworów 9.006, drzewa 4.988. Wywóz węgla wzrósł w ostatnim roku o blisko 8,4 milj. zł.

Saldo czynne na korzyść Polski wynosiło w 1928 r. 39,9 milj. zł, w 1930 r. 70,1 milj. zł.

Możliwości eksportu do Włoch. Izba Handlowa Polsko-Italska (Warszawa, Wierzbowa 11) zwraca uwagę na możliwości wzmoczenia wywozu towarów polskich do Włoch oraz wprowadzenia na rynki włoskie tych towarów z Polski, które dotychczas nie miały tam zbytu. Między innymi w grę wchodziłyby następujące towary: bydło, nierogacizna, mięso, drzewo, węgiel, klej, skóry, pierze i t. d. Szczegółowych informacji o warunkach umieszczenia artykułów zbytu na rynku włoskim (ceny rynkowe, cło, koszty przewozu, adresy importerów i t. p.) udzieli Izba Handlowa Polsko-Italska.

Przegląd gospodarczy

Krajowy

Wskaźnik kosztów utrzymania na Górnym Śląsku. Komisja Parytetyczna, przy Śląskim Urzędzie Wojew. ustaliła na posiedzeniu w dniu 30 kwietnia 1931 r. następujące zmiany w kosztach utrzymania rodziny pracowniczej za czas od 31 marca do 30 kwietnia br.

Suma kosztów żywienia, oświetlenia, opału i mieszkania w dniu 31 marca br. wynosiła 147,21 zł, w dniu 30 kwietnia br. 152,27 zł czyli zwwyżka o 3,43%. Suma kosztów odzieży, bielizny i obuwia bez zmian. Natomiast łączne koszty utrzymania w dniu 31 marca br. wynosiły 176,32 zł, zaś w dniu 30 kwietnia br. 181,38 czyli zwwyżka o 2,87% zł.

Pierwsza Polska Fabryka Opon Samochodowych.

Dotychczas dość znaczne zapotrzebowanie na opony samochodowe pokrywaliśmy w 100% zagranicą, przyczem importowaliśmy rocznie opón na bardzo poważne sumy. W końcu 1928 roku powstała Centralna Poznańska Fabryka Wyrobów Gumowych Sp. Akc. w skład której między innymi wchodzi: Poznańska Kolej Elektryczna, Elektrownia Miejska w Poznaniu, Wojewódzki Związek Komunalny, Gazownia Miejska w Poznaniu, Wodociągi Miejskie w Poznaniu.

Fabryka ta została odrazu postawiona na odpowiednim poziomie i wyposażona w niezbędne maszyny, będące ostatnim wyrazem techniki w tej dziedzinie. Kierownictwo techniczne zostało powierzone 2 wybitnym fachowcom zagranicznym. Naczelnie kierownictwo fabryki spoczywa w rękach p. inż. Nestrupke, dyrektora Poznańskiej Kolei. Dzięki dostatecznym środkom obrotowym, jest fabryka w możności skutecznie konkurować z wyrobami zagranicznymi tak co do ceny jak i jakości. Opony tej fabryki pod marką „Stomil“ są cał-

kowicie w kraju produkowane z materiałów krajowych, prócz surowej gumy. Cała bieżąca produkcja oparta jest na uprzednich ścisłych badaniach laboratoryjnych, co zapewnia polskiemu konsumentowi towar, nie ustępujący w jakości zagranicznemu wyrobom. Dotychczas praktyka dowiodła, że polskie opony Stomil mając za sobą 25.000—35.000 km, wykazują mniejsze zużycie od opon najlepszych zagranicznych marek, a to z tego względu, że przy fabrykacji polskich opon są brane w rachubę warunki, jakie stwarzają drogi w Polsce.

Fabryka ma możność podwyższenia produkcji do 30.000 opon rocznie. Opona Stomil zyskuje coraz więcej zwolenników, produkcja zaś fabryki rozrasta się z każdym niemal miesiącem.

Ze względu na rynek Górnego Śląska zorganizowała Sp. Akc. Stomil w Katowicach własną składnicę, wraz z biurem sprzedaży T-wo Korund w Katowicach, ul. Wita-Stwosza nr. 1, telefon 8-54.

Fabryka sieci rybackich ma powstać w Chojnicach przy pomocy Morskiego Instytutu Rybackiego. Odpadnie wówczas import zagranicznych sieci.

Kryzys w przemyśle skórniczym. Polski przemysł skórniczy wykazuje następujące cyfry produkcyjne:

w 1928 roku 23.858 t wartości 362 milj. zł
w 1929 roku 18.604 t wartości 231,6 milj. zł
w 1930 roku 19.900 t wartości 193,3 milj. zł

Liczba garbarni w Polsce wynosi około 1400, w tem 80% warsztatów, zatrudniających mniej niż 5 robotników. W przemyśle skórniczym pracowało w roku 1928 (przy spo-

H. SCHWIDEWSKI • KATOWICE

ul. Zamkowa 37-38

STACJA BENZYNOWA

Telefon 68 i 3190

Olej automobilowy „AMRICOL“. Opony i dętki „PIRELLI“. Benzol, benzyna, oleje, smary

razdaniu obuwia) około 75.000 osób, w bieżącym roku tylko 40.000 osób.

Z Syndykatu i Związku Hut Żelaznych. Walne zebranie Syndykatu Hut Żelaznych w Katowicach odbyło się w dniu 7 maja br. w Warszawie. Dokonano wyboru nowych władz z prezesem inż. Józefem Kiedroniem na czele.

W tym samym dniu odbyło się walne zebranie Związku Hut Żelaznych. Prezesem został wybrany inż. Maciej Rogowski.

Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. wzrosły w kwietniu br. o 11.760.989 zł do sumy 260.942.967 zł. W ciągu kwietnia br. liczba książeczek oszczędnościowych powiększyła się o 12.867 sztuk (do 630.088).

Praca Polskich Kolei Państwowych w marcu 1931 r.

Według danych przedwstępnych koleje przewiozły w marcu rb. 11.237.846 podróży. Towarów z wyjątkiem kolejowych gospodarczych, przewiozły koleje w marcu b. r. przy

26 dniach roboczych 4.746.811 ton, co w porównaniu z lutym b. r. (23 dni robocze 4.305.183 ton) wykazuje zwiększenie o 10,3% spowodowane głównie większą liczbą dni roboczych.

Węgla naładowano w marcu r. b. 142.166 wag. 15 tonowych co daje w porównaniu z lutym r. b. (132.972 wag.) zwiększenie o 6,9%.

Wywóz węgla przez Gdańsk i Gdynię wynosił w marcu r. b. 690.088 ton czyli więcej niż w lutym r. b. (640.334 ton) o 7,8%.

Ogólny wywóz z Polski zagranicę przez wszystkie kolejowe przejścia graniczne i przez porty Gdańsk i Gdynię wyniósł w marcu r. b. 92.423 wagonów, co stanowi w porównaniu z lutym r. b. (82.036 wag.) zwiększenie o 12,7%.

Ogólny przywóz do Polski przez przejścia kolejowe i obydwie porty wyniósł w marcu r. b. 15.645 wag., czyli zwiększył się w porównaniu z lutym r. b. (12.672 wag.) o 23,5%.

W porównaniu z lutym r. b. (8.453.878 poc. km.) ogólny przebieg pociągów w marcu r. b. zwiększył się o 11,9%.

Wpływy Polskich Kolei Państwowych wyniosły w marcu r. b. ogółem 97.672.556 zł.

Zagraniczny

Międzynarodowy Kongres Nauczania Technicznego.

Z okazji Międzynarodowej Wystawy Kolonialnej w Paryżu, organizuje Francuskie Stowarzyszenie Rozwoju Nauczania Technicznego pod protektoratem Podsekretarza Stanu Wykształcenia Technicznego Rady Miejskiej Paryża, Izby Handlowej w Paryżu i t. d. Kongres Międzynarodowy Nauczania Technicznego, który się odbędzie w dniach od 24—27 września b. r. w salach konserwatorium narodowego sztuk i rzemiosł 292, Saint Martin w Paryżu.

Udział w Kongresie wziąć mogą osoby, które prześlą pod adresem sekretarza Stowarzyszenia p. Raoul Mortier (konto czekowe pocztowe: Paryż 773-59) kwotę franków francuskich 25.— tytułem udziału w Kongresie. Od taksy tej zwolniony jest personel zawodowych szkół publicznych i prywatnych. Po Kongresie zostaną wydane drukiem zarówno referaty jak i protokoły obrad w językach: francuskim, angielskim i niemieckim, które można będzie otrzymać za 50,— fr francuskich.

Program Kongresu obejmuje:

1. Poradnictwo zawodowe,
2. Współpraca Państwa, stowarzyszeń zawodowych, pracodawców i pracobiorców przy organizacji nauczania zawodowego i technicznego,
3. Rekrutacja i wykształcenie personelu wykładowego na kursach zawodowych i personelu warsztatowego (szkół zawodowych, szkół praktycznych, rzemieślniczych itd.),
4. Rekrutacja i wykształcenie zawodowe (teoretyczne i praktyczne) personelu sprzedaży oraz personelu reklamowego.

5. Kwestja ogólnego wykształcenia przy kształceniu technicznym inżyniera,

6. Rola kinematografu w poradnictwie zawodowym w sprawach kształcenia uczniów i nauczaniu technicznym.

Uczestnicy Kongresu mogą przedstawić sekretarjatowi Kongresu referat dot. jednej z wymienionych 6 kwestyj, możliwie 6 stron formatu handlowego pisma maszynowego. O druku referatów zadecyduje specjalna komisja. Ponadto mogą być zgłoszone i inne referaty, które w razie zakwalifikowania ich mogą być postawione dodatkowo na porządek dzienny. Wszystkie referaty należy przesłać Sekretarjatowi najpóźniej do 15 czerwca br. Oficjalnym językiem Kongresu jest język francuski, jednakowoż Sekretariat podejmuje się przetłumaczenia tych referatów, które będą dostarczone w językach angielskim lub niemieckim na język oficjalny.

Blіszsze szczegóły w prospekcie, który jest do przejrzania w biurze Izby Handlowej.

Holandja

Projekt prawa przeciwdumpingowego w Holandji. Rząd holenderski przedłożył Komisji Polityki Gospodarczej sprawę dumpingu i walki z nim. Wyłoniono specjalną podkomisję, która opracowała projekt prawa przeciwdumpingowego, mającego na celu przede wszystkim obronę przeciw rosyjskiemu dumpingowi (zboże, przetwory ziemniaczane, drzewo cukier, nafta i t. d.).

Przemysłowcy!

Kupcy!

Zwiedzajcie stoiska i zawierajcie transakcje z wytwórcami krajowymi na:

Targach Katowickich

w czasie od 22 maja do 8 czerwca 1931

Teren wystawowy przy Parku Kościuszki. Dojazd tramwajem. Telefon 1868 i 71

Informacje udziela Śląskie Two Wystaw i Propagandy Gosp., Katowice, Sławowa 14

Rynki i ceny

Przeciętne ceny na cynk i ołów za miesiąc kwiecień.

Cynk surowy	zł	622,16	za 1000 kg
cynk rafinowany	„	654,69	„ „ „
blacha cynkowa	„	954,14	„ „ „
ołów hutniczy mięk. raf.	„	628,46	„ „ „
blacha ołowiana	„	953,74	„ „ „
glejta ołowiana w łuskach	„	1.170,99	„ „ „
rury ołowiane	„	953,74	„ „ „
rury z twardego ołowiu	„	1.040,48	„ „ „
drut ołowiany norm. grub.	„	953,74	„ „ „
śrut miękki	„	1.284,43	„ „ „

minja ołowiana
srebro

„ 1.257,73 „ „ „
„ 75,93 za 1 kg

Dostawy i przetargi.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach zawiadamia, iż rozpięła przetarg ograniczony na wykonanie budowy podjazdu żelbetonowego i otwartego na stacji rządowej Tarnowskie Góry.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 26-go maja 1931 o godz. 12-tej w pokoju Nr. 211 D. O. K. P.

Nowe wydawnictwa

Inż. Stanisław Kruszewski „Majątek Państwa Polskiego“ (wydawnictwo Ministerstwa Skarbu, Warszawa 1931 str. XIX 410, słowo wstępne kierownika Min. Skarbu J. Matuszewskiego i przedmowa wicemin. Skarbu St. Starzyńskiego).

Autor wywiązał się znakomicie i wyczerpująco z powierzonego mu w r. 1927 przez Min. Skarbu zadania jednolitego zinventaryzowania i oszacowania majątku Państwa Polskiego, mimo że wykonanie tej pracy napotykało na liczne trudności wobec częstego braku szacunku majątku państwowego a to szczególnie wobec braku danych o majątku otrzymanym po zaborach.

Tekst książki jest uzupełniony licznymi mapami, zestawieniami i fotografiami poszczególnych obiektów majątkowych zinventaryzowanych i oszacowanych ilościowo i wartościowo według stanu ich w dniu 1 stycznia 1927. Wartość brutto całego majątku Państwa obliczono na 16.401.578 tys. zł. Odchodzą zadłużenia na dzień 1. I. 1927 w wysokości 3.784.373 tys. zł., w tem zadłużenia wewnętrzne w wysokości 577.790 tys. a zewnętrzne — 3.306.583 tys. zł. Ogólna wartość majątku netto t. j. po potrąceniu obciążeń wynosiła zatem w dniu 1. I. 1927 r. — 12.617.205 tys. zł. Zestawienie wartości poszczególnych obiektów majątkowych podane jest dla orientacji czytelników zagranicznych również w językach francuskim i angielskim. Poza tem dołączoną została do książki wielo-

barwna mapa pogładowa majątku państwowego R. P. w skali 1: 1.250.000, która pozwala na zorientowanie się w rozmieszczeniu poszczególnych grup majątku Państwa po województwach.

„Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny“

2-gi zeszyt „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego“ zawiera m. i. artykuły: *Nécessité de démontrer aux étudiants de nos facultés l'utilité pratique du droit dans les circonstances „vécues“ de tous les jours* — prof. X. Janne (Liège); „Polski kodeks postępowania cywilnego a procedury obowiązujące na ziemiach polskich“ — praca zbiorowa — sędzia S. N. W. Miszewski, prof. St. Gołąb, prof. Br. Stelmachowski; „Energetyczno-społeczne podstawy prawa pracy“ — prof. J. Hubert; „Opisy gospodarstw wiejskich i planowanie reorganizacji“ — prof. St. Moszczeński; „Kłeska urodzaju“ — J. Libicki; „Pięcioletni plan narodowo-gospodarczej odbudowy Z. S. R. R.“ — prof. B. Bruckus; „Kryzys gospodarczy i jego zwalczanie“ — St. Czarnowski; — przegląd piśmiennictwa; przegląd prawa skarbowego; kronikę ustawodawczą; przegląd orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego dla wszystkich ziem polskich i Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz Kronikę gospodarczą, socjalną i samorządową. —

Rejestr sądowy

W rejestrze handlowym oddział B. Nr. 48 wpisano dnia 25 marca 1931 r. przy firmie: Elektrownia Okręgowa „Ligota“ spółka z ograniczoną poręką w Ligocie Pszczyńskiej co następuje:

Uchwałą zebrania spółników z dnia 22 stycznia 1923 zmieniony został § 1 statutu spółki w ten sposób, że nazwa firmy obecnie brzmi: E. O. L. Elektrownia Okręgowa spółka z ograniczoną poręką w Łaziskach Górnych, powiat Pszczyzna.

Sąd Okręgowy w Mikołowie.

Do rejestru handlowego B 1111 wpisano w dniu 14 kwietnia 1931 przy firmie „Silarbor“ Przemysł Drzewny Spółka Akcyjna w Katowicach, udzielenie prokury Henrykowi Kowalskiemu z Tarnowskich Gór.

Sąd Grodzki w Katowicach.

W tut. rejestrze handlowym A zapisano pod L. 488 firmę „Bazar Polski“ właścicielka Stanisława Paluszakowa w Mysłowicach. Tomaszowi Paluszakowi z Mysłowic udzielono prokury.

Sąd Grodzki w Mysłowicach.

W tut. rejestrze handlowym A 463 przy firmie Ignacy Wrona, hurtownia sprzedaż spirytusu i wódek monopolowych w Mysłowicach zapisano 25 marca 1931, że Augustynowi Szewczykowi z Mysłowic udzielono prokury. Prokura Emy Potyka wygasła.

Sąd Grodzki w Mysłowicach.

W tut. rejestrze handlowym przy firmie Nr. 371 — Salo Imbach, oddział w Szopienicach — zapisano w dniu 10. IV 1931, że oddział ten został zniesiony.

Sąd Grodzki w Mysłowicach.

Co do majątku firmy Eisenberg Kraft Fabryka Żelaza „Siła“ wł. Ernest Czwiklitzer, Gerhard Haferkamp i Juliusz Witzmann, jawna spółka handlowa w Katowicach ul. Dworcowa 17, wdraża się z dniem dzisiejszym t. j. z dniem 25-go kwietnia 1931 r. o godz. 12-tej postępowanie upadłościowe, ponieważ firma stała się niewypłacalną. Zarządcy masy upadłościowej mianuje się Jana Nowakowskiego w Katowicach ul. Miłckiego 8. Wirytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 15 czerwca 1931 r.

Termin celem powzięcia uchwał czy mianowany zarządca ma pozostać, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, wyznacza się na dzień 21 maja 1931 r. o godz. 11-tej, zaś celem zbadania zgłoszonych wirytelności na dzień 4-go lipca 1931 r. o godz. 10-tej pokój 58.

Sąd Grodzki w Katowicach, Oddział V.

Do rejestru handlowego B 653 wpisano w dniu 2 kwietnia 1931 przy firmie „Agrumaria“ Dom Handlowo-Przemysłowy, Sp. z ogr. odp. w Katowicach, że uchwałą zebrania spółników z dnia 29 sierpnia 1930 spółkę rozwiązano. Likwidatorem jest Zygmunt Grunwald, kupiec z Sosnowca.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B 964 wpisano dnia 16 kwietnia 1931 przy firmie Steinhauer i Ska sp. z ogr. odp. z siedzibą w Katowicach, że Abrahama Chila Hampla, Natana Moszka Goldsoblą, Jakóba Laskiera i Arona Hampla odwołano ze zarządu. Uchwałą walnego zebrania z dnia 2 grudnia 1930 r. zmieniono § 6 statutu spółki w ten sposób, że spółka ma dwóch kierowników, z których każdy zastępuje spółkę samodzielnie. Dalszym kierownikiem spółki ustanowiono Elżę Steinhauer z Małej Dąbrówki.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B 1119 wpisano w dniu 2 kwietnia 1931 firmę „Informacja“ sp. z ogr. odp. w Katowicach. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest udzielanie płatnych wywiadów handlowych o osobach i przedsiębiorstwach całej Polski, zbieranie w tym celu potrzebnych informacji, przeprowadzanie ewidencji zebranego materiału i wykonywanie wszelkich czynności ubocznych i pomocniczych. Przedsiębiorstwo może być ponadto rozciągnięte na prowadzenie wszelkiego rodzaju czynności powierniczych, jak badanie ksiąg i bilansów przedsiębiorstw, zastępstwo właścicieli akcji i papierów wartościowych, prowadzenie zarządu lub nadzoru przedsiębiorstw, reprezentowanie wierzycieli w postępowaniach upadłościowych i zapobiegawczych, przyjmowanie depozytów i wykonywanie czynności inkasowych itd. Kapitał zakładowy wynosi 50.000 zł. Umowę spółki zawarto dnia 8 stycznia 1931 r. Spółka posiada zarząd składający się z 3 lub więcej kierowników. Spółkę zastępuje dwóch kierowników łącznie lub jeden kierownik z jednym prokurentem łącznie. Kierownikami spółki są dr. Józef Pomianowski, wicedyrektor Katowice, pl. Wolności 8, Stanisław Wojtyła Wiliński, dyrektor z Katowic, ul. Wojewódzka 27, Maria Tułacz, dyrektor z Katowic, ul. Piotra Skargi 4.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B 1085 wpisano w dniu 2 kwietnia 1931 przy firmie Zjednoczenie Fabryk Lin Drucianych, sp. z ogr. odp. w Katowicach, że uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 3 lutego 1931 zmieniono § 6 i 7 statutu spółki w ten sposób, iż spółka ma dwóch kierowników, z których każdy zastępuje spółkę samodzielnie. Kierownikami tymi są: dr. Konrad Malcher i dr. Tadeusz Osieński. Kierowników spółki Lewandowskiego Władysława i Szczygielskiego Jana odwołano.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Uchwała. W sprawie jawnej spółki handlowej H. Koenigsberger w Katowicach, ul. Poczтовая 2, udziela się wymienionej spółce odroczenia wypłat na przeciąg dalszych 3 miesięcy t. j. od dnia 16 maja do dnia 15 sierpnia 1931 r. Koszta uchwały ponosi wnioskodawczyni.

Sąd Grodzki Oddział V. w Katowicach.

Do rejestru handlowego B tut. Sądu Grodzkiego wpisano w dniu 20 marca 1931 do Nr. bież. 1116 nową spółkę akcyjną pod firmą „Śląski Przemysł Cynkowy — Schlesische Zink-industrie“ S. A. z siedzibą w Katowicach. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie ocynkowni, fabrykacji towarów blaszanych i wszystkich z prowadzeniem takiego przemysłu związanych i pokrewnych interesów, jak również handel takimi towarami. Umowę spółki zawarto dnia 3 marca 1931 r. Kapitał zakładowy spółki wynosi 700.000,— zł i jest podzielony na 700 sztuk akcji każda opiewająca na 1.000 zł. Akcje po uskutecznionej pełnej zapłacie będą wystawione na okaziciela. Wypuszczenie akcji na wyższą kwotę aniżeli na sumę nominalną jest dozwolone. O ile w wypadku podwyższenia kapitału zakładowego uchwała dotycząca podwyższenia nie zawiera postanowień co do tego, czy nowe akcje mają brzmieć na okaziciela lub też mają być imienne, natenczas mają również objęwać na okaziciela. Spółkę zastępuje i podpisuje zarząd składający się z bądź jednego członka, bądź z więcej osób. Jeżeli zarząd składa się z więcej osób, wówczas zastępuje spółkę dwóch członków zarządu łącznie, albo jeden członek zarządu wraz z jednym prokurentem. Zarząd spółki składający się z jednej lub więcej osób ustanawiany będzie przez Radę Nadzorczą. Rada Nadzorcza jest upoważniona w razie zaistnienia kilku członków zarządu do udzielenia niektórym z nich upoważnienia do samodzielnego zastępowania spółki. Jako członków zarządu ustanowiono: Zygmunta Inwalda, przemysłowca zamieszkałego w Będzinie, ul. Kołłątaja 53, Mieczysława Majera Inwalda, przemysłowca zamieszkałego w Będzinie, ul. Kościuszki 42, Leona Potoka, przemysłowca zamieszkałego w Będzinie, ul. Małobądzka 124, Rada Nadzorcza składa się co najmniej z trzech członków wybranych przez Walne Zgromadzenie. Pierwszą Radę Nadzorczą tworzą: Izaak Szpigelmann, przemysłowiec zamieszkały w Będzinie przy ul. Kołłątaja 53, jako przewodniczący, Jakób Inwald, przemysłowiec zamieszkały w Będzinie przy ul. Kościuszki 52 — jako zastępca przewodniczącego, Ryszard Neugebauer, dyrektor fabryki zamieszkały w Niedzielsku powiat Chrzanów, Marek Potok, inżynier zamieszkały w Katowicach przy ul. Zielonej 17, Aleksander Zajgler, przemysłowiec zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Białej 2, Jerzy Blay, dyrektor, zamieszkały w Bielsku przy ul. Batorego 13 a. Walne zebranie akcjonariuszów będzie zwoływane przez ogłoszenia publiczne, które winny nastąpić co najmniej na 17 dni przed ustanowionym terminem nie wliczając dnia ogłoszenia i dnia walnego zebrania. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń spółki jest Monitor Polski. Założycielami, którzy subskrybowali cały kapitał zakładowy i przejęli wszystkie akcje są: 1. dr. Tanchan Lewkowicz, lekarz w Częstochowie przy ul. Strażackiej 13, 2. dr. Ożjacz Rechtszajt, lekarz w Będzinie przy ul. Kołłątaja 33, 3. Laja szpigelmann ur. Tropauer żona przemysłowca Izaaka Szpigelmann, zamieszkała w Będzinie przy ul. Kołłątaja 53, 4. Ignacy Inwald, przemysłowiec zamieszkały w Będzinie, ul. Kościuszki 2, 5. Morus vel Mordka Warchiwier, inż. zamieszkały w Sławkowie, pow. Olkusz. Za założenie spółki lub jej przygotowanie nie udzielono żadnego odszkodowania względnie wynagrodzenia na rachunek spółki. Wszystkie koszty związane z założeniem spółki włącznie opłat stemplowych będą zapłacone przez spółkę. Wszystkie akta dotyczące założenia spółki można przeglądać w godzinach urzędowych w tut. Sądzie Grodzkim.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B wpisano w dniu 16 marca 1931 pod Nr. 1115 spółkę „Silbeton“ Śląskie Towarzystwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych, sp. z ogr. odp. w Katowicach. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wykonywanie wszelkich projektów (planów) oraz robót budowlanych wchodzących w zakres budownictwa, w szczególności robót betonowych i żelbetonowych, robót szamotowych, koksowni, obmurowania kotłów i budowa kominów. Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 złotych. Spółka opiera się na umowie spółkowej z dnia 4 lutego 1931 r. Kierownikiem spółki jest Kurt Forchman, inżynier budowlany w Katowicach, ul. Wojewódzka 56. Prokurentami spółki są: 1. Maks Hönick, architekt w Katowicach, ul. Jagiellońska 11, 2. Ryszard Schikora, kupiec z Katowic, ul. Podgórna 1, którym udzielono prokury łącznej. Ogłoszenia spółki mają miejsce w Monitorze Polskim.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B 875 wpisano w dniu 27 marca 1931 przy firmie „Centralne ogrzewanie i sanitarne urządzenie“ sp. z ogr. odp. w Katowicach, że likwidatorem jest inż. Teodor Konieczny z Katowic. Uchwałą spółników z dnia 18 lutego 1931 spółkę rozwiązano z dniem 1 stycznia 1931.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego A 2404 wpisano w dniu 8 kwietnia 1931 przy firmie „Steti“ Skład Sukna i Przyborów Krawieckich, wł. A. Steckel i H. Tiras jawna spółka handlowa z siedzibą w Katowicach, że spółka rozwiązała się. Firma wygasła.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B 251 wpisano w dniu 8 kwietnia 1931 przy firmie „August Dylla, Zakład Malarski“, sp. z ogr. odp. w Katowicach, że uchwałą spółników z dnia 17 grudnia 1930 zmieniono statut spółki w ten sposób, że w miejsce starego statutu uchwalono nowy statut. Przedmiotem spółki jest przedsiębiorstwo malarskie artystyczne i dekoracyjne oraz atelier dla architektury z tem związane, a w szczególności handel tapetami. Jako dalszy kierownik spółki został ustanowiony Franciszek Rostek, mistrz malarski w Katowicach. Do zastępstwa spółki — jeżeli ta posiada więcej kierowników — upoważnieni są obaj kierownicy łącznie.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B 1110 wpisano w dniu 28 marca 1931 przy firmie Śl. Dom Sanitarny — Hygieja, sp. z ogr. odp. w Katowicach, że prokury udzielono Hugonowi Bigalke, kupcowi z Katowic.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego A 2675 wpisano w dniu 1 kwietnia 1931 jawną spółkę handlową pod firmą Spółka Wydawnicza „Dobro Ludu“ dr. Kwaśnik i Ska Katowice. Osobiście odpowiedzialnymi spółnikami są: dr. Emanuel Kwaśnik, chemik z Nowego Bierunia, dr. Józef Julian Herwich, lekarz z Katowic, dr. Klaudjusz Teofil Żyłski z Katowic. Spółka rozpoczęła swe czynności dnia 1 kwietnia 1931. Do zastępstwa spółki jest upoważniony wyłącznie spółnik dr. Kwaśnik.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego A 2672 wpisano w dniu 18 marca 1931 jawną spółkę handlową pod firmą Spornol i Ska Warsztat Mechaniczny Katowice. Osobiście odpowiedzialnymi spółnikami są Keller Jan, kupiec z Katowic, Spornol Józef, mechanik z Katowic. Spółka rozpoczęła swe czynności dnia 16 lutego 1931 r. Do zastępstwa spółki są upoważnieni tylko obaj spółnicy łącznie.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego A 2674 wpisana została w dniu 31 marca 1931 firma Katowicki Handel Narzędzi, Ernest Brauer, Katowice i jej właśc. Ernest Brauer, kupiec z Katowic.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B 1047 wpisano w dniu 2 kwietnia 1931 r. przy firmie J. Schmalenberg — Gdańsk, sp. z ogr. odp. w Katowicach, że Kierownik spółki Henryk Hartmann został odwołany.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B 57 wpisano w dniu 27 marca 1931 przy firmie Górnośląska Wytwórnia WYROBÓW Cukierniczych, sp. z ogr. odp. w Katowicach, że likwidacja ukończona — firma wygasła.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B 948 wpisano w dniu 27 marca 1931 przy firmie „Śląski Dom Handlowy“ sp. z ogr. odp. w Katowicach, udzielenie prokury Lubelskiemu Julianowi, zamieszkałemu w Katowicach, ul. Jana 11.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego A 2444 wpisano w dniu 31 marca 1931 przy firmie „Staudinger i Ska“ Górnośląskie Przedsiębiorstwo Górnicze z siedzibą w Katowicach, że osobiście odpowiedzialny spółnik Kurt Staudinger, asesor górniczy z Król. Huty wystąpił ze spółki a w miejsce jego wstąpił do spółki inżynier Franciszek Jaschik z Katowic.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego A 1248 wpisano w dniu 2 kwietnia 1931 przy firmie Schlesische Isoliermittel Fabrik, Inhaber Amandus Handke w Hucie Laury, że brzmienie firmy zmieniono na Śląska Fabryka Środków Izolacyjnych Alma Handke, Siemianowice oraz, że właścicielką tejże jest Alma Handke, żona kupca z Siemianowic.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B 1106 wpisano w dniu 20 kwietnia 1931 przy firmie „Drago“ Spółka dla Handlu z Materiałami Pędnymi, sp. z ogr. odp. w Katowicach, że uchwałą spółników z dnia 21 stycznia 1931 odwołano dotychczasowego kierownika inż. Mieczysława Seydemanna a w jego miejsce mianowano Mieczysława Zagajskiego z Warszawy kierownikiem spółki. Równocześnie zmieniono § 4 umowy spółki w ten sposób, że spółkę zastępuje każdy z kierowników samoistnie.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B 941 wpisano dnia 8 kwietnia 1931 r. przy firmie Gasaccumulator Spółka Akcyjna w Katowicach, że uchwałą akcjonariuszów z dnia 20 października 1930 zmieniono § 23 ust. 1 statutu spółki w tym kierunku, że rokiem administracyjnym jest rok kalendarzowy.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B Nr. 1120 wpisano dnia 16 kwietnia 1931 spółkę Biuro Inżynierskie K. Goryanowicz i Ska sp. z ogr. odp. Siedzibą spółki są Katowice. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest prowadzenie i wykonywanie dostaw oraz robót inżynierskich i budowlanych. Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 złotych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Umowę spółki zawarto dnia 6 marca 1931. Spółka ma jednego lub więcej kierowników. W razie ustanowienia więcej kierowników i prokurentów zastępują spółkę dwaj kierownicy łącznie lub jeden kierownik łącznie z prokurentem. Kierownikiem spółki jest Ksawery Goryanowicz, inż. Katowice, ul. Wiła Stwosza 3. Obwieszczenia spółki mają miejsce w „Monitorze Polskim“.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego A 2670 wpisano w dniu 5 marca 1931 jawną spółkę handlową pod firmą „Auto Palais“ Leon i Józef Silberstein, Katowice. Osobiście odpowiedzialnymi spółnikami są Leon Silberstein, kupiec z Katowic, Józef Silberstein, kupiec z Katowic. Spółka rozpoczęła swe czynności dnia 13. I. 1931 r. Do zastępstwa spółki jest upoważniony każdy spółnik samoistnie.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego A 2676 wpisana została w dniu 8 kwietnia 1931 firma Markus Eichner, Katowice i jej właściciel
Sąd Grodzki w Mysłowicach.

Do rejestru handlowego B 217 wpisano dnia 20 kwietnia 1931 przy firmie „Spedom“ Zjednoczone Ekspedycyjne Domy Handlowe S. A. w Warszawie, Oddział w Katowicach, że postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zezwolenia na podwyższenie kapitału zakładowego o 57.000 złotych, drogą II emisji 5.700 sztuk nowych akcji, opublikowane zostało w Nr. 91 Monitora Polskiego z dnia 19 kwietnia 1928. Obecnie wynosi kapitał zakładowy 100.000 zł, podzielonych na 10.000 akcji całkowicie wpłaconych.

Do rejestru handlowego B 1118 wpisano w dniu 1 kwietnia 1931 spółkę Wydawnictwo św. Stanisława, sp. z ogr. odp. w Katowicach. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż katolickich religijnych wydawnictw i podobnych pism. Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 zł. Spółka opiera się na umowie spółkowej z dnia 12 stycznia 1931 r. zmienionej umową z dnia 29 stycznia 1931 r. Kierownikami spółki są Henryk Berg, kupiec w Katowicach, ul. Kościuszki 49, Agnes Zydek, handlarzka książkami w Siemianowicach, ul. Korfańskiego 9. Ogłoszenia Spółki mają miejsce w Monitorze Polskim
Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego B 1117 wpisano w dniu 31 marca 1931 firmę „Beton Śląski“ sp. z ogr. odp. z siedzibą w Katowicach. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wykonywanie robót specjalnych betonowych, układanie filis ściennych i posadzkowych i sprzedaż materiałów budowlanych. Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 złotych. Kierownikami spółki są Misiek Jan, mistrz betonowy z Katowic II, Matusek Józef, kupiec z Katowic III, Matusek Ignacy, kupiec z Katowic II. Spółka „Beton Śląski“ jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. Umowę spółkową zawarto dnia 18 marca 1931 r. Spółka ma jednego lub więcej kierowników. O ile będzie ustanowiony jeden kierownik, będzie on zastępował spółkę samoistnie. W razie ustanowienia więcej kierowników zastępować będą spółkę dwaj kierownicy łącznie lub jeden kierownik razem z prokurentem. Wszelkie ogłoszenia spółki przepisane prawem dokonywane będą w „Monitorze Polskim“.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Do rejestru handlowego A 2673 wpisano w dniu 27 marca 1931 spółkę komandytową pod firmą „Robur“ Związek Kopalń Górnośląskich Spółka Komandytowa (dawniej spółka z ogr. poręką) z siedzibą w Katowicach z dwoma komandytariuszami. Spółka rozpoczęła swe czynności z dniem 1 stycznia 1931 r. Osobiście odpowiedzialnymi spółnikami są dr. dyrektor Stanisław Wachowiak z Katowic, dyr. Jerzy Kramsztyk z Katowic. Prokurę mają: 1. Jan Borówka, 2. Otton Kaldeck, 3. inż. Felician Piotrowski, 4. Franciszek Karol Reich Ronin, 5. Jan Szczepurek i 6. inż. Jerzy Zabysztzan, wszyscy z Katowic. Do zastępowania względnie podpisywania za spółkę są upoważnieni osobiście odpowiedzialni spółnicy łącznie, lub jeden spółnik odpowiedzialny z jednym prokurentem lub dwóch prokurentów razem. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie handlu hurtownego materiałami opałowymi wszelkiego rodzaju, w szczególności kontynuowanie interesów dotychczasowej firmy „Robur“ Związek Kopalń Górnośląskich, sp. z ogr. por. Dla osiągnięcia tego celu Spółka może nabywać tego samego rodzaju lub podobne przedsiębiorstwa i przyjmować udziały w takich przedsiębiorstwach, dalej może spółka nabywać nieruchomości. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest w dalszym ciągu nabywanie przedsiębiorstw żeglugowych, górniczych, transportowych etc. albo przejmowanie udziałów w takich przedsiębiorstwach.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Wtuz. rejestrze handlowym A przy firmie 463, Ignacy ścieciel Markus Eichner, kupiec z Katowic.

Sąd Grodzki w Katowicach.

Wykaz dłużników, którzy złożyli przysięgę wyjawienia względnie przeciw którym wydano nakaz aresztowania w okręgu Izby Handlowej w Katowicach.

Lubliniec

Antoni Breliński, Lubliniec — złożył przysięgę.
Bartosz Paweł, Lubliniec — złożył przysięgę.
Koch Stefan, przedsiębiorca robót ziemnych, Kalety, — złożył przysięgę.
Maruszczyk Paweł, Kamienica pow. Lubliniec — złożył przysięgę.

Żory

Wincenty Musioł, Woszczyce, pow. Pszczyzna.
Anna Podkowikowa, Żory, ul. Murarska 11 — złożył przysięgę.
Franciszek Cegła, Żory, ul. Szczepieckiego 1 — złożył przysięgę.

Mysłowice

Jakiel Jasny, Sosnowiec, ul. Kowalska 6 — nakaz aresztowania.
Adam Jasny, Mysłowice, Centralna Targowica — nakaz aresztowania.
Emanuel Kucharski, Mysłowice — nakaz aresztowania.
Robert Heller, Mysłowice, ul. Bytomska 19 — nakaz aresztowania.
Ludwik Gajda, Janów, ul. Szkolna 40 — nakaz aresztowania.
Anna Gepferd, Brzezinka-Podlarysz — nakaz aresztowania.
Marja i Edward Bury, Mysłowice, ul. Pszczyńska — nakaz aresztowania.
Jakób Burzyński, Brzezinka, ul. Krakowska 40 — nakaz aresztowania.
Wincenty i Marja Klucznik, Rożdżeń, ul. M. Piłsudskiego 19 — złożyli przysięgę.
Rupert Bartoń, Mysłowice, ul. Nowokościelna — nakaz aresztowania.
Wiktor Krawczyk, Mysłowice, ul. Piaskowa 52 — złożył przysięgę.
Bolesław Kuczmierczyk, Mysłowice, Rynek 15 — złożył przysięgę.

Ruda Śl.

Adolf Całow, Kończyce, ul. Wilczka 64 —
Józef Grzywotz, Pawłów, ul. Wolności 2 —

Katowice

Maks Sonnenfeld, Katowice, pl. Wolności 6 — złożył przysięgę.
Ludwik Simenauer, Katowice, Mieleckiego 8 — złożył przysięgę.
Maks Trella, Katowice, Zielona 21 — złożył przysięgę.
Olga Warzecha, Kochłowice, ul. Radoszowska 53 — złożyła przysięgę.
Paweł Klette, Katowice, Krakowska 139 — złożył przysięgę.
Marja Paszek, Kochłowice, ul. Radoszowska 2 — złożyła przysięgę.
Jakób Gutberg, Katowice, Dąbrowskiego 9 — złożył przysięgę.
Tomasz Słomion, Katowice, Limanowskiego 16 — złożył przysięgę.
Samuel Białystok, Katowice, Plebiscytowa 35 — złożył przysięgę.
Jan Urbański, Katowice, Powstańców — złożył przysięgę.

Józef Borowy, Katowice, Zamkowa 67 — złożył przysięgę.
 Stanisław Czokojski, Brynów, ul. Brynowska 17 — złożył przysięgę.
 Rudolf Rzezucha, Bykowina, ul. Miarki 4 — złożył przysięgę.
 Katarzyna Krain, Nowa Wieś, 3-go Maja 9 — złożyła przysięgę.
 Antoni Otworowski, Katowice, Wolności 33.
 Ludwik Pająk, Katowice, ul. Król. Hucaka 38 — złożył przysięgę.
 Józef Czudaj, Bykowina — nakaz aresztowania.
 Agnieszka Muszalik, Katowice IV., Szeroka 22 — nakaz aresztowania.
 Walter Piecha, Katowice, Mieleckiego 6 — nakaz aresztowania.
 Lotka Seidel, Katowice, Sienkiewicza 14 — nakaz aresztowania.
 Józef Sal, Katowice, Wojewódzka 28 — nakaza aresztowania.
 Paweł Dziuk, Katowice, Stalmacha 16 — nakaz aresztowania.
 Marja Pyka, Siemianowice, Sobieskiego 5 — nakaz aresztowania.
 Józef Klima, Katowice, Gliwicka 5 — nakaz aresztowania.
 B. Rosenblum, Katowice, Gliwicka 5 — nakaz aresztowania.
 K. Dyszak, Katowice, Sokolska 3 — nakaz aresztowania.
 Jerzy Warski, Katowice, pl. Miarki 6 — nakaz aresztowania.
 Wanda Sworowska, Katowice, ul. Zabrska 5 — nakaz aresztowania.
 Feliks Pyka, Katowice, Krakowska 117 — nakaz aresztowania.
 Izidor Joachimski, Katowice, Hallera 1 — nakaz aresztowania.
 Henryk Syllorz, Katowice, Krakowska 34.
 Brunon Buchczyk, Katowice III, Jasna 13.
 Józef Posiciel, Katowice, Mikołowska 24.
 Zigmunt Gross, Katowice ul. Poprzeczna 6 — złożył przysięgę.
 Felicites Gross, Katowice, Poprzeczna 6 — złożył przysięgę.
 Paweł Obraca, Katowice - Dąb, Król. Huczka 19 — nakaz aresztowania.
 Franciszek Goetze, Katowice, Krakowska 68 — złożył przysięgę.
 Augustyn Kühnholz, Katowice, M. Piłsudskiego 46 — złożył przysięgę.
 Jerzy Krawiec, Katowice, Młyńska 29 — uwzględniono.
 S. Taucher, Katowice, Dyrekcyjna 11.
 Wanda Rotajczak, Katowice, Wełnowiec, Wandy 5 — złożyła przysięgę.
 Piotr Rotajczak, Siemianowice, Staszycza.
 Edward Szolc, Załęska Hałda —
 Jan Polaczek, Siemianowice, Wolności 2 —
 Wilhelm Stoszek, Katowice, M. Piłsudskiego 58
 Nikiel, Siemianowice, ul. Korfantego.
 Eryk Rotha, Katowice, Jagiellońska 38.
 Franciszek Mikolas, Kochłowice, Szkolna 11.

Jan Mikolas, Kochłowice, Szkolna 11, — nie zjawił się.
 Władysław Kłosowicz, Siemianowice, Barbary 6.
 Piotr Muszyk, Katowice, Plebiscytowa 1.
 Jan Zawadzki, Katowice, Pawła 7 —
 Antoni Krolak, Katowice, Dąbrowskiego 6 —
 Karol Kubica, Katowice, Plebiscytowa 22.
 Ryszard Gloss, Wełnowiec, Kościuszki 9.
 Hopa Michalewicz, Katowice, Królowej Jadwigi 10.
 Pajnczyk, Katowice, Konopnickiej 8.
 Józef Skolud, Katowice, Francuska 3.
 Chowa Merin, Katowice, Poprzeczna 8 —
 Alojzy Pendras, Bańgów, Wiejska 35.
 Rozalja Beszczyńska, Katowice, Karbowa 29.
 Leon Kaczmarek, Katowice, Zielona 19.
 Franciszek Czekota, Siemianowice, Stabika 14.
 zjawił się.
 Marja Stabik, Siemianowice, Pawła Śmielowskiego 14
 Aron Friedlich, Katowice, Graniczna 7 — nakaz aresztowania.

Lubliniec

Jaksik Paweł, Boronów, pow. Lubliniec — nakaz aresztowania.
 Maniura Hieronim, Strzebin, pow. Lubliniec — złożył przysięgę.
 Sławański Józef, Koszęcin — nakaz aresztowania.
 Stolarek Jan, Droniowczki, pow. Lubliniec — nakaz aresztowania.
 Dittman Jan, Sadów, pow. Lubliniec — złożył przysięgę.
 Brzezinka Wiktor, Lubliniec — złożył przysięgę.
 Rutkowski Michał, sierż. 74 p. p. Lubliniec — złożył przysięgę.
 Sprycha Franciszek, Lubliniec — złożył przysięgę.
 Polak Bernard, Sadów — złożył przysięgę.
 Guzy Roman, Kalety — złożył przysięgę.

Pszczyna

Stencel Anna, Czarków —
 Janko Ewa, Mała Wisła —
 Jonas Konrad, Pszczyna —
 Pałka Anna, Czarków —

Wykaz wniosków o otwarcie konkursu w okręgu Izby Handlowej w Katowicach.

Ruda Śl.

Anna Skrzyposzek, Ruda Śl., ul. Bytomska — wdrożona postępowanie upadłościowe.

Katowice

Fa. „Radiotor“, Sp. z o. odp., Katowice — otwarto dnia 7. V. br.
 Freund Dawid, Katowice, Mariacka 19 — otwarto dnia 15. V. br.
 Haase Wilhelm, Katowice, Młyńska 21 — postępowanie wstępne.

Wniosek o udzielenie odroczenia wypłat.

Włodzisław Śl.

Jan Salamon III, kupiec w Połomji, — termin na dzień 10. VII. br.

Katowice

Izaki Bernard Eugelberg, Katowice, Wojewódzka 7 — 16. V. odrzucono.
 Fa. „Pap.“ Centrala papieru i druków, Katowice, 3-go Maja — termin na dzień 6 VI. br.

H. Gross, hurtownia owoców krajowych i połudn.

Telef. 1077 KATOWICE, ul. Stawowa 5 Telef. 1077

Fabryka wyrobów metalowych - specjalność nowoczesne oświetlenia elektr.

poszukuje

solidnego zastępcy

na Województwo Śląskie

możliwe dysponującego otwartym składem

Zgłoszenia: Inż. Ewaryst Namysł, Fabryka Wyr. Metal. Poznań Al. Marcinkowskiego 20.

S. MEHLER

Katowice, ulica Zabrska 12, Tel. 886



Hurtownia owoców południowych krajowych i jarzyn

Miejska Kasa Oszczędności w Katowicach

Dział bankowy: ulica Pocztowa 16 (róg ul. Pocztowej i Dworcowej)

Wpłaty wkładów oszczędnościowych: ulica Pocztowa 7 (obok głównej poczty)

Wpłaty dalsze: w budynkach Magistratu w Bogucicach, Załężu, Dębie i Ligocie

instytucja bankowa prawa publicznego o popularnej pewności przyjmuje **oszczędności**

począwszy od 1 zł

także w dolarach amerykańskich za oprocentowaniem do

9 1/4 %

Rachunki bieżące i książeczki czekowe Miejskiej Kasy Oszczędności miasta Katowic posiadać powinien każdy **kupiec, przemysłowiec i rzemieślnik**

Za zobowiązania Miejskiej Kasy Oszczędności w Katowicach odpowiada miasto Katowice całym swym majątkiem wynoszącym przeszło sto milionów zł. Dyskontujemy weksle i udzielamy pożyczek na dogodnych warunkach.

Przy wkładach zapewniamy najściślejszą tajemnicę

Kasa jest czynna od godz. 8 1/2 rano do godz. 13 1/2 po południu, oraz od godz. 17-tej po poł. do godz. 19 1/2 wiecz.



„JEGA“

Górnośląska

Fabryka Lakierów i Farb

Sp. z ogr. odp.

Królewska Huta, ul. Hajducka 55-57

Adres telegr.: JEGA-Król. Huta. Telefon Król. Huta 18 i 202
P. K. O. Katowice Nr. 304682. Stacja kolejowa: Hajduki, Śl.

Najnowocześniejsza, we wytwórczości najzdolniejsza fabryka lakierów w Polsce

Wytwarza między innymi niższe podane, ogólnie znane jakościowe wyroby:

„ZELLÖL“

Lakiery i emalie nitrocelulozowe do rozpylania i malowania

„NONSTOP“

Szybkoschnące lakiery do samochodów i powozów.

„JEGALIN“

Emalia na zewnątrz, biała.

„GLASURIN“

Emalia na wewnątrz, biała i kolorowa.

„FERROLIT“

Emalia bursztynowa do podłóg.

„SUCCINOR“

„JEGALIT“

„17 C“

Lakiery bursztynowe.

„JEGURIT“

Środek uniwersalny do gruntowania podłóg i t. p.

P. T.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić W.Panów, że utworzyliśmy fabrykę korków i wyrob. korkowych pod firmą

„POLKORK“ Sp. z o. o.

Fabryka korków i wyrobów korkowych

Wyrobiamy z prawdziwego drzewa korkowego:

KORKI wszystkich rozmiarów, form i gatunków,

SZPUNTY i wszelkie inne ARTYKUŁY KORKOWE

Dążeniem naszym jest produkować towar w doborowym gatunku po cenach konkurencyjnych.

Zapewniając W.Panom sumienną i skora obsługę oczekujemy cennych zleceń i pozostajemy z poważaniem

„POLKORK“ Sp. z o. o., Poznań, Wały Kościuski 2

(narożnik ul. Cieszkowskiego 3)

Cennikiem chętnie służymy na żądanie.

„BETON ŚLĄSKI“

Sp. z ogr. odp.

Sprzedaż materiałów budowlanych

Wykonanie robót specjalnych betonowych, wszelkich okładzin z fliz ściennych i posadzkowych.

Katowice, ulica Powstańców nr. 30

vis à vis budowy Katedry Śląskiej

Wapno — Cement — Gips — Trzcina sufitowa

— Żwir — Rury betonowe, kamionkowe itp.

Wykonanie dróg jezdnych, wjazdów, podwórz, chodników, krawężników itp.

GODULLA • SP. AKC.

Chebzie - Górny Śląsk

Telefon: Królewska Huta Numer 340-344
Ruda Numer 77 - Katowice Numer 193-339

PRODUKTY: Węgiel, koks, produkty uboczne z węgla kamiennego (siarczan, amoniu, smoła, dziegieć, benzol, cegły - Firma sprzedaży węgla: „Robur“ Katowice, ul. Powstańców 49 - Firma sprzedaży koksu i produktów bocznych: „Carbochemia“ Katowice, ul. Powstańców 5 - Sprzedaż cegły: Godulla Spółka Akc., Chebzie G. Śląsk

Przekonajcie się!!!

Jak szybko wykonuje wszelkie zle-
ak tanio cenia prac drukarskich
ak solidnie

„STELLA“

w KATOWICACH II. Krakowska 46, Telefon 16-95

„FERMENT“

właściciel: KREISEL i S-KA

Artykuły dla piekarzy i cukierników
Król. Huta, ulica Szopena 14, Telefon 1668

Poleca hurtownie i detalicznie wszelkie
surowce dla piekarń, cukierń i fabryk
cukierków

Antoni Niestrój

Warsztaty Konstrukcji Żelaznej
Tychy, ulica Książęca 16. Telefon Nr. 33

Rezerwoary na wodę, rury wentylacyjne dla kopalń.

Wężownice dla chłodziw amonjakowych
urządzenia wodociągowe, kompletne automatyczne
urządzenia pompowe wraz z kotłami ciśnieni,
okna żelazne oraz wszelkie roboty budowlane
i konstrukcyjne po cenach konkurencyjnych

H. SZCZEPONIK & CO.

Import kawy i herbaty - Hur-
towny handel kawy surowej,
kawy palonej i herbaty - Wiel-
kie własne palarnie kawy

KATOWICE, 3 MAJA 36 / TEL. 1867

ZAKŁADY ELEKTRO

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
w Łaziskach Górnych



Składające się z elektrowni o mocy 110.000 KW i z fabryki elektrotermicznej o mocy 12000 KW, wytwarzają: prąd elektryczny, karbid wszelkiej ziarnistości, żelazo-krzem o zawartości Si 20%, 45%, 75%, i 90%, wapno dla celów chemicznych i budowlanych oraz smołę pierwotną.

Redaktion u. Geschäftsstelle: Handelskammer in Katowice, Plac Wolności 8, Tel. Nr. 237, 2082, 2261 * Scheckkonto P K O. Katowice Nr. 304 014 * Preis der Einzelnummer: zł 1 * Bezugspreis im Inlande für ein Vierteljahr zł 6,00; halbjährlich zł 11,00, jährlich zł 22,00; im Auslande 50 Proz. Zuschlag * Anzeigenpreise werden auf Wunsch durch die Geschäftsstelle mitgeteilt

*

KATOWICE, 21. MAI 1931

*

Steuernwesen

Weisungen für das Versäumnisverfahren. Ueber die sog. Kontumaz (Versäumnis: zaoczność) äussert sich das Finanzministerium in einem Rundschreiben (D V 1041/2/31*) wie folgt:

Nach Art. 50 Abs. 5 des Einkommensteuergesetzes gerät der Steuerzahler in vollständige Kontumaz, falls er keine Steuererklärung abgibt oder sie nach Ablauf der Ausschlussfrist einreicht. Zur Erklärung ist das vorgeschriebene Formular zu benutzen, andernfalls hat der Steuerzahler zu gewärtigen, dass er ebenso behandelt wird, wie wenn er eine Erklärung überhaupt nicht abgegeben hätte.

Wird die Erklärung von einem Steuerzahler unterlassen, welcher behauptet, er sei nicht einkommensteuerpflichtig, so finden die Versäumnisfolgen auf ihn nur dann Anwendung, wenn die Veranlagungsbehörde ihm Daten vorlegt, die nach ihrer Ansicht die Steuerpflicht begründen, und der Zensit die von der Behörde vorgebrachten Gründe nicht widerlegt.

Versäumnis liegt gleichfalls vor, wenn der Steuerzahler auf die ihm hinsichtlich der Richtigkeit der Erklärung gemäss Art. 58 mitgeteilten Zweifel überhaupt nicht antwortet oder die Antwort darauf erst nach Ablauf der Ausschlussfrist (Art. 63) erteilt. In diesen beiden Fällen lässt sich der Steuerzahler teilweise Versäumnis zuschulden kommen, d. h. er gerät in Versäumnis lediglich inbezug auf die tatsächlichen Umstände, von denen ihn die Steuerbehörde in Kenntnis gesetzt hat.

Erklärt die Steuerbehörde eine rechtzeitig erteilte Antwort für unzulänglich, dann kann sie die Steuer aufgrund der Daten bemessen, die ihr zur Verfügung stehen, ist jedoch verpflichtet, den Zensiten vorher zu benachrichtigen, aus welchen Gründen sie seine Aufschlüsse für unzulänglich befunden hat. In solchen Fällen geht aber der Zensit des Rechtes auf Mitwirkung an der Steuerveranlagung nicht verlustig; er kann mithin im Berufungsverfahren rechtsgültig Einwendungen gegen die Beweiskraft des Materials erheben, auf das die Behörde die Veranlagung stützt.

Hierbei ist zu bemerken, dass der Steuerzahler Einwände rechtlicher Natur selbst dann vorbringen kann, wenn er in völlige Kontumaz verfallen ist.

Die in Art. 58 des Gesetzes vorgesehene Aufforderung des Steuerzahlers zur Vorlegung von Handelsbüchern zieht das Versäumnisverfahren nicht nach sich, falls der Zensit eine Antwort darauf erteilt, ohne die Bücher vorzulegen.

Wie bereits bemerkt, stellt die Behörde dem Steuerzahler gegenüber, der in Versäumnis geraten ist, das Einkommen aufgrund der Angaben fest, die ihr zur Verfügung

stehen. Diese Angaben dürfen jedoch nicht willkürlich sein, sondern müssen sich auf konkrete tatsächliche Umstände stützen, die davon zeugen, dass der Zensit in dem in Betracht kommenden Zeitabschnitt so ein und nicht ein anderes Einkommen gehabt hat. Diese tatsächlichen Umstände müssen in den Akten des Verfahrens zum Ausdruck kommen. Es ist nämlich wiederholt vorgekommen, dass das Oberverwaltungsgericht die Entscheidungen der Berufungsinstanzen deswegen aufhob, weil das Gericht aufgrund der Akten nicht beurteilen konnte, ob das Steuereinkommen rechtmässig festgestellt wurde. Wofern es sich um juristische Personen handelt, die ordnungsmässig Bücher führen und aufgrund des Art. 21 des Gesetzes besteuert werden, so muss ihr Steuereinkommen selbst im Versäumnisfalle entsprechend den in den Handelsbüchern enthaltenen Angaben festgestellt werden, es sei denn, dass diese Bücher im Hinblick auf formale oder materielle Mängel in der Buchführung oder beim Rechnungsabschluss von der zuständigen Finanzbehörde für nicht ordnungsmässig geführt angesehen werden.

Selbst dann, wenn Unregelmässigkeiten festgestellt wurden, die die Bücher als unglaubwürdig hinstellen, ist dem Zensiten trotz der Kontumaz Mitteilung zu machen, welche Gründe die Behörde veranlasst haben, die Handelsbücher für formal mangelhaft oder inhaltlich unglaubwürdig zu erachten.

Einkommen aus Wertpapieren. Im Hinblick auf die Zweifel, die zuweilen bei der Feststellung des Einkommens aus Wertpapieren auftreten, weist das Finanzministerium in einem Rundschreiben (Nr. D V 1219/2/31*) darauf hin, dass die Bestimmungen des Art. 19 des Einkommensteuergesetzes die aufgrund des Art. 21 besteuerten juristischen Personen nicht betreffen.

Sofern es sich um nicht im Rahmen des Art. 21 besteuerte Personen handelt, wird bei der Feststellung des Einkommens aus Wertpapieren die Veränderung des Kurswertes nicht berücksichtigt; ausgenommen davon sind Papiere, die sich im Besitz von Unternehmen befinden, deren Wertpapierumsatz Gegenstand des Handelsbetriebes ist.

Eine Person oder Firma besitzt z. B. Wertpapiere, die für sie nicht Gegenstand des Handelsbetriebes sind. Bei einem solchen Steuerzahler unterliegt mithin der Besteuerung nur das aus Zinsen von diesen Papieren stammende Einkommen und zwar selbst dann, wenn er seine Papiere am Jahresabschluss mit Gewinn verkauft hat. Dieser Gewinn wurde durch die Realisierung des Vermögens erzielt und unterliegt demnach nicht der Steuer. Anders verhält sich die Sache, wenn dieselbe Person oder Firma X (Handelshaus) mit Wertpapieren handelt. In diesem Falle sind steuerpflichtig nicht nur

*) Amtsblatt des Finanzministeriums Nr. 16.

das aus Zinsen von Wertpapieren stammende Einkommen, sondern auch der bei der Realisierung der Wertpapiere erzielte Mehrertrag oder, falls ordnungsmässig Handelsbücher geführt werden, auch der über den ursprünglichen Buchwert gebuchte Mehrbetrag, wobei es belanglos ist, ob eine Realisierung der Wertpapiere erfolgt oder nicht.

Im erstgenannten Falle sind Verluste an Wertpapieren nicht abzugsfähig, obgleich sie tatsächlich erlitten wurden, im zweiten Falle dagegen können sie abgezogen werden, Wertpapiere, die sich im Besitz von Unternehmen befinden, die damit Handel treiben, sind Ware, wenn dagegen der Besitzer von Wertpapieren keinen Handel damit treibt, sind sie Posten seines Vermögens.

Für juristische Personen, die ordnungsmässig Bücher führen, sind ohne Rücksicht darauf, ob die Wertpapiere Gegenstand des Umsatzes sind oder nicht, Einkommen aus diesen Papieren die unter dem Besitztitel davon bezogenen Zinsen sowie die über den ursprünglichen Buchwert gebuchten oder aus der Realisierung der Papiere erzielten Mehrerträge; umgekehrt sind für solche juristische Personen in jedem Falle abzugsfähig die Verluste, die bei der Realisierung der Papiere erlitten wurden oder sich aus der buchmässigen Herabsetzung ihres Wertes ergeben, falls diese in wirtschaftlichen Rücksichten begründet ist, wie z. B. im Rückgange des Bör-

senwertes der Papiere unter den ordnungsgemäss gebuchten ursprünglichen Buchwert.

Einsendung von Urschriften bei der Berufung. Art. 47 des Stempelsteuergesetzes verlangt, dass der Berufungskläger der Berufung das der Gebühr unterliegende Schreiben oder eine beglaubigte Abschrift davon beifügt, falls diese Erfordernisse nicht bereits vorher erfüllt worden sind. In der Regel hat der Kläger ein Interesse daran, dass ihm das Original zurückgesandt wird. Dies geschieht jedoch nach einer Anordnung des Finanzministers (Rundschreiben Nr. D. V 94/6/30) selbst bei voller Berücksichtigung der Berufung gewöhnlich nur in den Fällen, wo bei der Berufung zugleich mit der Urschrift eine beglaubigte Abschrift eingereicht und die Bitte um Rücksendung zum Ausdruck gebracht wurde; sonst wird die Urschrift nur zurückgesandt, wenn das Oberverwaltungsgericht der Finanzkammer ein in der Sache selbst entscheidendes Urteil übersendet; wird die Sache wegen Mangelhaftigkeit des Verfahrens zurückverwiesen, so bleibt das Schreiben in der Finanzkammer.

Angesichts dieser Art der Erledigung dürfte es geraten sein, sich bei Berufungen nur beglaubigter Abschriften zu bedienen, es sei denn, dass man auf die Rückerstattung der Urschrift keinen Wert legt.

Zollwesen

Die Einfuhrzölle für Salzheringe. Laut Dz. Ust. Nr. 46 Pos. 398 beträgt der Einfuhrzoll für Salzheringe (Zolltarifstelle 37 P. 4 b) mit Genehmigung des Finanzministeriums 33% des normalen Zolls (bezw. des Höchstzolls), sofern 10 kg nicht mehr als 60 Stck. enthalten.

Zollbegünstigung der Einfuhr von Fischen. Im Dz. Ust. Nr. 44 Pos. 391 ist eine Verordnung erschienen, derzufolge

bei der Einfuhr von Zandern, Hechten, Bleien und Stinten mit Genehmigung des Finanzministers nachstehende Prozentsätze des normalen oder des Höchstzolls erhoben werden:

Pos. 37 P. 1 b. II: Zander und Hechte 35; P. 1 b III Bleie 50; P. 1 b III Stinte (*osmerus eperlanus*) 20.

Die Verordnung gilt nur für die Zeit vom 10. Mai bis 15. Juni d. Js.

Verkehrswesen

Wasserweg Gdynia—Warszawa. Der zu Beginn der diesjährigen Schifffahrtssaison eröffnete Wasserverkehr zwischen Warszawa und Gdynia entwickelt sich günstig. Die Verbindung unterhalten vier Firmen (Lloyd Bydgoski, Vistula, Bracia Nobel, Związek Szyprów). Nach Gdynia werden auf diesem Wege hauptsächlich Massengüter, wie Zucker, Getreide, Holz usw. befördert, in umgekehrter Richtung Reis, technische und Speiseöle, Kolonialwaren und verschiedenes Stückgut. Der Transport stellt sich 10—30% billiger als mit der Bahn. Auch für grössere an der Weichsel gelegene Ortschaften werden Ladungen angenommen.

Die Vorzüge der Kühllhalle in Gdynia. Im Hinblick auf den Beginn der Eier- und Buttersaison bringt die Verwaltung der Kühllhalle in Gdynia folgende mit der Benutzung dieser Halle verbundenen Vorteile in Erinnerung:

1. Die Gebühren für die Aufbewahrung und Handhabung sind bedeutend niedriger als in den ausländischen Kühllhallen.

2. Der Benutzer kann Vorschüsse erheben, die bei Eiern der Maiproduktion 82% des Warenwertes erreichen.

3. Den Benutzern steht es jederzeit frei, sich von der Beschaffenheit der von ihnen eingelagerten Ware an Ort und Stelle zu überzeugen.

4. Sowohl beim Transport innerhalb des Gebäudes als auch beim Verladen in die Schiffe oder Waggonen bedient sich die Kühllhalle praktischer Einrichtungen, die die Ware und Verpackung gegen Beschädigung und Witterungseinflüsse schützen.

5. Zwischen Gdynia und England (London und Hull) verkehren wöchentlich zwei mit Kühleinrichtungen versehene Schiffe.

6. Es empfiehlt sich, auch Eier, die für den Inlandsmarkt bestimmt sind, in Gdynia aufbewahren zu lassen anstatt sie dem kostspieligen und schädlichen Kalkverfahren zu unterwerfen.

Auf Wunsch versendet die Verwaltung eine Gebührentabelle nebst Prospekt (Adresse: Zarząd Chłodni i Składow Portowych S-ka z o. o. w Gdyni).

Postordnung. Nr. 45 des Dz. Ust. (Pos. 392) enthält den Wortlaut einer für den Binnenverkehr und mit gewissen Einschränkungen für den Verkehr mit dem Auslande verbindlichen Postordnung, die eine einheitliche Zusammenstellung der bisher herausgegebenen einschlägigen Verordnungen bildet.

Die Postordnung tritt am 1. September d. Js. in Kraft.

Ermässigung der Wegeabgabe für gewisse Kraftfahrzeuge. Art. 7 des Gesetzes über den Staatlichen Wegfonds (Dz. Ust. Nr. 16 Pos. 81) hat folgenden Wortlaut:

Von Kraftfahrzeugen der vom Kriegsminister im Einvernehmen mit dem Handelsminister und dem Minister für öffentliche Arbeiten festgesetzten Typen ist eine Gebühr in Höhe von 40% der in Art. 6 bezeichneten Normen zu entrichten.

Aufgrund dieser Bestimmung wurde laut Dz. Ust. Nr. 30 Pos. 213 eine Verordnung erlassen, wonach die besagte Vergünstigung vom 1. April d. Js. an folgenden Typen zuteilkommt:

1. Kraftwagen „Ursus“ Typ A und A W, 2. Kraftwagen „Saurer“ Typ B L D, 3. Motorrad „C. W. S.“ (1000 ccm).

Deutscher Vorzugstarif für Zink. Die Reichsbahn hat die Frachtsätze für Rohzink um 18% ermässigt (im Ausnahmetarif S D 5, der für den Verkehr zwischen Polen und den deutschen Häfen gilt). Demzufolge betragen die gegenwärtigen Sätze z. B. für den Verkehr zwischen Beuthen und Hamburg bei 10 t Ladungen 2,30 M (vorher 2,88), bei 15 t Ladungen 1,96 (2,33).

An Zink wurden aus Polen nach dem Hamburger Hafen in 1928 4.042, in 1929 4.130 t befördert.

Eine Ermässigung erfuhren auch die Frachtsätze für Zinkblech und Zinkplatten. Die dem vorerwähnten Beispiel entsprechenden Sätze betragen hier 2,11 M (2,44) bzw. 1,79 (2,2).

Deutsche Frachtvergünstigung für Talk. Die Deutsche Reichsbahngesellschaft hat in den Ausnahmetarif SD 5 (für den Verkehr zwischen den deutschen Häfen und Polen) als besonders begünstigte Position Talk (auch gebrannt und gemahlen) eingestellt, der bisher zur Gruppe „Waren aller Art“ gehörte. Die dadurch bewirkte Frachtermässigung ist sehr wesentlich, wie aus folgender Zusammenstellung hervorgeht:

Grenzstation Beuthen O.-S.

	5 t	10 t	15 t
frühere Sätze	412	370	358
gegenwärtige	286	214	169

Im Jahre 1929 wurden an Talk auf der deutschen Reichsbahn nach Hamburg 61.782 cwt netto und von Hamburg 16.353 cwt befördert.

Im J. 1930 ist die Ziffer des Eingangs zweifellos stark zurückgegangen.*) Die neue Massnahme der Reichsbahn hat mithin zum mindesten den Zweck, einem weiteren Rückgange entgegenzuwirken.

Deutschlands Güterverkehr über See. Nach den Angaben der „Wirtschaft und Statistik“ stellt sich der Güterverkehr der wichtigeren deutschen Häfen in den Jahren 1926—30 folgendermassen dar (in Millionen t):

	Empfang	Versand	Zusammen
1926	21,7	24,7	46,4
1927	32,1	15,0	47,1
1928	32,7	16,3	49,0
1929	32,9	17,2	50,1
1930	29,0	17,4	46,4

Der Güterversand ist demnach seit 1927 (also nach dem aussergewöhnlich starken Kohlenversand während des englischen Bergarbeiterstreiks) ununterbrochen gestiegen. Der Gesamtverkehr ging auf den Stand des Jahres 1926 zurück.

An dem Rückgang des Güterverkehrs im J. 1930 im Vergleich zum Vorjahre waren die Ostseehäfen nur mit 2,2% beteiligt; die Verminderung des Empfangs wurde hier durch eine Vermehrung des Versands nahezu ausgeglichen. In den Nordseehäfen macht der Verkehrsrückgang 8,9% (3,6 Millionen t) aus.

*) Das statistische Ergebnis für das Jahr 1930 liegt noch nicht vor.

Organisation der Ein- und Ausfuhr

Die polnische Handelsbilanz im Lichte der Saldoziffern. Die Betrachtung der polnischen Handelsbilanz hinsichtlich der Salden im Verkehr mit den einzelnen Ländern ergibt für das Jahr 1930 folgendes Bild:

Die Handelsbilanz war im allgemeinen passiv mit den aussereuropäischen Ländern, aktiv mit den europäischen. Ausnahmen bilden einerseits die Länder des Fernen und Nahen Ostens (Japan, China, Persien, Palästina und Syrien), denen gegenüber die Bilanz aktiv ist, und andererseits bedeutende Teile des europäischen Westens und Südens (Frankreich, Holland, Schweiz und Italien), wo die Bilanz passiv ist.

Die Summe der Aktivsalden betrug im J. 1930 in 1000 Zl 746.368 (1929: 608.678, 1928: 231.314), die der Passivsalden 529.274 (1929: 857.187, 1928: 1.052.715). In den letzten drei Jahren hat mithin die Aktivität andauernd zugenommen, während die Passivität stetig zurückgegangen ist. (Passivsaldo der Handelsbilanz 1928: 854.174, Passivsaldo 1929: 297.622, Aktivsaldo 1930: 187.271.)

Die Zusammenstellung der einzelnen Salden nach ihrer Höhe (in 1000 Zl, für das J. 1930) ergibt nachstehende Reihenfolge:

	Aktivsaldo		Passivsaldo
England	116.505	Vereinigte Staaten	248.912
Oesterreich	99.670	Frankreich	75.892
Dänemark	91.777	Britisch-Indien	56.658
Russland	83.182	Australien	42.537
Schweden	70.166	Italien	38.882
Lettland	60.850	Schweiz	33.559
Tschechoslovakei	46.874	Brasilien	18.811
Finnland	38.074	Argentinien	16.613
Rumänien	29.045	Chile	11.170
Deutschland	20.872	Andere Länder Amerikas ausser den Vereinigten Staaten	13.860
Ungarn	14.476	Guatemala	2.882
Norwegen	13.731	Bulgarien	8.870
Jugoslawien	12.187	Aegypten	8.558
China	11.775	Holländisch-Indien	5.948
Japan	10.529	Algier	3.946
Estland	8.696	Ceylon	2.208
Litauen	7.249	Tunis	1.154
Belgien	6.881	Andere Länder Afrikas	1.135
Holland	4.788	Portugal	982
Andere Länder Europas	4.161	Türkei	717
Palästina	2.132		
Andere Länder Asiens	3.505		

Die Gliederung der polnischen Handelsbilanz nach Erdteilen stellt sich folgendermassen dar (in 1000 Zl):

Saldo im Verhältnis zu	1930	1929	1928
Amerika	—309.366	—461.027	—562.628
Europa	+570.282	+278.458	—161.264
Asien, Afrika u. Australien	—99.327	—135.326	—135.009
zu den aussereuropäischen Ländern	—408.693	—596.353	—697.637

Fragt man nach der Ursache dieser ziffernmässig günstigen Gestaltung, so wird man zu Ergebnissen gelangen, die die erzielten Vorteile in einem weniger günstigen Lichte erscheinen lassen.

Zunächst ist festzustellen, dass die Gesamtumsätze sich im letzten Jahre vermindert haben (1930: 4.679.217.000 Zl, 1929: 5.924.342.000).

Die Ausfuhr verringerte sich von 2,8 auf 2,4 Millionen Zl, die Einfuhr von 3,1 auf 2,2 Millionen.

Schliesslich ist zu berücksichtigen, dass gleichzeitig die Umsätze auf den Binnenmärkten, namentlich in bezug auf landwirtschaftliche Produkte, bedeutend zurückgegangen sind.

Der Export von Metallprodukten. Nach dem Jahresbericht des polnischen Metallindustriellenverbandes für 1930 betrug die Ausfuhr von Metallerzeugnissen nach Russland und Deutschland 61,2% des Gesamtexportes davon (auf Russland entfielen 34,2%, auf Deutschland 27%).

Auf die einzelnen Warengruppen verteilte sich die Ausfuhr wie folgt:

	Menge in t	Wert in 1000 Zl
Fertigfabrikate	451.061	195.367
Halbfabrikate	160.143	121.834
Maschinen u. Apparate	3.498	11.156
Verkehrsmittel	2.031	6.422
elektrotechnische Artikel	381	1.518
Musikinstrumente	22	354
Waffen und Munition	41	384

Ausserdem wurden Edelmetalle für 446.000 Zl und Uhrmachererzeugnisse (7q) für 72.000 Zl ausgeführt. Die Ausfuhr von Metallartikeln stellte sich demnach im J. 1930 auf 627.120 t bzw. 337,5 Millionen Zl; ihr Verhältnis zum Gesamtexport, der sich auf 18.922.132 t im Werte von 2.433.244.000 Zl bezifferte, betrug 3,4% der Menge und 13,9% des Wertes.

Der schwedisch-polnische Gütertausch. Die Handelsbeziehungen zwischen Polen und Schweden kommen nach der schwedischen Statistik in den Jahren 1928 und 1929 in folgenden Ziffern (1000 Kr.) zum Ausdruck:

Import aus Polen Export nach Polen

1928	1.378.487	1.028.276
1929	1.275.503	1.153.477

Die polnische Statistik verzeichnet nachstehende Ziffern (1000 Zl):

	Export	Import
1928	109.731	69.853
1929	107.298	56.813
1930	111.089	40.923

Die polnische Ausfuhr nach Schweden erstreckt sich (im J. 1930 in 1000 Zl) vorwiegend auf Kohlen und sonstige Heizstoffe (75.772), Lebensmittel (11.840), Metalle und Metallerzeugnisse (9.006), Holz und Holzwaren (4.988), die Einfuhr auf Maschinen und Apparate (9.482), elektrotechnische Artikel (7.598), Mineralien (6.053), Metalle und Metallerzeugnisse (4.805), Papier und Erzeugnisse daraus (3.984).

Die Ausfuhr von Brennmaterialien (hauptsächlich Kohlen) stieg im Vergleich zum Vorjahre um nahezu 8,4 Millionen Zl, die von Lebensmitteln ging um 4,5 Millionen zurück. Die genannten Einfuhrpositionen verzeichnen durchweg einen mehr oder minder starken Rückgang (die Einfuhr von Maschinen, Apparaten und elektrotechnischen Artikeln verminderte sich um rund 8,5 Millionen Zl).

Der Aktivsaldo zugunsten Polens hat sich von 39,9 Millionen Zl in 1928 auf 70,1 Millionen Zl in 1930 erhöht.

Die norwegisch-polnischen Handelsbeziehungen. Der Gütertausch zwischen Polen und Norwegen ist noch ziemlich unbedeutend; das Statistische Hauptamt in Warszawa sieht sich daher nicht veranlasst, in der nach einzelnen Ländern geordneten Zusammenstellung der Ziffern des polnischen Aussenhandels dem Handel mit Norwegen eine besondere Rubrik einzuräumen.

In einem in der „Baltischen Presse“ veröffentlichten Artikel gibt der norwegische Handelsminister Lars Oftedal den Wert der Ausfuhr Polens nach Norwegen im J. 1929 in Höhe von 19,25 Millionen Kronen (46 Millionen Zl) und den Wert der Einfuhr in Höhe von 10,5 Millionen Kr. (25 Millionen Zl) an*).

In der polnischen Ausfuhr nach Norwegen spielen Kohlen die Hauptrolle; im J. 1929 wurden für etwa 15 Millionen Kr. (rund 36 Millionen Zl) ausgeführt. Im J. 1930 betrug die Kohlenausfuhr nach den Angaben des Statistischen Hauptamtes 729.286 t im Werte von 18,37 Millionen Zl. Am stärksten war die Ausfuhr im Dezember (84.724 t, d. s. 23.950 t über dem Monatsdurchschnitt). Im laufenden Jahre zeigt die Ausfuhr steigende Tendenz (Jan. 93.045, Febr. 96.527, März 93.332 t).

Die Einfuhr aus Norwegen erstreckt sich hauptsächlich auf Kalksalpeter; in der ersten Hälfte 1930 wurden davon folgende Mengen eingeführt:

	Menge in t	Wert in 1000 Zl
Januar	6.667,6	2.301
Februar	12.884,6	4.570
März	10.000	355
April	1.847	665
Mai	149,3	53
Zusammen	22.548,8	7.944

Bezeichnend für die Lage der polnischen Landwirtschaft ist die Tatsache, dass in den Monaten Januar und Februar d. Js. im Gegensatz zum Vorjahre die Einfuhr von Kalksalpeter unterblieben ist.

Die polnisch-finnischen Handelsbeziehungen. Nach einem Bericht des polnischen Konsulats in Helsingfors betrug die finnländische Ausfuhr nach Polen im J. 1930 rund 4,4 Millionen Finnenmark (1929: 6,7, 1928: 13,7), die Einfuhr aus Polen dagegen 140 Millionen (1929: 152, 1928: 127). Aus Polen werden vor allem bezogen Kohle, Lebensmittel, chemische Erzeugnisse, Futtermittel und Webwaren. Der Export erstreckt sich hauptsächlich auf Papier- und Zelluloseerzeugnisse sowie Maschinen.

Nach der polnischen Statistik betrug Polens Ausfuhr nach Finnland im J. 1930 rund 39,6 Millionen Zl, die Einfuhr 1,5 Millionen, Polens Aktivsaldo mithin 38 Millionen (im J. 1929: 37,8).

Im J. 1930 liefen in den finnländischen Häfen 23 Schiffe mit 14.655 t unter polnischer Flagge ein (im J. 1929 nur ein Schiff). Diese Steigerung wurde durch die Einführung eines regulären (zweiwöchigen) Schiffsverkehrs zwischen den beiden Staaten bewirkt.

*) Für das Jahr 1930 liegen die Ergebnisse der norwegischen Statistik noch nicht vor.

Gerichtsentscheidungen

Doppelvertrag bei Kauf von Landbesitz. Das Oberverwaltungsgericht hat entschieden, dass beim Verkauf von Landbesitz die in Art. 12 Abs. 3 Satz 1 des Stempelsteuergesetzes vom 1. Juli 1926 enthaltene Vorschrift über die rechtliche Schätzung nicht Anwendung findet, wenn der Besitz an den Grundstücken und dem dazu gehörigen beweglichen Vermögen mittels zweier besonderer Schriftstücke übertragen wird.

Dem Streitfalle lag folgender Tatbestand zugrunde:

Durch notariellen Vertrag vom 27. August 1927 verkaufte B. Bierusz-Kowalski seinen Grundbesitz ohne lebendes und totes Inventar an die Eheleute Kijewski; durch einen notariellen Vertrag desselben Datums trat er an diese sämtliches Inventar und die Ackerfrüchte ab. Der Kaufpreis betrug je 300.000 Zl. Der Notar erhob für den ersten Vertrag eine Stempelgebühr von 12.000 Zl (nach dem 4 prozentigen Satz) und 10% unter dem Titel des ausserordentlichen Zuschlages, für den zweiten Vertrag 3.000 Zl (nach dem 1 prozentigen Satz) nebst 300 Zl als Zuschlag.

Das Finanzamt in Gniezno nahm als Grundlage der Gebührenbemessung $\frac{9}{10}$ des gesamten Kaufpreises (600.150 Zl) an, was (bei $4\frac{1}{2}\%$) 21.605 Zl ergibt; hierzu kommt die 1 prozentige Gebühr von $\frac{1}{10}$ der Kaufsumme, sodass die Gesamtgebühr 22.205 Zl ausmacht.

Der Zensit legte Berufung ein, wobei er folgende Einwände erhob:

1. Das Finanzamt hat auf die Verträge die in Art. 12 des Stempelsteuergesetzes vorgesehene Schätzung (von $\frac{9}{10}$ des Gesamteigentums) angewandt, ohne den Absatz 4 dieses Artikels zu berücksichtigen, worin ausdrücklich festgestellt wird, dass die Vorschriften über die Immobilien sich lediglich auf Grund und Boden sowie die damit verbundenen Gegenstände (Gebäude, aus dem Boden nicht entfernte Pflanzen u. dergl.) beziehen. Das Finanzamt hat ferner den Tag des Vertragsabschlusses unberücksichtigt gelassen, d. i. den 27. August, wo der grösste Teil der Feldfrüchte bereits aberntet ist.

2. Im Art. 52 des Gesetzes, worin vom 1 prozentigen Satz bei der Bemessung der Stempelsteuer vom „Zubehör“ (przynależności) die Rede ist, wird in Klammern auf den Art. 12 verwiesen, wonach als Immobilien der Grund und Boden sowie die damit zusammenhängenden Gegenstände anzusehen sind.

3. Der Steuerzahler kann nach Art. 13 verlangen, dass auf seinen Vertrag verschiedene Sätze Anwendung finden; dies gilt für den vorliegenden Fall insofern, als der Zensit im Einklang mit diesem Artikel in seinem Vertrage den Wert jedes Gegenstandes in beiden Schriftstücken angegeben hat.

Die Finanzkammer verwarf die Berufung durch Entscheidung vom 3. September 1928 und bestätigte den Zahlungsbefehl als im Einklang stehend mit dem ersten Satz des 3. Absatzes des Artikels 12 und des Schlussabsatzes des Artikels 52.

In der Klage gegen diese Entscheidung wurde der Finanzkammer Verletzung der Vorschriften der Artikel 1 und 2 zur Last gelegt, indem die Behörde zu Unrecht die beiden Vertragsakte als einen Akt behandelt habe.

Das Oberverwaltungsgericht vertrat folgenden Standpunkt:

Der Kläger hebt hervor, dass die Behörde den zweiten Vertragsakt irrtümlich als Verkauf ländlichen Grundbesitzes beurteilt hat, da sie ihn als einen gemischten Akt hätte behandeln müssen; im Einklang mit den erteilten Aufschlüssen hätte die Behörde nämlich auf die dem Boden nicht entnommenen Produkte den 4 prozentigen Satz und auf die übrigen den 1 prozentigen anwenden sollen. Dieser Einwand ist als berechtigt anzuerkennen, denn Art. 12 Abs. 3 Satz 1 besagt folgendes:

Wenn Gegenstand der Besitzübertragung Immobilien samt Zubehör in Gestalt eines landwirtschaftlichen Anwesens sind, dann sind der Schätzung $\frac{9}{10}$ der vom Steuerzahler angegebenen Werte der unbeweglichen Sachen samt dem Zubehör zugrunde zu legen (Art. 6 Abs. 2 und 13 Abs. 1).

Voraussetzung für die Einschätzung der erwähnten Art ist demnach die Uebertragung des Eigentums an Immobilien und Zubehör durch einen Akt (uno acto). Hätte der Gesetzgeber im Sinne gehabt, dass die angeführte Vorschrift auch für die Eigentumsübertragung durch unterschiedliche Verträge gelten soll, dann würde er dies besonders zum Ausdruck gebracht haben. Wenn der Gesetzgeber zudem in Art. 1 von Schriftstücken (in der Mehrzahl) spricht, so wollte er dadurch offenbar andeuten, dass es den Vertragsparteien überlassen bleibt, eine Transaktion durch ein Schriftstück oder mehrere zu erledigen.

Aus den angeführten Gründen hob das Oberverwaltungsgericht die angefochtene Entscheidung auf. (Urteil vom 19. Dezember 1930 Nr. 4384/28.)

Schulwesen

Internationaler Kongress für technisches Unterrichtswesen. Aus Anlass der Internationalen Kolonialausstellung in Paris, organisiert die Französische Gesellschaft für die Entwicklung des Technischen Unterrichts einen internationalen Kongress für technisches Unterrichtswesen, der vom 24. bis 27. September in den Räumen des Nationalen Konservatoriums für Kunst und Gewerbe in Paris (Rue Saint Martin) stattfinden wird.

An dieser Tagung können Personen teilnehmen, die an den Sekretär der genannten Gesellschaft, H. Raoul Mortier (Postscheckkonto Paris 773.59), 25 Frank einsenden. Das Lehrpersonal der öffentlichen und privaten Fachschulen ist von der Taxe befreit. Nach Schluss der Tagung werden die Re-

ferate und Niederschriften in französischer, englischer und deutscher Sprache im Druck erscheinen und zum Preise von 50 Frank abgegeben.

Das Programm der Tagung umfasst folgende Punkte:

1. Berufsberatung, 2. Zusammenarbeit der Berufsvereinigungen, Arbeitgeber und Arbeitnehmer bei der Organisation des beruflichen und technischen Unterrichts, 3. Fortbildung des auf Fachkursen vortragenden Personals und des Werkstattpersonals (für Fachschulen, Handwerksschulen usw.), 4. Theoretische und praktische Ausbildung des Verkaufs- und Reklamepersonals, 5. die Frage der Allgemeinbildung bei der technischen Schulung, 6. die Rolle des Kinematographen als

Lehrmittels beim technischen Unterricht, als Hilfsmittels der Berufsberatung usw.

Die Interessenten können an das Sekretariat des Kongresses ein Referat über die erwähnten Fragen einsenden und zwar möglichst in Maschinenschrift in einem Umfang von 6 Seiten. Ueber die Drucklegung der Referate entscheidet eine Kommission. Auch andere Themen können behandelt werden; die diesbezüglichen Referate werden, wenn für geeignet befunden, auf die Tagesordnung des Kongresses gesetzt.

Die Einsendung der Referate muss spätestens am 15. Juni d. Js. erfolgen. Die offizielle Sprache des Kongresses ist die französische. Referate in deutscher oder englischer Sprache werden im Sekretariat in die französische übersetzt.

Die Adresse des Sekretariats lautet: Secrétariat du Congrès International de l'Enseignement Technique, Avenue Alexandre III, Grand Palais, Paris (VIIIe).

Ein Prospekt liegt im Büro der Handelskammer zur Einsicht aus.

Wirtschaftliche Rundschau

Inland

Die Handelsbilanz. Die polnische Handelsbilanz hat sich seit Januar hinsichtlich der Saldenziffern verhältnismässig günstig gestaltet, wie nachstehende Zusammenstellung zeigt:

	Export		Import	
	Menge t	Wert 1000 Zl	Menge t	Wert 1000 Zl
Januar	1.417.507	152.492	278.276	153.448
April	1.478.955	168.695	230.758	142.890
Unterschied	+61.448	+16.203	-47.518	-10.558

Der Aktivsaldo betrug im Januar rund 1 Million Zl, im Februar 18,3 Millionen, im März 38,5 und im April 25,8.

Im Vergleich zum Vormonat ist der Import im April um 17,4 Millionen Zl gestiegen, hauptsächlich infolge der Belegung der Textileinfuhr (um 16,2 Millionen Zl). Die Ausfuhr hat sich nur um 4,8 Millionen Zl erhöht, obgleich die Ausfuhr von Vieh, Lebensmitteln und Holz um 15 Millionen zunahm; dafür ist aber die Ausfuhr von Industrieartikeln zurückgegangen (Eisen- und Stahlblech um 3 Millionen, Zink und Zinkstaub um 0,9, Garn und Gewebe um 1,4).

Die oberschlesische Kohlenindustrie. Im April betrug die Kohlenförderung im schlesischen Revier 2.205.995 t, d. s. 17.719 t weniger als im Vormonat. Im Tagesdurchschnitt wurden 88.240 t gefördert (im März 85.527 t).

Der Kohlenabsatz bezifferte sich im April auf 1.895.008 t. Die Haldenvorräte erhöhten sich um 118.800 t auf 1.310.000 t. Auf den Inlandsabsatz entfielen 947.974 t (10,2% weniger als im März); der Export stieg dagegen um über 100.000 t (12,7%).

Die durchschnittlichen Kohlenpreise für 1 t Stückkohle betrugen 11 s 3 d. Die Preise auf den Konventionsmärkten haben sich behauptet; nur in der Tschechoslovakei sind sie um 6—10% zurückgegangen.

Die Entwicklung der chemischen Industrie. Im Laufe von 10 Jahren, seit der Gründung des Verbandes der Chemischen Industrie Polens, die im April 1921 erfolgte, hat diese Industrie sehr bedeutende Fortschritte gemacht. Als neue Produktionszweige sind vor allem zu erwähnen die Fettindustrie, die Stickstoffindustrie, die Fabrikation organischer Halbprodukte, die elektrochemische Produktion und die Herstellung synthetischer organischer Verbindungen. Gegenwärtig erzeugt Polens chemische Industrie über 200 grundlegende Artikel.

In den Hauptzweigen der chemischen Industrie wurden in den Jahren 1923, 1929 und 1930 folgende Produktionsziffern erzielt (in 1000 t):*

	1923	1929	1930
Schwefelsäure (50° Bé)	263	388	308
natürliche Kalisalze	55	359	307
Superphosphat (16%)	143	370	297
ammoniakalische Soda	62	100	90
schwefelsaures Ammoniak	18	50	63
Seife	35	54,5	55
Rohbenzol	14	23	24
Kunstseide	0,4	2,7	2,7
Lederleim	0,3	1,4	1,7
organische Farbstoffe	0,9	1,1	1,1

Dieser nur durch das Krisenjahr 1930 teilweise unterbrochene Aufstieg brachte es mit sich, dass die Ausfuhr fertiger chemischer Erzeugnisse von 9 Millionen Zl im J. 1928 auf 35 Millionen im J. 1930 stieg und gleichzeitig die Einfuhr von 143 auf 97 Millionen zurückging. Bei Einbeziehung von Rohstoffen und Halbfabrikaten ergeben sich für die letzten 3 Jahre folgende Ziffern (in Millionen Zl):

	1928	1929	1930
Einfuhr	426,4	420,1	295,1
Ausfuhr	61,7	89,8	94,8

Die Zahl der in der chemischen Industrie beschäftigten Arbeiter betrug Ende v. Js. 32.920 (Ende Juli 36.481). Von den Chemikern sind etwa 700 akademisch vorgebildet.

Die Lage in der Düngemittelindustrie. Durch die Landwirtschaftskrise wird naturgemäss in erster Linie die Düngemittelindustrie in Mitleidenschaft gezogen, namentlich die Superphosphat- und die Stickstoffindustrie.

Der Inlandsabsatz von Superphosphat verminderte sich in den beiden letzten Jahren von 304.000 auf 187.000 t, d. i. um 217.000 t (rund 71%). Die Produktion ging jedoch nur um 73.000 t zurück (von 370.000 auf 297.000 t, d. i. um ungefähr 20%); infolgedessen überschritten die Vorräte zu Beginn d. Js. 100.000 t. Der durchschnittliche Superphosphatverbrauch betrug in 1929 etwa 16,9 kg je ha Anbaufläche, in 1930 nur 10,4 kg. Die in 1930 in Höhe von 10% vollzogene Preismässigung übte auf die Nachfrage keinen merklichen Einfluss aus.

Was die Stickstoffindustrie betrifft, so ging allein der Absatz von Kalkstickstoff von 163.000 t in 1929 auf 79.300 t

* Nach einer Darstellung des Vizedirektors des Verbandes der Chemischen Industrie Ing. Zamojski in der „Gazeta Handlowa“ Nr. 88.

in 1930 zurück, d. i. um 51%. (Polen besitzt vier Werke für Ammoniaksynthese: Mościce, Chorzów, Knurów und Wryy, die zur Deckung des Inlandsbedarfs vollkommen ausreichen.)

Etwas weniger empfindlich wirkte die Krise auf die Kaliindustrie ein. Der Export von Kalisalzen konnte von 13.184 t in 1929 auf 15.379 gesteigert werden. Der Import ging dagegen von 110.230 auf 22.245 t zurück.

Für das laufende Jahr steht eine Besserung in der Lage der Düngerindustrie kaum zu erwarten.

Der Stand der Zuckerwarenindustrie. Die polnische Zuckerwarenindustrie umfasst 340 Unternehmen bis zur 7. Steuerkategorie einschliesslich mit rund 10.000 Arbeitern und Angestellten.*) An grossen Schokoladenfabriken sind vorhanden in Warszawa 19, Kraków 7, Lwów 6, Poznań 6 und in fünf anderen Städten je eine. Ausserdem bestehen 140 kleinere Unternehmen, die 2.600 Personen beschäftigen.

Die Zahl der in der Zuckerwarenindustrie und im Konjunkturwesen beschäftigten Arbeiter und Angestellten beträgt rund 16.000.

Das in der Zuckerwarenindustrie von 18 Aktiengesellschaften angelegte Aktienkapital bezifferte sich im J. 1929

*) nach den Angaben des Verbandes der Zuckerwarenfabriken, in der „Gazeta Handlowa“ Nr. 76.

auf über 15,2 Millionen Zl und zeigt steigende Tendenz, obgleich sich die Umsätze im Vergleich zum J. 1928 um 40% verringert haben.

Der Jahresverbrauch von Schokolade in Polen wird auf ein Pfund je Einwohner geschätzt, während die analoge Ziffer in den Vereinigten Staaten 3,5 kg und in Deutschland 2,5 kg beträgt.

Die Ausfuhr von Zuckerwaren, die hauptsächlich nach den Vereinigten Staaten von Nordamerika über Gdynia geht, stellt sich in den letzten Jahren folgendermassen dar (in Doppelzentnern):

	1928	1929	1930
Zuckerzeug	63	65	156
Schokolade	39	52	56
Pfefferkuchen, Torten u. dergl.	76	103	86
zusammen	178	220	298

Dieser sich trotz der Wirtschaftskrise vollziehende Aufstieg beweist, dass die polnische Zuckerwarenindustrie gute Entwicklungsaussichten besitzt.

Ausland

Die Weltkohlenförderung.

Der Weltkohlenbergbau verzeichnete in den beiden letzten Jahren folgende Förderziffern (in Millionen Tonnen):*)

	1929	1930	1931
Vereinigte Staaten			
von Amerika	538,3	480	517
Grossbritannien	262	245,4	292
Deutschland	163,4	142,7	140,7
Frankreich	53,7	53,9	44
Russland	40,3	45	29,5
Polen	46,2	37,5	41
Japan	31,9	28,5	21,3
Belgien	26,9	27,4	22,8
Britisch-Indien	22,7	22,6	16,5
Tschechoslovakei	16,5	14,5	14,3
Saargebiet	13,6	13,1	13,2
Holland	11,6	12,2	1,9
Südafrika	12,6	12	6,9
Kanada	12,3	10,5	13,4
China	10	10	13,8
Spanien	7	7,1	4
sonstige Länder	48,9	45	23,6
Insges. Steinkohle	1.317,9	1.207,4	1.215,7
Insges. Braunkohle	227	195	123

*) Zum Teil nach vorläufigen Angaben; die endgültige Statistik ist vor Jahresmitte kaum zu erwarten.

Danach hat sich die Steinkohlenförderung im vergangenen Jahre gegen 1929 um 110,5 Millionen t (8,4%) und die Braunkohlenförderung um 32 Millionen t (über 14%) vermindert. Im Vergleich mit der Förderung des letzten Vorkriegsjahres ergibt sich bei Steinkohlen ein Minus von 8,5 Millionen, bei Braunkohlen dagegen ein Plus von 72 Millionen (60%).

Der Vergleich der vorjährigen Entwicklung in den einzelnen Ländern mit dem Jahre 1929 steigt einen Förderrückgang um 58,3 Millionen t (10,8%) in den Vereinigten Staaten, 20,7 (12,6%) in Deutschland, 16,6 (7%) in Grossbritannien, 8,7 (18,8%) in Polen, 3,4 (10,6%) in Japan, 2 (12,1%) in der Tschechoslovakei. Polen verzeichnet danach den relativ grössten Rückgang.

Weitaus am stärksten haben sich die Förderverhältnisse in der ersten Hälfte des vergangenen Jahres verschlechtert, wie folgende Zusammenstellung der Förderziffern im Dezember 1929 und im Juni 1930 zeigt:

	Dezember	Juni
Vereinigte Staaten	51,5	35,2
Grossbritannien	24,1	17,2
Deutschland	14,4	10,8
Frankreich	4,9	4,1
Polen	3,8	2,6

In der zweiten Jahreshälfte hat sich die Förderung in den meisten Ländern wieder gehoben.

Ausstellungen und Messen

II. Kattowitzer Frühjahrsmarkt. Durch die starke Beteiligung am II. Kattowitzer Frühjahrsmarkt (22. Mai bis 8. Juni) wird der Entschluss, den Markt in diesem Jahre trotz der überaus schwierigen Zeitläufte nicht ausfallen zu lassen, zur Geringfügigkeit gerechtfertigt. Weit über 100 Aussteller nehmen daran teil; etwa 90% sind Produzenten, wodurch der Markt seine eigentliche Aufgabe erfüllt, die darin besteht, vor allen Dingen den Erzeuger dem Verbraucher näher zu bringen.

Auf der Ausstellung sind namentlich zu sehen: Textilwaren, Möbel und andere Erzeugnisse der Holzindustrie, Er-

zeugnisse des Volkskunstgewerbes, Eisen- und Metallwaren (Syndikat der Polnischen Eisenhütten), Maschinen, elektrotechnische Artikel und Radiogerät, chemische Artikel, Seifen und kosmetische Mittel, Galanteriewaren, Fayencewaren, Bauartikel, Geldschränke, Lebens- und Genussmittel, geistige Getränke usw. Ausserdem sind soziale Organisationen (Postsparkasse, Luftverteidigungsliga) durch Propagandastände vertreten.

Die einheimischen Aussteller sind mit 98% der Gesamtzahl beteiligt.

Fachliteratur

Skład zawodowy ludności Polski.

Ludwik Landau.

Im Verlage des Instituts für Konjunktur- und Preisforschung ist eine Schrift erschienen, die die Berufs- und Sozialstruktur der Bevölkerung in Polen behandelt und als Hilfsmittel für die Erforschung der wirtschaftlichen Struktur Polens gedacht ist. Die Zahlen sind für das Jahr 1927 aufgrund der Volkszählung i. J. 1921 und der Angaben des Statistischen Hauptamtes errechnet.

Nachstehend einige Daten aus der Schrift:

Von der Landwirtschaft leben 64% der Bevölkerung (in Deutschland 24%). Auf die Industrie entfallen (in Hunderten) 9,2, (29,9)* das Handwerk 7,6 (12,2), den Bedientenstand 2,9 (4), den Handel und Verkehr**) 6,4 (11,4), den öffentlichen Dienst 6,8 (11,5), darunter die Post und die Eisenbahnen 2,7 (5,7), die öffentliche Verwaltung 3,5 (5,2), die kirchlichen und sozialen Organisationen 0,6 (0,6), schliesslich die nicht berufstätigen Personen 3 (7,1).

Im Rahmen der nichtlandwirtschaftlichen Bevölkerung stellen sich die einzelnen Gruppen folgendermassen dar:

Industrie 25,5% (39,3), Handwerk 21,2 (16), Bedientenstand 7,9 (5,3) Handel und Verkehr**) 17,9 (14,9), Post und Eisenbahnen 7,5 (7,5) öffentliche Verwaltung 9,8 (6,9), kirchliche und soziale Organisationen 1,7 (0,8), nicht berufstätige Personen 8,5 (9,3).

Bemerkenswert ist das zahlenmässige Verhältnis der Industrie zum Handwerk und Bedientenstande. In Polen

*) die einklammerten Ziffern beziehen sich auf Deutschland.

**) mit Ausnahme des Post- und Eisenbahnverkehrs.

gehören nämlich diesen beiden letzten Gruppen 10,5% der Gesamtbevölkerung, der Industrie 9,2% an, in Deutschland lauten die analogen Ziffern 16,2 und 19,9%.

Die soziale Struktur des Handels veranschaulichen folgende Ziffern in %):

Kleinhandel 71,4 (36,1), Arbeiter 12,8 (27,6), Personen, die an grösseren Unternehmen beteiligt sind 8,4 (6,9), Angestellte 7,4 (29,4). Der Anteil der im Handel beschäftigten Arbeitnehmer macht mithin 20,2% (57) der vom Handel lebenden Bevölkerung aus.

Für **Oberschlesien** hat der Verfasser folgende absolute Ziffern (in je 1000) errechnet:

Gesamtbevölkerung 1.038,4.

Soziale Gruppen: Arbeiter in Industrie, Handwerk und Handel, sowie Gesinde und niedere Bedienstete 704,1, geistige Arbeiter 94,4, landwirtschaftliche Arbeiter 74,5, Landwirte 64,2, Handwerk, Kleinhandel und dergl. 60,4, Unternehmer 21,4, Personen, die über kein Einkommen verfügen*) 15,5, freie Berufe 3,9.

Wirtschaftszweige: Industrie 527,1, Landwirtschaft 141,7, öffentlicher Dienst 121,9 (darunter Post und Eisenbahnen 68, staatliche und kommunale Verwaltung 44,1, kirchliche und soziale Organisationen 9,8), Personen, die ständig oder vorübergehend einen Beruf nicht ausüben, 99,5, Handwerk 72,6, Handel und Verkehr**) 44,8, niedere Bedienstete 30, 4.

Die Zahl der bei den Krankenkassen versicherten Arbeiter und Angestellten betrug Mitte 1928 in ganz Polen 2.586.000.

*) Arbeitslose sind nicht mitinbegriffen.

Firmenangebote

Vereinigte Staaten von Nordamerika.

Die Firma Transsea Shipping Corp. teilt mit, dass die aus der Vereinigung der Firmen Poland Trading Co. und Marvo-Line Co. entstanden ist und sich mit der Vermittlung des Warenverkehrs zwischen Polen und Amerika samt der Abfertigung, Verzollung usw. befasst.

Auskunft erteilt die Kammer unter Nr. 3260/31/Z).

Argentinien.

In Buenos Aires wurde eine argentinisch-polnische Handelsgesellschaft gegründet (Towarzystwo Handlowe Argentyno-Polskie), die sich die Pflege der beiderseitigen Handelsbeziehungen zur Aufgabe macht.

Nähere Auskünfte erteilt die polnische Gesandtschaft in Buenos Aires. (S. auch die Rubrik „Zgłoszenia firm“.)

Motocykle *Sarolée* i Peugeot

od zł 1750,— kompl.

Przedstawicielstwo Katowice, ul. Krakowska 2, tel. 479 (Auto Stop)

Na miejscu warsztaty reparacyjne i francuska obsługa za zł 40,— miesięcznie, łącznie z garażowaniem.

Der Klinkerrohbau und die Baukeramik in der heutigen Baukunst

Bearbeitet von Baumeister R. Ptoschek, Katowice.

Wie ein Bindfaden schlängelt sich durch die Jahrtausende hindurch um die Werke der Backsteinkunst — von Babylon bis zu den heutigen Nordmarken — der einheitliche Konstruktionsgedanke: Flächengestaltung und Massenwirkung, massvolle Vorsprünge und Auskragungen, Verwendung einer Mindestzahl von Formsteinen.

Jenen versunkenen Kulturen aus grauer Vorzeit und jener mittelalterlichen Hochblüte der Ziegelbaukunst stellt sich auch die heutige Klinkerbaukunst würdig zur Seite. In Befolgung der seit Jahrtausenden erprobten Grundidee des Aufbaues ist ihre vornehme Haltung mit besonnenen, in grossem Massstabe gegliederten Flächen-, Massen- und Formbewältigungen in hoher künstlerischer Potenzierung und Herausbildung neuer eigener Kunstwerke das Dokument unserer Zeit. Dabei steht der neue, edle, gesinterte Baustein, „der Klinker“, an Leistungsfähigkeit, Farbwirkungen und Gestaltungsmöglichkeit weit über dem Backstein der Vergangenheit, „es ist überhaupt kein edleres Baumaterial herstellbar!“

Klar, gross und selbstbewusst tritt die neue Klinkerbaukunst in die Erscheinung als unmittelbare Äusserung heutigen Wesens, wie einst die Gotik, eine Wirklichkeitskunst, die mit einfachen Mitteln und uraltem Wissen nach Zweckanpassung, eigener Prägung, Wahrheit und geradem Wesen ringt. Aus ihren imposanten Flächenwirkungen und Massenerscheinungen sprechen Würde, Geist und Willensäusserungen der Gedanken; „eine ernste Weihe krönt das Wesen der heutigen Klinkerarchitektur“. Sie trägt einen reinen tief verwandten Klang in heimlichen, uns anheimelnden bodenständigen Tönen erschallend durch Jahrhunderte zu uns herüber und verrät die Schöpferkraft der heutigen Generation in all den ästhetischen Leistungen ihrer künstlerischen Sprache von schlichter Einfachheit bis zur monumentalen Erhabenheit. Der Volksgeist tritt durch sie in seinen tiefsten Wesenszügen in die äussere Erscheinung, und ihre Werke wirken oft wie verklarte Gebilde reifer Schönheit, welche die Natur selbst in organischem Wachstum gear. Der urwüchsige Baustoff, der Ton, in der Glut des Feuers gehärtet und veredelt zu ewigem Leben, mit grösster Unverwüstlichkeit, Tragkraft und vielseitigem Farbenspiel versehen, ist durch sein unmittelbares Verhältnis zur Natur und zum Geschmack der heutigen Völker ein unerschöpflicher Born künstlerischer Gestaltungskraft; „der geistigen Welt des Künstlers entspringen die Gesetze, nach denen die Steine gefügt, die Formen gebildet werden und der Farbwechsel bestimmt wird. Dieses vielfarbig gesinterten Tones einfachste Formung, „der Klinker“, ist bestimmend für den Charakter und die Erhabenheit einer jeden reinen Ziegelarchitektur.

Tief verwandt mit diesem edlen, herrlichen Klinker ist sein Begleiter, die gleichfalls in der Glut der Flamme entstandene lebendige, zierliche und leichte Tonplastik, „die Keramik“, welche durch ihren Feuerweg formale und farbige Reize edelster Art in sich birgt und sich treu mit dem Klinker paart.

In wahrer künstlerischer Ehrlichkeit stehen diese beiden wetterfesten Baustoffe, „der Klinker und die Keramik“, der eine den anderen ergänzend, in organischer Verbindung nebeneinander und bieten so unerschöpfliche Möglichkeiten künstlerischer Gestaltungen der Flächen, Baumassen und Einzelheiten in Form, Tönung und Glasuren. Immer und immer wieder weisen diese beiden Elemente, getrennt oder vereint marschierend, neue Wege zu lebendigem Wirken, zu Gehaltenheit und herber Geschlossenheit, zur Monumentalisierung der Farbe in

der Baukunst; in ernstester Stilisierung gepaart, wird ihre grossartige dekorative Wirkung durch das Fugennetz zu einer eigentümlichen überwältigenden Monumentalität gesteigert. Die ausdrucksvolle Sprache, der starke Drang nach farbiger Wirkung, die wie selbstverständlich erscheinende Einfügung in die jeweilige Umgebung, die Wahrheit und Ehrlichkeit der Baugesinnung lassen die Möglichkeiten der Bildung aus dem unerschöpflich zu verwendenden Klinker zu ungeahnten Leistungen und eigenartigen Meisterwerken heutiger Wesensart heranreifen.

Pfeiler und Rippe, Wand und Schale, die Grundelemente der Raumumschliessung treten beim Klinker zugleich in die Erscheinung mit den rhythmischen Reizen und dem Sicherheitsgefühl der die Bausteine ineinander fügenden Verbände. Die organische Verbindung der kleinen Einheiten zu Kunstwerken zu fügen ist ja aber grade das Wesen der Klinkerarchitektur. Es sind die Gestaltungen an das Wesen der Einheit des kleinen Bausteines gebunden, aber die Folgen, welche die Hemmnisse für die Gestaltungsentwicklung haben, sind gerade die Bereicherung, weil die Grenzen des Baustoffes erfinderische Gedanken zur Ueberwindung herausfordern. Diese üben ihre Reize auf den Beschauer aus und lassen ihn die Leistung als Kunstwerk erkennen. In der Art der Gliederung und Ueberwindung offenbart sich die reichste und kühnste Phantasie, insbesondere in der Art der Ausbildung der tragenden Funktionen und der dazwischen liegenbleibenden Flächen. Eine grosse Mannigfaltigkeit hat sich auch in den Setzungsmöglichkeiten der Ziegel in dekorativem Linienspiel herausgebildet. Die Volkskunst hat aus diesen Möglichkeiten ihre Vorteile gezogen. Zu grösserer Wirksamkeit gelangen solche Musterverschränkungen durch Hervorziehen einzelner Steine aus der Fläche. Auch einfach stilisierte Symbole können mit Erfolg in dieser Technik zur Anwendung gebracht werden. Geschmackvolle Gruppierungen der Steine innerhalb von Felderaufteilungen bieten sich viele, so durch Schräg- und Senkrechtstellung, durch Bildung diagonaler Gräten, durch Wechsel wagerecht und senkrecht verlegter Steine, durch Friese von übereck gestellten Steinen als Zahnschnitte, durch Vorsprünge mehrerer rautenförmig angeordneter übereck gestellter Ziegel u. s. w. In Bezug auf Linie und Farbe können die so entstandenen flechtwerkähnlichen Muster noch durch Fugentönung in geeigneten Färbungen erheblich an Reiz gewinnen.

Neben diesem Spiel der Fugen, welches sich durch feine Schattierungen äussert, bietet der Klinker noch eine Flächengliederung und Flächenbelebung durch das harmonische Spiel der Farben aus den Gegensätzen seiner verschiedenen Tönungen. Je nach dem Einfall der Sonnenstrahlen erscheinen die mächtigen Wandungen und Monumentalbauten bzw. die weniger grossen Flächen bei Kleinbauten von geheimnisvollem geradezu bezaubernden Glanz unwoben, der durch die Widerspiegelung der beschienenen Fensterscheiben magisch belebt wird. In wetterfester Form bietet der Klinker ausserordentlich lebensvolle koloristische Erscheinungen in der Aussenarchitektur, nach denen gerade heute soviel gesucht wird; das modernste Element der Kunst, die Farbe, tritt bei ihm in den Vordergrund. Seine Farbenskala ist doch so reichhaltig, dass sie den Hauch lebendigen Seins vom blutigen karminfarbigen Rot durch die Fülle von orangeroten, bräunlichen, violetten, helleren und dunkleren Schattierungen zu rotbraunen, braunvioletten, bläulich und grünlich schimmernden Tönen und schliesslich bis

zum vielfarbig erstrahlenden Glanze der Eisenklinker spielen lässt und der lebendigen Oberfläche sinnliche Reize verleiht. In ständig wechselnden warmen Farbstimmungen, bald lebendig und reizvoll, bald leblos und starr, fließen, steigen und fallen die einzelnen Grundtöne in märchenhaftem Spiel und erzeugen eine unaussprechliche Harmonie.

Dem Klinker stehen manigfaltige Formgebungsgebilde zur Verfügung wie Pfeiler, Lisenen mit reicher gehaltenen begleitenden Stäben, wiederkehrenden Füllungen in einfachen Streifen, einfache polygonale Körper oder wiederholte kleinere plastische Motive; daneben gestattet er Vereinigung mit anderen Baustoffen z. B. Hintermauerungssteinen oder Beton, ganz gleich, ob er als Pfeiler oder Schale dient, ob er als konstruktives Gerüst oder als Füllung zur Anwendung gelangt. Auch das Holzwerk der Fenster tritt nirgends in eine so wirksame Erscheinung wie bei Klinkerbauten, da sich das hellgetönte Rahmen-, Pfosten- und Sprossenwerk lebhaft und eindringlich vom dunkeln, schweren Ton der Klinkerwände löst und die Fensteraufteilung zum betonten Architekturelement stempelt. Mit welcher Mannigfaltigkeit er auch als Füllung und Gestalter in das konstruierende Gerippe des Holzes, Eisens oder Betons eingefügt werden kann, dürften die Meisterbauten mittelalterlicher Fachwerkkunst und die neuesten ausländischen Eisen- und Beton-Skelettbauten darlegen.

In gleicher Weise hervorragend geeignet für Hochbauten aller Art, für Schornsteinbauten, Schleusen-, Kanal-, Damm-, Tunnel- und Brückenbauten sowie für Wege-, Strassen- und Bahnplanierungen, für aller Art industrielle und kommerzielle Zweckbauten, ist dieser unverwüsthche und wetterfeste, in jeder gewünschten Brandfarbe zu schaffende Baustein, der

Klinker, als das für alle Zeiten wirtschaftlichste bauliche Ausdrucksmittel erkannt. Für Pflasterungen gibt es kein idealeres Baumaterial als den Klinker, wird er doch bei Regenwetter nicht schlüpfrig, ein nicht zu verkennender grosser Vorteil insbesondere für den Autoverkehr. Tausende von Kilometern Klinkerstrassen brachten hierfür den schlagenden Beweis.

Eine wahre Baukunst mit dem Klinker als Bauelement zeigt die Klarheit unverhüllter Baukörper, erfüllt die Sehnsucht nach Dauerndem und Echtem, nach Freude an der Form und Farbe bei scharfem Verständnis für die Eigentümlichkeit des Wesens ihres Baustoffes vom einfach Handwerklichen bis zu den künstlerisch vollendeten Raumschöpfungen, Körperbildungen und Flächengestaltungen hinauf. Als Mahner zur Ehrlichkeit und handwerklichen Gesinnung in bestimmten, starren, herben Aufbau unter grossen Linien und Formen gelenkt, stehen die Klinkerbauwerke unter dem feinen Massstab ihres Bauelements, des kleinen Steines, und der ästhetischen Wirkungssteigerung, welche dieser Massstab ihnen verleiht; immer wieder verweisen sie auf den festen Boden des ehrlichen organischen Baues. Wo man den Klinker auch gebraucht, wird die Gesetzmässigkeit seiner Verwendung im unverdeckten Gefüge immer zu starkem Ausdruck konstruktiver Gereinheit gelangen, die jede Willkür und Lüge ausschliesst, aber Wahrheit, Klarheit, Schlichtheit sowie Zweckmässigkeit zeigt und ihm damit absolute Werte und dauerndes Leben sichert.

Bemerkung: Ein weiterer Artikel über die Wirtschaftlichkeit der Klinkerbauten erscheint in einer der nächsten Nummern dieser Zeitschrift.

Katowice, im Mai 1931.

Die „Klepos-Steineisendecke“

Poln. Patent Nr. 11793, bearbeitet von Baumeister R. Stosiek, Katowice

Die Entwicklung der Baukonstruktionen für den modernen Wohnungs-, Geschäfts-, Wohlfahrts-, Verwaltungs-, Schul- sowie Industriebau hat in den letzten Jahren die Notwendigkeit der Verwendung massiver Decken in allen Geschossen immer mehr in den Vordergrund gestellt. Hindernis für die nicht folgerichtige Weiterentwicklung des wirtschaftlichen Massivdeckenbaues bildete einmal die Mannigfaltigkeit nicht gleichwertiger Deckenkonstruktionen, anderseits der angeblich höhere Preis der Massivdecken gegenüber den altgewohnten Deckenkonstruktionen. Beides ist von vielen kaum übersehbaren und in fast jedem Falle anders gearteten Faktoren, z. B. Spannweiten und Baustoff, Benutzung, Zweck und Gegend, Aufbau des Gebäudes, Konjunktur, Gewohnheit und Wirtschaftlichkeit, von der Einstellung des Bauherrn und Bauleiters, ferner von hygienischen und statischen Anforderungen abhängig.

Von jeher ist man stark bemüht gewesen, den Anforderungen der Zeit entsprechend, geeignete Decken herzustellen, und zwar leicht, tragfähig und billig, sowie schall-, schwamm- und feuersicher, dauerhaft, steif, warm, ungezieferfrei, trocken putzfähig, sowie leicht im Einbau und Berechnung. Die Zahl der Decken-Bauweisen und der Unternehmungs- und Erfindergeist für ihre zweckentsprechende, den Zeitforderungen angepasste Gestaltung erscheint einem so gewaltig, wenn man einmal einen Rückblick auf die Entwicklung dieses Teils des Hochbaues wirft.

Die richtige Wahl der Decke für den Einzelfall ist nicht immer leicht. Es sollte der Preis allein nicht massgebend sein, sondern die Güte der Decke, die letzten Endes die grösste Wirtschaftlichkeit und Dauer verbürgt.

Bei der Errichtung der genannten Gebäude auch im Stahl- u. Beton-, Skelett-, Wohnungs-, Industrie- pp. Bau, bei denen vor allem Eisen und Beton als Haupttragbaustoffe in Betracht gezogen werden, wird heute mit Rücksicht auf die statische und konstruktive Einheit zwischen Wand, Decke und Dach, eine massive, allseitig steife Decke verlangt, die auch den genannten Anforderungen entsprechen und je nach Raumnutzung Nutzlasten von 150–200–350 bis 1500 kg/m² und darüber bei grossen Stützweiten aufnehmen soll. Jeder Baufachmann weiss, dass die hier im hauptsächlichsten Interesse eines Industriezweiges in letzter Zeit stark propagierten „Klein'schen Decken“, aber auch die sonst altbewährten Holzbalkendecken diesen Anforderungen keinesfalls entsprechen, dass vielmehr diese Konstruktionen nur ein Notbehelf eines trägen und auf kurze Sicht eingestellten Zeitgeistes sind. Die Massivdecken sind dagegen in den jetzigen Zeiten des modernen Zweckbaues selbst im normalen Wohnhausbau den eben genannten veralteten Bauweisen in jeder Beziehung weit überlegen und volkswirtschaftlich berechtigter, weil das fast ausschliesslich dem Heimatboden entnommene Material noch anderen Industrien zugutekommt und auch die zum Teil aus Auslandserzen erzeugten Eisenmaterialien hierbei in erheblicher Menge Verwendung finden. 3 Hauptgesichtspunkte für die Wahl der Massivdecke seien weiter angeführt:

1. Die Wirtschaftlichkeit. Hierfür sind nicht allein die reinen Deckenbaukosten, sondern auch der Einfluss des gewählten Deckensystems auf die Gesamtbaukosten und die Unterhaltungskosten des Bauobjekts ausschlaggebend. In dieser Hinsicht ist die Massivdecke wirtschaftlicher als die bisherigen Konstruktionen.

2. Die konstruktive Ausbildung der Massivdecke ist infolge ihrer unwiderleglich besseren Versteifung gerade in Bergbaugebieten und ihrer Feuersicherheit den genannten Altdeckenbauweisen **weit überlegen**.

3. Die heute besonders wichtige Schallsicherheit. Auch hier ist es gelungen, die früher einmal beanstandete Hellhörigkeit der Massivdecke mit einfachen Mitteln dergestalt herabzumindern, dass der Schallschutz der an und für sich guten Holzbalkendecke nicht nur erreicht, sondern **meist sogar überbetroffen** wird.

Unter den massiven Decken sind z. Zt. vor allem für den modernen Zweck-Hochbau die eisenbewehrten Hohlsteindecken, ebene Steineisendecken — von etwa 10 bis 26 cm Höhe und bis 6.5 m Stützweite neuerdings in den Vordergrund des Interesses getreten und weit mehr als reine Eisenbetondecken gesucht. Starke Bewegungen der Bauindustrie sind allseits im Gange, um eine allen Ansprüchen genügende Massivdecke herauszubringen.

Bei dem Konstruktionsprinzip dieser zwischen Wänden oder Trägern frei aufliegenden bzw. eingespannten oder durchgehenden Decken mit und ohne Ueberbeton nehmen die Ziegelhohlsteine in Verbindung mit dem Zementbeton die Druckspannung und die in die vorgesehenen Betonrippen eingelegten Bewehrungsseisen die Zugspannungen auf. Dabei dürfen bestimmungsgemäss die Eisenspannung 1200 kg/cm^2 und die Biegedruckspannung vom gedrückten Massivquerschnitt 36 kg/cm^2 im Höchstfall betragen, während der reine Eisenbeton höher — etwa 35 bis 70 kg/cm^2 beansprucht werden darf.

Für die Güte und Standsicherheit einer ebenen Steineisendecke entscheidet, zumal bei grossem Ausmass von Nutzlast und Stützweite, einmal die statisch geschickte und wirksame Verbindung von Hohlstein und Cementbeton in einem möglichst homogenen Druckquerschnitt, sowie Druckfestigkeit, Form, Gewicht und Material der Hohlsteine, zum andern die einwandfreie in geeigneter Rippe gut umgiessbare Lage der Eisenbewehrung.

Diese Decken mussten bisher bei einer über mehrere Oeffnungen durchgehenden Anordnung, überhaupt bei Einspannungen, an den Innenstützen im Bereich der negativen Momente für die einwandfreie Aufnahme der grossen Spannungen je auf $\frac{1}{6}$ der Stützweite in dem tragfähigeren Vollbeton ganzer Breite ausgeführt werden. Diese unumgängliche Einschaltung des Vollbetonstreifens bei der bislang und auch hier vorwiegend ausgeführten „Ackermanndecke“ wurde als sehr erschwerend empfunden, weil dadurch die Herstellung einmal, dann aber auch die Einheitlichkeit des Deckenbaustoffes unterbrochen und ungleichmässig wird — was sich im Deckenputz bemerkbar macht und bei verschiedenen besseren Bauvorhaben sehr störend empfunden wurde — weiter aber auch die ganze Decke schwerer und teurer wird. Dass durch diesen technischen Mangel die „Ackermanndecke“ ganz besonders hellhörig wird, sei hier noch bemerkt. Durch die Einschaltung des Vollbetonstreifens wird das Eigengewicht der an und für sich schon sehr schweren „Ackermanndecke“ bei Decken über 2 Feldern um rd. 12% und bei solchen über 3 Feldern um rd. 22% umgerechnet auf den m^2 der Gesamtdeckenkonstruktion erhöht. Geringere Tragfähigkeit, grössere Bauhöhe, höherer Preis u. s. w. sind die unvermeidlichen Nachteile dieser seit Jahrzehnten bekannten Deckenkonstruktion. Das Bestreben namhafter Ziegelwerke, diese unangenehmen Nachteile einer sonst vorzüglichen Deckenkonstruktion auszumerzen und vor allem die Biegedruckspannung im Beton-Stein-Querschnitt bei geeigneter Steingestaltung und hochwertigem Ziegelmaterial über den Innenstützen und im Felde über den Wert von 36 kg/cm^2 heraufzusetzen, um dadurch Gewicht, Höhe und Preis der

Decke zu senken, was bei Angeboten oft von ausschlaggebender Bedeutung sein kann, führte nach langen umfangreichen Versuchen zu der

„NEPOS- Steineisendecke poln. Patent Nr. 11793“

als es einem durch die Mannigfaltigkeit und Güte seiner Produkte in vielen Kulturstaaen bekannten ausländischem Ziegelwerk im Jahre 1928 gelang, eine Konstruktion herauszubringen, deren vorteilhafte und neuartige Querschnittsgestaltung sowie Steinqualität eine statisch so günstige Kombination von Beton, Stein und Eisen zu einem homogenen Tragkörper aufweist, der den Fortfall des mit Recht unbeliebten Vollbetonstreifens über den Innenstützen und damit verbunden die Erhöhung der Biegedruckspannung im Bereich der negativen Momente auf 42 kg/cm^2 , im Felde auf 40 kg/cm^2 laut amtlichen Versuchen und Gutachten unbedenklich zulässt.

Eine solche Gestaltung der „Neposdecke“ gibt ihr eine grosse Ueberlegenheit über die anderen Deckenbauweisen, sodass sie auf dem Bauplatz einem langgefühnten Bedürfniss Rechnung tragend als gesuchtes Bauobjekt angesehen wird.

Das Neuartige und Eigentümliche an der „Neposdecke“ ist, dass der bei eingespannten oder durchlaufenden Platten im Bereich der negativen Momente sonst erforderliche Vollbetonstreifen durch eine die Eiseneinlage umfassende Drahtspirale ersetzt ist, die nach den angestellten Versuchen die Festigkeit der Konstruktion wesentlich vergrössert, die Tragfähigkeit steigert und das Deckeneigengewicht erheblich verringert, zugleich aber auch die unteren Bewehrungsseisen in ihrem statisch erforderlichen Abstand von der Deckenunterkante sichert. Ferner kann durch die günstige Materialverteilung im Druckquerschnitt der Decke im Felde (infolge der plattenbalkenartigen Anordnung der Betonmasse) sowie über den Stützen (infolge der vorgesehenen Einlage von Drahtspiralen, die zugleich Abstandhalter sind) die Lastübertragung mehr dem Beton als dem gebrannten Steinmaterial zugewiesen werden.

Dass durch diese Eigenheiten die „Neposdecke“ ganz erheblich billiger wird als andere Massiv- pp Decken, sei an dieser Stelle nur nebenbei bemerkt. Hier sei auch erwähnt, dass es nach verschiedenen über einen längeren Zeitraum sich hinziehenden Versuchen dem fortschrittlichen Besitzer eines über die Grenzen unserer Heimatprovinz bestens bekannten Ziegelerkes, Herrn Badura Katowice, glückte, ein dergestalt hochwertiges Ziegelmaterial zu produzieren, das in jeder Beziehung den an eine neuzeitliche Deckenkonstruktion im allgemeinen und der „Neposdecke“ im besonderen gestellten Anforderungen genügt. Der allseitig bestens bekannte Ziegelfachmann und ein neuer nur für Hohlware aufgebauter Ringofen bieten beste Gewähr für fristgemässe Belieferung.

Die neue „Neposdecke“, eine aus Nepossteinen und einem eisenbewehrten Zementbeton 1:4 nach bestimmter Bauart zusammengesetzte Massivdecke kann ohne und mit Ueberbeton in der Höhe von 10 bis 26 cm (Stein- bzw. Deckenhöhen um jeweils 2 cm steigend) zwischen Mauern oder Trägern frei aufliegend oder eingespannt oder kontinuierlich ausgeführt werden. Das Eigengewicht stellt sich je nach den genannten Höhen von 10 bis 26 cm auf rd. 150 kg/m^2 , 180 kg/m^2 , und dann um je 20 kg/m^2 steigender Stein- bzw. Deckenhöhe bis 320 kg/m^2 ohne Auffüllung und Belag.

Ihre Bemessung und Ausführung fällt unter die Eisenbetonbestimmungen von September 1925; infolge der günstigen Konstruktion und Gestaltung der „Neposdecke“ sind nach umfangreichen staatlichen Prüfungsbefunden in den Jahren 1928-1930 die bestehenden Vorschriften dahingehend abgeändert worden, dass die zulässige Spannweite bei beiderseitiger freier Auflagerung 7,00 m bei eingespannten

oder kontinuierlichen Decken dagegen 7,50 m betragen kann; darüber hinaus ist lt. den Bestimmungen zu verfahren. (Im allgemeinen ist für die bisherigen Hohlsteindecken nur eine Spannweite von maximal 6,50 m zulässig).

Bei der Herstellung der „Neposdecke“ werden die Nepossteine nicht vermauert, sondern trocken in Reihen oder Pflasterverband verlegt und nach Einbringen der Eiseneinlagen und Abstandhalter bzw. etwa erforderlichen Spiralen mit Zementmörtel 1:4 ausgegossen.

Die „Neposdecke“ weist, objektiv betrachtet, viele Vorzüge auf, die sie gerade im modernen Wohnungs- und Zweck-Hochbau, zumal bei grossen Nutzlasten und Stützweiten allein brauchbar und wirtschaftlich erscheinen lassen. Das in ihr verarbeitete Material ist völlig einwandfrei und zuverlässig. Sie erfüllt die Ansprüche, die man an eine gute und billige Massivdecke stellen kann, vollständig. Die „Neposdecke“ unterscheidet sich zunächst dadurch recht vorteilhaft von anderen Steineisendecken, dass sie — wie schon erwähnt — bei Anordnung über mehrere Öffnungen bzw. bei Einspannung ohne Unterbrechungen im Stein durchgehen und zumal bei dem zur Verfügung stehenden Qualitätsmaterial höhere Belastungen bei niedrigen Bauhöhen aufnehmen kann. Ferner ist neben ihrer Fugenlosigkeit ein Durchschlagen durch den Deckenputz infolge Fehlens des Vollbetonstreifens ausgeschlossen. Wegen Fortfalls dieses Vollbetonstreifens und Ueberbetons ist die „Neposdecke“ verhältnismässig leicht; die Bewehrungsseile werden durch die Spiralabstandhalter in der statisch zugewiesenen Lage erhalten, und die Nase der Steine gibt oben eine gute Lehre für die Höhe der Decke, sodass bei der Herstellung unzweifelhaft eine Arbeitserleichterung und eine statische Kontrolle entsteht.

Der bereits in 5 Grosstaaten patentierten „Neposdecke“, deren Güte die massgebenden Behörden auf Grund eingehender Untersuchungen allgemein anerkannt haben, wird insofern ein guter Eingang in die Bauwirtschaft beschieden sein, als sie infolge ihrer Eigenart einen recht wesentlichen Fortschritt im modernen Zweckbau bedeutet. Ihre guten Eigenschaften gewährleisten eine in jeder Beziehung brauchbare, technisch einwandfreie Ausführung und erheblich verminderte Gesteinskosten, sodass die Zufriedenheit von Bauherren und Bauausführenden ihr gewiss ist.

Für die praktische Verwendung der „Neposdecke“ steht eine Uebersicht zur Verfügung, aus der man für jeden Einzelfall des Bauens alles Notwendige sofort entnehmen kann; seitens des Verfassers dieses sind statische Tabellen in Vorbereitung, die für alle Möglichkeiten: Stützweiten, Nutzlasten 150 bis 1000 kg/m², Momente $\frac{1}{8}$ bis $\frac{1}{16}$ u. s. w. das unmittelbare Ablesen der für vorliegende Fälle zutreffenden „Neposdeckenkonstruktion“ gestatten, sodass an Hand der gleichfalls vermerkten Steinhöhen bzw. Deckenstärken, des Beton- und Eisenbedarfs eine augenblickliche Kalkulation ermöglicht wird. Im Uebrigen erfolgt fast ausnahmslos die Anfertigung der Konstruktionsunterlagen als statische Berechnung und Materialauszug und wird in Einzelfällen auch die Gesamtausführung der „Neposdecke“ übernommen.

Aufgabe eines späteren Artikels wird es evtl. sein, die eminenten pekuniären Seiten der „Neposdecken-Konstruktion“ eingehend zu behandeln. Zusammengefasst sei hier nur gesagt, dass unter den gleichen Bedingungen die „Neposdecke“ gegenüber der bisherigen „Ackermanndecke“

„Neposdecke“ bei frei aufliegenden oder teilweise eingespannten Decken eine Verminderung des Eigengewichts um ca. 20% des Betonbedarfs um ca. 14% der Deckenstärke um ca. 12% bei kontinuierlichen Decken sogar eine Verminderung des Eigengewichts um ca. 24% im Endfeld und um ca. 34% im Mittelfeld, des Betonbedarfs um ca. 20% im Endfeld und um ca. 31% im Mittelfeld und der Deckenstärke um ca. 9% im Endfeld und um ca. 16% im Mittelfeld erfährt.

den gleichen Bedingungen erfordert rd. 23,5% Mehrkosten als

Bei dem Bauvorhaben einer hiesigen Industriegemeinde wirkten sich diese nachweisbaren Ergebnisse bei ca. 6800 m² kontinuierlicher Decken (dabei nur ca. 23% Mittelfelder und ca. 77% Endfelder) mit 19% Baukostenersparnis zu Gunsten der „Neposdecke“ aus, d. h. eine „Ackermanndecke“ unter den gleichen Bedingungen erfordert rd. 23,5% Mehrkosten wie die „Neposdecke“!

Katowice, im April 1931.

W. FITZNER

Sp. z ogr. odpow.

Siemianowice Śląskie

Zakłady Spawania Wodno-Gazowego * Wytwórnia Kół Parowych i Warsztaty Mechan.

Rok założenia 1869

Rządowy Medal Złoty za wyroby przemysłowe

Rok założenia 1869

Budowa kół parowych wszelkich systemów * Najnowsze koła Garbego ze stromymi opłomkami P. R. N. * Koła Fitznera komorowe opłomkowe i ze stromymi opłomkami * Ruszty łańcuchowe itp. * Przegrzewacze pary * Urządzenia do oczyszczania wody * Ekonomizery * Przewody rurowe wysokiego i niskiego ciśnienia * Przewody kanalizacyjne turbinowe i syfonowe * Spawane i nitowane aparaty dla przemysłu chemicznego i jemu pokrewnych gałęzi przemysłu * Zbiorniki do wleń ciał * Warniki dla celulozy Bębny wirówkowe * Bańki do destylowania itp.

Specjalność: Kocioł parowe wszelkich systemów i wyroby spawane z blachy żelaznej